

## **Protokół nr V**

### **Sesji Rady Miejskiej Wrocławia**

**27 czerwca 2024 roku**

**Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego**

**Sukiennice 9 we Wrocławiu**

Sesja trwała w godzinach od 10.00 do 21.34.

W sesji wzięło udział 36 Radnych. Nieobecny był Radny Tadeusz Grabarek.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, otwieram V sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam serdecznie wszystkich Państwa. Witam Pana Prezydenta, Panią Wiceprezydent, Panów Wiceprezydentów. Witam Panie Radne i Panów Radnych, dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. I witam oczywiście Mieszkańców Wrocławia.

Poproszę o tablicę z kworum. Stwierdzam kworum, niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy zatem do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek obrad jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 20 czerwca bieżącego roku wraz z projektami uchwał.

#### **I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.**

Szanowni Państwo, dla przypomnienia, w trakcie dzisiejszej sesji jest obecny pracownik firmy wydającej dla radnych podpisy elektroniczne. Odbiór podpisu będzie możliwy po okazaniu dowodu osobistego w wersji

tradycyjnej lub w aplikacji mObywatel, jak również paszportu.

Dziękuję za planowanie i podawanie swoich terminów w ramach dyżurów radnych. I przypominam, aby w sytuacji, kiedy będą Państwo zmuszeni do zmiany takiego terminu, żeby wskazać zastępstwo, żeby ten dyżur mógł się jednak odbyć.

W ramach komunikatów Prezydenta zapraszam Pana Jarosława Delewskiego - Dyrektora Departamentu Edukacji.

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Pani

Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Pani Prezydent, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo. Pan Prezydent Jacek Sutryk powołał Wrocławską Radę Edukacji, w skład w której wchodzi dyrektorzy wrocławskich szkół: Pani dyrektor Zofia Bentkowska-Sztonyk, ale Pani dyrektor Katarzyna Cichosz, Pani dyrektor Marta Hołub, Pani dyrektor Ewa Lipska-Urbaniak, Pani dyrektor Anna Maria Niewińska, ale oprócz tego w skład Rady powołani również zostali reprezentanci świata nauki wrocławskiej. I tak w Radzie zasiada Pani dr Dagmara Chamela-Bilińska, Pan rektor Wojciech Pukocz, Pan dr Paweł Rudnicki, Pani dr hab. Alicja Szelaąg, Pani prof. Elżbieta Wojaczyńska, Pan prof. Tomasz Zatoński, Pani dr hab. Justyna Ziółkowska. Dziś ten skład Rady zostaje powiększony o Przewodniczącą Komisji Edukacji, Panią Radną Ewę Wolak. Bardzo proszę Panią Radną, Pan Prezydent wręczy Pani powołanie do Rady Edukacji.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Bardzo dziękuję. Gratuluję Pani Przewodniczącej. To na pewno jest właściwa osoba na właściwym miejscu, i kompetencje, które będą mogły zostać właściwie wykorzystane.

**II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

Nie wpłynęły żadne wnioski.

**III. Raport o stanie gminy za 2023 rok**

**Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk:** [red. – W trakcie swojego wystąpienia Prezydent posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Co roku spotykamy się już latem, aby podsumować to wszystko, co udało nam się wspólnie zrobić w minionym roku. Absolutorium, którego radne i radni miasta udzielają, jest absolutorium dla organu, nie dla konkretnej osoby, tylko dla organu, jakim jest Prezydent Wrocławia, dlatego to jest absolutorium, które jest udziałem nas tutaj wszystkich siedzących. Chciałbym rozpocząć zatem od podziękowań dla moich Koleżanek i Kolegów, którzy na co dzień troszczą się o różne wymiary naszej codzienności, którzy są tutaj dzisiaj obecni na sali, którzy byli zawsze do Państwa dyspozycji. Bardzo Wam dziękuję. Szanowni Państwo, jeszcze w poniedziałek spotkaliśmy się w Sali Wielkiej wrocławskiego Ratusza, by cieszyć się świętem naszego miasta i podsumować wszystko to, co dobrego spotkało nas w mijającym roku. Raz jeszcze chciałbym bardzo serdecznie pogratulować naszej nowej Honorowej Obywatelce Wrocławia, Pani dr Barbarze Labudzie, jak i wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym w tamtym właśnie dla nas szczególnym dniu. A dzisiaj, tak jak już powiedziałem, chcielibyśmy wspólnie podsumować rok 2023 w sposób dużo bardziej już uporządkowany, w dokumencie, z którym wierzę, że mieli Państwo okazję już się zapoznać, a który za chwilę w taki selektywny sposób chciałbym omówić, właśnie skupiając się na tych najistotniejszych, w moim odczuciu punktach. Ten dokument, w tym roku jest wyjątkowo długim dokumentem, bo po pierwsze, dużo się zadziało, a po drugie, ten dokument w jakimś stopniu także jest podsumowaniem tej całej i najdłuższej w historii polskiego samorządu kadencji, która przecież wyniosła ostatecznie pięć i pół roku. Zatem pozwólcie Państwo, że w uporządkowany, ale selektywny sposób odniosę się do tego wszystkiego, co było naszym wspólnym udziałem. I oczywiście pamiętam dobrze, i Państwo myślę, dobrze pamiętamy minione lata, gdy z tego miejsca prezentację Raportu rozpoczynałem od wymieniania kolejnych

przyczyn, szczególnie trudnych czasów, z którymi jako miasto, musieliśmy się mierzyć. Dziś, wracając pamięcią do roku 2023, chciałbym raczej przywołać pewną nadzieję, może już wystarczy tej miejskiej martyrologii, tego wszystkiego, co nas dotknęło, nie będę o tym dzisiaj za dużo mówił. Chciałbym właśnie przywołać tę nadzieję, która przed nami. Nadzieję na zmiany w myśleniu o Polsce, postrzeganiu także samorządu, który na powrót ma szansę stać się zauważalnym przez centralne władze, fundamentem silnego kraju. Tak bowiem przez ostatnie lata po prostu nie było. I to, że dzisiaj możemy po prostu dialogować, możemy deliberować, możemy wspólnie zajmować się wizją Polski, wizją polskiego samorządu, to, z jednej strony rzecz absolutnie oczywista, ale z drugiej strony rzecz, która zasługuje na zauważenie i na docenienie. Tym bardziej, że, tak, jak powiedziałem, przed nami otwierają się możliwości i szanse, z których po prostu wszyscy wspólnie musimy skorzystać. My nie tracimy czasu i korzystamy. Przed chwilą spotkaliśmy się na dole, przy udziale Marszałka Województwa Dolnośląskiego, przy udziale członków Zarządu, radnych wojewódzkich, radnych miejskich, nas, bo byliśmy tam razem z Panią Wiceprezydentką, spotkaliśmy się, aby podpisać dokument, którego wcześniej z różnych powodów, o których też Państwo wiecie, i które były na tej sali omawiane wielokrotnie, nie mogliśmy podpisać, a który jest ważny. Nie tylko dla Wrocławianek, Wrocławian, ale także Dolnoślązaczek i Dolnoślązaków, to znaczy honorowanie Urban Card w kolejach KD i Polregio, to dużo szersze porozumienie, niż to, które dotychczas obowiązywało. To także, skoro mówimy o nadziei, nadzieja na to, że budując wspólne, szerokie porozumienie aglomeracyjne, uda się do tego porozumienia włączać z czasem coraz to nowe samorządy, stąd też obecność Starosty Powiatu Wrocławskiego, ale myślę, także wszystkie inne samorządy, z którymi dzisiaj razem tworzymy subregion wrocławski, Aglomerację Wrocławską, będą tym zainteresowane. Tu jeszcze raz duże ukłony dla departamentu Pani Elżbiety Urbanek, osobiste dla Pani dyrektorki Pauliny Tyniec-Piszczy, bo konsekwentnie, pomimo tych

wszystkich trudności, budujemy sprawny, nie tylko miejski ale także aglomeracyjny transport publiczny. I to jest kierunek, który przyjęliśmy jakiś czas temu i co do którego pozostajemy absolutnie konsekwentni. Rok 2023, jak już wspomniałem, to symboliczne zamknięcie najdłuższej w historii kadencji samorządu. Mówiłem o tym, że stąd też ten Raport będzie podsumowaniem nie tylko miesiący ubiegłego roku, ale będzie do pewnego stopnia także podsumowaniem całej tej poprzedniej kadencji. Część z Pań i Panów Radnych obecnych na tej sali miała już okazję współdecydować o Wrocławiu, przedstawionym właśnie w tym Raporcie, który za chwilę omówię. I za tę współpracę także bardzo serdecznie dziękuję. Moim współpracownikom już podziękowałem, natomiast chciałbym też podziękować pisarzom tego dokumentu, dyrektorowi Łukaszowi Medeksze i całemu zespołowi, który to wszystko, co wspólnie zrobiliśmy, zebrał, ułożył. I za to chciałbym, Łukasz, Tobie i wszystkim Koleżankom i Kolegom bardzo serdecznie podziękować.

No to zaczynamy od spraw podstawowych, ale niezwykle ważnych, bo z nich wynikają pewne warunki brzegowe naszych działań. To jest slajd, oczywiście, który traktuje o demografii i jak co roku, jedną z najważniejszych liczb, które pokazuję, jest właśnie liczba mieszkańców. Jak co roku przypominam, że jest ona dla nas sporą zagadką. Dlaczego? No bo, także o tym mówiłem wielokrotnie, Główny Urząd Statystyczny, czyli statystyka publiczna podaje, że jest nas 674 000, z kolei na podstawie zużycia wody nasze MPWiK szacuje, że w 2023 roku było nas 850 000. Postanowiliśmy poddać weryfikacji te różniące się istotnie liczby, postanowiliśmy sprawdzić, kto jest bliżej, powiedzmy, prawdy. Zleciliśmy to zadanie tym samym demografom z naszego Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy ustalili, że na koniec 2022 roku we Wrocławiu mieszkało prawie 900 000 osób, a więc jeszcze więcej, można powiedzieć, niż te dane, które podało nam MPWiK. To dalej plasuje Wrocław na pozycji nr 3 w kraju. I o ile, bo to jest niezwykle ważne, spada liczba urodzeń, nie tylko we Wrocławiu, ale we wszystkich innych miastach, o tyle właśnie to saldo

migracji tutaj takiej wewnętrznej jest dodatnie. I to nas cieszy, to znaczy, że Wrocław razem ze swoją aglomeracją jest na tyle atrakcyjnym miejscem do życia, że ludzie wybierają to miasto po to, żeby tu się uczyć, studiować, po to, żeby tu wreszcie mieszkać i pracować. I według naszych własnych danych, jeżeli weźmiemy sobie taką analitykę, powiedzmy, miejską, wewnętrzną, najgęściej zaludnionymi rejonami, tu myślę, że nie będzie jakichś wielkich zaskoczeń, są Plac Świętego Macieja, Plac Grunwaldzki, Traugutta, czyli Przedmieście Odrzańskie, Przedmieście Oławskie, Przedmieście Świdnickie, Gajowice, Powstańców Śląskich, ta część zachodnia, osiedle Huby, Gaj czy też rejon ulicy Mieleckiej oraz Nowy Dwór. Kolejna ważna sprawa, finanse gminy. Krótko opowiem o tym, jak one wyglądają. Nasz budżet rośnie. W 2023 roku wpływy do budżetu miasta wyniosły 6 300 000 000 PLN, natomiast wydatki osiągnęły poziom niemal 6 000 000 000 PLN. Daje to deficyt na poziomie niemal 600 000 000 PLN, to jest o ponad 282 000 000 PLN mniej niż planowaliśmy. Przy okazji omawiania budżetu warto zwrócić uwagę w sposób szczególny na zadłużenie i deficyt, zawsze go omawiamy. Zadłużenie Wrocławia wyniosło na koniec 2023 roku 4 800 000 000 PLN, natomiast koszty związane z jego obsługą wyniosły 184 000 000 PLN. Tu przypomnę tym wszystkim, którzy, powiedzmy, pierwszy raz się spotykają z tą materią, że istotą sprawy jest zdolność do obsługi zadłużenia, jego wysokość oczywiście także, ale ta wysokość sama jest regulowana przez ustawę o finansach publicznych, są wskaźniki, jest Regionalna Izba Obrachunkowa, w związku z tym, jakby nie ma szansy przekroczyć tych wskaźników, no bo gdyby one zostały przekroczone, to po prostu budżet miasta, a tym samym dokument, o którym rozmawiamy, nie miałby pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przez cały zeszły rok, bo to trzeba dopowiedzieć, stopy procentowe utrzymywały się na bardzo wysokim poziomie, to zresztą się dzieje, można powiedzieć, od kilku lat. I to wpłynęło w sposób istotny na wzrost wysokości kosztów obsługi zadłużenia, nie tylko tego miasta, ale także tego, które mają, czy które zaciągają spółki miejskie tytułem

realizacji różnych inwestycji. Było ono większe, proszę Państwa, o 44 000 000 PLN niż w poprzednim roku. Raz jeszcze, to jest skutek tego utrzymującego się na wysokim poziomie stóp procentowych. Dodam, że nasz wskaźnik obsługi długu wyniósł w ubiegłym roku prawie 7%, tymczasem ten maksymalny, o którym mówią przepisy, dopuszczalny pułap to 16,42%, zatem mieścimy się bezpiecznie w wyznaczonych przez prawo granicach. Czy nasze zadłużenie jest duże? Ja uważam, że nie. Porównując nasze miasto, bo to jest takie najbardziej plastyczne porównanie, do takiego, powiedzmy, zwykłego gospodarstwa domowego, możemy powiedzieć, że, założmy, że nasz roczny dochód to 120 000 PLN, tymczasem nasze zadłużenie to 81 600 PLN, a więc znacznie mniej niż ten dochód, który osiągamy. Taka właśnie jest, dokładnie taka jest, bo specjalnie ten przykład sobie wyliczyłem, to zresztą żadna wielka filozofia, taka jest właśnie proporcja zadłużenia naszego miasta do naszych rocznych dochodów. Dla porównania, bo tak lubimy się porównywać, jak to wygląda u innych, to dla porównania Kraków ma 7 300 000 000 PLN dochodów i zadłużenie na poziomie 6 000 000 000 PLN. I powiem wprost, trzymam kciuki za prezydenta Miszałskiego, bo to rzeczywiście będzie bardzo duże w przypadku Krakowa wyzwanie. Gdańsk ma 4 300 000 000 PLN dochodów i zadłużenie na poziomie 2 100 000 000 PLN.

I tak moglibyśmy miasto, po mieście omawiać. Podobna sytuacja jest z budżetem państwa. Państwo ostatnio też słyszeliście o wszczętej przez Komisję Europejską procedurze nadmiernego deficytu itd. Raz jeszcze, ważne w tym wszystkim jest, aby była zdolność do obsługi tego zadłużenia, a nie to, czy to zadłużenie jest, bo ono zawsze było, jest i po prostu pozostanie.

Inwestycje. Na inwestycje wydaliśmy niemal 980 000 000 PLN. I to jest znowu o 35 000 000 PLN więcej niż przed rokiem. Większość tych pieniędzy poszło oczywiście na inwestycje transportowe, m.in. ukończyliśmy budowę trasy autobusowo-tramwajowej na Nowy Dwór, Alei Wielkiej Wyspy czy też oś zachodnią, czyli obwodnicę Leśnicy. Ale o inwestycjach jeszcze

szczegółowo będę mówił w dalszej części prezentacji.

Gospodarka, inwestycje, rynek pracy. W tej kategorii opiszmy sobie miasto.

Według analizy przygotowanej w 2023 roku przez Bank Światowy na podstawie danych Eurostatu, w mojej ocenie, dość wiarygodne źródło i obiektywne, Wrocław jest najlepiej ekonomicznie rozwiniętym, niestołecznym miastem Europy Środkowej i Wschodniej. I tutaj PKB, czyli Produkt Krajowy Brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrósł w ciągu dwóch dekad prawie czterokrotnie. W 2001 roku wynosił bowiem 28 700 PLN, a w 2020 roku już 100 000 PLN. I w tym sensie Wrocław wyróżnia się najwyższą siłą nabywczą PKB na jednego mieszkańca w Europie Środkowej i Wschodniej, która wynosi blisko 40 000 EUR. Do tych danych Eurostatu w ogóle bardzo często odsyłam i polecam. Produkt Krajowy Brutto. W 2021 roku byliśmy też czwartym miastem w Polsce z najwyższym ogólnym PKB, po Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Stopa bezrobocia, jak widać. Mamy nieustająco niskie bezrobocie, bardzo higieniczne, powiedziałbym. Na koniec roku 2023 wyniosło, jak Państwo widzicie, 1,6%. W największych miastach Polski najniższą stopę bezrobocia miały jedynie jeszcze Poznań, Katowice i Warszawa, a na koniec 2023 roku w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 6277 bezrobotnych, to nieco mniej niż rok wcześniej.

Planowanie przestrzenne, architektura i budownictwo. Zaczniemy od miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Na koniec 2022 roku Wrocław był trzecim wśród 10 największych miast w Polsce, po Krakowie i Gdańsku, pod względem pokrycia powierzchni miasta planami miejscowymi. Plany obejmowały wówczas 61,5% powierzchni miasta. To są dane GUS-owskie. Przy tej okazji chciałbym przypomnieć, że pracujemy w tej chwili nad planem ogólnym. Został wydłużony termin składania tych wniosków do planu ogólnego. Będziemy jeszcze razem planować. Jest jeszcze w ogóle bardzo wiele samorządów w kraju, które w ogóle nie wybrały się jeszcze w tę podróż. Należy przypuszczać, że, być może przepisy ustawy o planowaniu przestrzennym, które

zmienione właśnie nałożyły ten obowiązek przygotowania planów ogólnych w tym zakresie, to znaczy w zakresie tego czasu okresu przygotowania planu ogólnego, być może zostaną zmienione, no ale my się na to nie możemy oglądać, bo dzisiaj mamy stan prawny taki, jaki mamy i wynikające z niego terminy. Natomiast też muszę Państwu przy okazji powiedzieć, że dużym wyzwaniem dla wielu samorządów, szczególnie samorządów mniejszych, są koszty. My o tym w ogóle nie rozmawiamy. My w ogóle mało rozmawiamy o kosztach, rozmawiamy głównie o tym, jak wydawać pieniądze, nie jak je zarabiać. Ciągle liczę i przy każdym absolutorium, przy każdym wotum zaufania, przy każdym budżecie zachęcam i zapraszam do głębokiej, kompleksowej analizy i rozmowy o tym, jak pieniądze dla miasta pozyskać. Natomiast w tym kontekście, mówię, nie bez znaczenia są także koszty. Dla wielu samorządów, szczególnie mniejszych samorządów, przygotowanie tych planów ogólnych, abstrahując od tego, że nie mają specjalistów, nie mają wykwalifikowanych zespołów, te rzeczy są robione na ogół poprzez zlecenia dla podmiotów zewnętrznych, po prostu koszty będą gigantyczne. Ale chcę też powiedzieć i uspokoić, że na pewno w tym planie ogólnym, mówiłem o tym wielokrotnie to, i powtórzę kolejny raz, bo to czasami umyka, zamierzamy z całą pewnością petryfikować tereny zielone, tereny ogrodów działkowych. Patrząc troszeczkę na Pana przewodniczącego, bo też ostatnio w tej sprawie do mnie pisał, to też chciałbym, jakby uspokoić i powiedzieć, że nie tylko nie znikną te tereny zielone, nie tylko nie znikną ogrody działkowe, ale tworzymy kolejne, no przecież tak jest dokładnie na Klecinie, gdzie tworzymy nowy ogród działkowy, zresztą ta współpraca z Polskim Związkiem Działkowców jest bardzo dobra, mówiąc wprost, zatem to będziemy chcieli na pewno petryfikować, te funkcje w nowym planie ogólnym, no i w konsekwencji w przyjmowanych planach.

Mieszkalnictwo. W 2023 roku spadła liczba mieszkań oddanych do użytkowania. I to znowu jest, powiedzmy coś, co się dzieje w całym kraju. Wczoraj rozmawiałem o tym z Panią Wiceprezydentką Kaznowską

z Warszawy. Coraz bardziej ten problem narasta. I to jest z kolei wyzwanie też przed rządzącymi, aby w jakiś sposób na to odpowiedzieć, ponieważ ta spadająca liczba mieszkań oddawanych do użytkowania, mówiąc wprost, przekłada się na cenę po prostu. Według Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego było ich w ubiegłym roku 8188. Dla porównania, jak podaje GUS, zarówno w roku 2020, jak i w 2021 było ich nieco ponad 11 000, zaś w 2022 roku ponad 10 000, tak że widzimy, że ta liczba spada. I, tak, jak powiedziałem, jak rozmawiam z koleżankami, kolegami burmistrzami, prezydentami, prezydentkami, nikogo ta sytuacja do końca nie cieszy, bo to ma swoje także właśnie określone skutki, wyrażające się wyższą ceną za metr kwadratowy mieszkań, szczególnie właśnie w tak atrakcyjnych miejscach miast, tak jak nasze. Z danych GUS za lata 2019-22 dla sześciu największych miast w Polsce, to znowu taka analiza porównawcza, wynika, że Wrocław awansował na trzecie miejsce pod względem wielkości zasobu mieszkaniowego. Mamy mieszkań prawie 379 000. Przeciętna liczba osób na mieszkanie we Wrocławiu maleje z każdym rokiem, co oznacza, że podwyższa się standard zamieszkiwania, to nas akurat cieszy. Rewitalizacja i ochrona zabytków to kolejna kategoria omawiana w Raporcie. Wciąż rewitalizujemy Wrocław, jakkolwiek zdajemy sobie sprawę, że jeszcze wiele przed nami. W zeszłym roku zainwestowaliśmy ponad 106 000 000 PLN w obiekty zabytkowe. Wykonaliśmy liczne prace konserwatorskie, restauratorskie, remonty kamienic, obiektów sakralnych i świeckich, inwestowaliśmy w zagospodarowanie wnętrz podwórzowych na obszarach ujętych w Gminnej Ewidencji Zabytków. Na same remonty kamienic wydaliśmy niemal 26 000 000 PLN. Jak Państwo wiecie, jakby priorytetem dla nas było w poprzedniej kadencji dokonanie jak największej wymiany pieców, tych starych, pozaklasowych, które mają swój udział w jakości powietrza, mówiąc tak bardzo eufemistycznie. Udało się, pomimo tych trudności obiektywnych i oczywistych, wymienić 14 000 pieców. Pozostaje dalej do wymiany jeszcze ponad 7000, z czego większość to są piece w zasobie prywatnym. Polecam natomiast dostrzec, co się dzieje

dookoła Wrocławia, tam jest do wymiany 22 000 pieców. Tu jest też odpowiedzialność władz wojewódzkich i wszystkich innych, aby tam się również pewne procesy zaczęły dziać z większą intensywnością, bo kiedy sobie omawiamy i omawialiśmy wielokrotnie strukturę wrocławskiego smogu, to mówiliśmy o tym, że część tego smogu, to także efekt zawierania, czyli sąsiednie gminy mają także w tym naszym wrocławskim smogu swój udział. Tak że kiedy mówimy o smogu, powinniśmy myśleć co najmniej w kategoriach subregionu, jeżeli chodzi o rozwiązanie tej kwestii. Koncentrowanie się tylko i wyłącznie na Wrocławiu jest po prostu takim błędem metodologicznym. Po wymianie przystępujemy do kolejnego etapu, po uciepłownieniu, po wymianie tych starych źródeł, będziemy chcieli kamienice miejskie remontować, rewitalizować. Przypomnę Państwu, że my tylko w 100% komunalnych kamienic mamy ponad 1000 wewnątrz podwórzowych, to jest ciągle ponad 30 000 mieszkań komunalnych. Ile na to trzeba, żeby to zrobić wszystko? Prosty rachunek, to są miliardy złotych, tak od razu podpowiem. Dodam, że teraz kompleksowo rewitalizujemy, dokładnie teraz, kompleksowo rewitalizujemy kolejnych 10 kamienic. To jest Nadodrze, Ołbin. Są zresztą takie miejsca we Wrocławiu, które, powiedzmy, w sposób szczególny powinny zostać dotknięte, są zresztą dotknięte od lat tym procesem takiej interwencji rewitalizacyjnej. To jest Przedmieście Odrzańskie, Przedmieście Oławskie. Bardzo się cieszę, że udało się rozpocząć po pięciu latach, bo tyle zajęło porządkowanie pewnych spraw formalnych związanych z własnością garaży, z gestorami sieci, po pięciu latach udało się przystąpić do rewitalizacji podwórza wszystkich mieszkańców, właśnie na Przedmieściu Oławskim, bardzo dużego wnętrza podwórzowego, którego wartość rewitalizacji to 7 000 000 PLN. Ale nie tylko Śródmieście, tak szeroko rozumiane, jako właśnie Przedmieście Odrzańskie, Ołbin, Kleczków, nie tylko Przedmieście Oławskie, ale także Brochów, ale także Leśnica, o której rozmawiamy i wiele innych miejsc, także właśnie peryferyjnie ulokowanych względem centrum, wymaga takiej po prostu interwencji rewitalizacyjnej. Mamy zresztą, jak

Państwo wiecie, prawie przygotowany Gminny Program Rewitalizacji. Mówię o tym, który wynika z przepisów ustawy, ale jak Państwo wiecie, jego uchwalenie musiałoby oznaczać odpowiednie zabezpieczenie w budżecie. Na to nas dzisiaj nie stać. Liczymy na to, że być może pojawią się jakieś środki zewnętrzne albo jakieś nasze pozycje kosztowe uda się zrefinansować ze środków KPO, czy też z innych źródeł europejskich bądź też krajowych i wówczas będzie można myśleć śmieiej i szerzej o rewitalizacji. Niezależnie od tego Gminnego Programu Rewitalizacji jesteśmy umówieni na to, żeby przygotować niejako obok taki dokument, który byłby takim dokumentem rewitalizacyjnym dla całego miasta, czyli traktował te wszystkie miejsca, o których wspomniałem, plus pewnie jeszcze jakieś, mówił o potrzebach w tym zakresie. Tak, jak powiedziałem, dzisiaj to jest zrewitalizowanych kolejnych 10 kamienic. To działanie w kolejnych latach 2024-25, czyli w tym i w przyszłym roku chcemy zainwestować kolejne 30 000 000 PLN. W kolejnych także kamienicach trwa termomodernizacja. Nawet dzisiaj także podejmowaliśmy na kolegium decyzję o rewitalizacji kolejnych kamienic. To jest pewien proces. Muszą najpierw powstać projekty, szacunki, dopiero później przetargi na samą realizację, bardzo często jeszcze, to dotyczy akurat wewnątrz podwórzowych, to wszystko jest poprzedzane konsultacjami społecznymi. Jedne z tych konsultacji są łatwiejsze, inne trudniejsze, każdy z mieszkańców ma, powiedzmy, swoją wizję tego najbliższego otoczenia i ta swoja wizja nie zawsze rymuje z wizją sąsiada, mówiąc bardzo wprost. Ale po to są konsultacje, aby ucierać, że tak powiem, te poglądy i te wizje w jakiś sposób próbować uwspólniać. W 2023 roku, kiedy tak sobie mówimy o działaniach rewitalizacyjnych, to trudno nie wspomnieć o rewitalizacji Bastionu Sakwowego. To jest inwestycja, która została wsparta funduszami z Polskiego Ładu. Wydaliśmy na ten cel ponad 20 000 000 PLN, tak naprawdę to ponad 20 000 000 PLN, bo ja już dodaję to, w trakcie czego już jesteśmy. Nie będę tutaj omawiał szczegółowo, co zostało zrobione i co przed nami, ale pozwalam sobie wspomnieć o tej akurat rewaloryzacji

Bastionu Sakwowego, bo to jest dość wyjątkowe miejsce, tak samo jak i wyjątkowym miejscem i przestrzenią jest Plac Nowy Targ, na którym znajdzie się ponad 63 000 roślin. Tu na marginesie, oczywiście, że znajdują się tacy, którzy powiedzą, że tak było trzeba zrobić od początku, tylko że, po pierwsze, nie ja jestem adresatem tej uwagi, to przypominam, po drugie<sup>7</sup> przypominam, że czas leci i to wszystko, co zadziało się na Placu Nowy Targ, zadziało się dobrze ponad 10 lat temu. Jeden powie, że to jest dużo, drugi powie, że to jest mało. Wtedy nieco inaczej myślnano o mieście, wtedy w miastach trochę inne mody społeczne obowiązywały. Natomiast chcę powiedzieć, że istotna część tych prac, które wówczas zostały zrobione, ma swój sens, to znaczy mam na myśli parking podziemny itd., tak że to wszystko zostaje. To znaczy, chcę powiedzieć po prostu, że dokonując pewnych ocen, trzeba to robić w sposób umiętny i mądry. Nie zawsze tak jest. Natomiast to, co się dzisiaj dzieje jest wyjątkowe w skali kraju, bo to trzeba tak powiedzieć. Widzimy zresztą te dwie inwestycje, po lewej oczywiście Bastion Sakwowy, po prawej Plac Nowy Targ, który za chwilę w całości oddamy, w części już jest oddany. Marzeniem moim, nie tylko myślę moim, właściwie to dwa marzenia są, jeżeli chodzi o te obrazki. Jednym marzeniem jest, aby kiedyś odbudować tę zburzoną podczas Festung Breslau glorię, ten belweder górujący nad Bastionem Sakwowym. To dotyczy oczywiście tego zdjęcia po lewej stronie, a po prawej stronie też, czy z prawym zdjęciem też wiąże się pewne marzenie, to jest kwestia ulokowania tam fontanny. Wrocław był, jest miastem hanzeatyckim. Zawsze w takich miastach były fontanny nawiązujące do postaci Neptuna. Trwa akademicka dyskusja, jak ta fontanna powinna ostatecznie wyglądać i jakie elementy zawierać. Myślę, że konkursy, które tutaj powinniśmy przeprowadzić zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku, powinny na te pytania przynieść odpowiedź, ale to są elementy, o które powinny zostać wyposażone te dwie przestrzenie, Oczywiście to są elementy, które należy liczyć łącznie w dziesiątkach milionów złotych. Edukacja. Edukacja, przypomnę, to trzecia część budżetu

Wrocławia. To dziedzina, na którą właśnie wydajemy najwięcej pieniędzy. I ten slajd wielu oczywiście z Państwa już zna dobrze, pokazuję go co roku, za każdym razem dodając oczywiście świeże dane. To jest jedna z najważniejszych informacji na temat stanu Wrocławia. Otóż prowadzenie i utrzymanie placówek edukacyjnych, oświatowych, jak Państwo wiecie, jest zadaniem własnym samorządu gminnego. Otrzymujemy na ten cel subwencję oświatową oraz dotację przedszkolną. W 2023 roku nasze wydatki bieżące w tej dziedzinie wyniosły 2 300 000 000 PLN, podczas gdy w ramach subwencji oświatowej i dotacji przedszkolnej otrzymaliśmy od Rządu jedynie nieco ponad 1 000 000 000 PLN, zatem subwencja i dotacja pokryły niespełną połowę wydatków na edukację szkolną i przedszkolną, pozostałą część kosztów oświaty i wynagrodzeń dla nauczycieli Wrocław musiał pokryć z własnego budżetu. Tu nie ma oczywiście wydatków inwestycyjnych, żeby była jasność, bo to idzie wszystko ze środków własnych samorządu gminnego. I to jest coś, co najbardziej mnie niepokoiło i niepokoi wszystkich samorządowców, to znaczy, dzisiaj jesteśmy w sytuacji takiej, że, jak Państwo wiecie, prowadzone są rozmowy z Panem Ministrem Domańskim i z Panią Minister Majszczyk o systemie finansowania samorządu. Mówimy już nie tylko o udziale w podatku PIT, ale mówimy o tym, aby otrzymywać te dochody podatku PIT, i to przed opodatkowaniem. I to jest, co do zasady, słuszne, bardzo słuszne, nawet bym powiedział, założenie, bo ono oznacza, szczególnie w przypadku rosnących PIT-ów, jak to ma miejsce u nas i w ogóle rosnącej bazy podatkowej, to oznacza, że tych pieniędzy moglibyśmy spodziewać się w przypadku Wrocławia dużo więcej. Choć tutaj drobna uwaga, ona nie dotyczy Wrocławia, ale ona dotyczy małych samorządów, że w przypadku małych samorządów, to już takim samograjem może nie być, a nawet na pewno nie będzie. I tutaj jest potrzebny pewien mechanizm wyrównawczy. Mówię o tym, ponieważ środowisko samorządowe, które tak, powiedzmy, solidarnie się traktuje, w związku z tym nie mogą duzi zapominać o małych i na odwrót, dlatego my także upominamy się o sytuację tych mniejszych,

dla których to rozwiązanie, o którym wspomniałem, będzie, z powodów oczywistych nie będę tego omawiał, będzie mniej korzystne. Natomiast jednocześnie musimy zadbać, to jest drugie wyzwanie najważniejsze w tym kontekście finansowym, aby nie malała ta subwencja ogólna, nie malała subwencja oświatowa na zadania te edukacyjne, ponieważ ona już dzisiaj jest niewystarczająca i jest niska, jak Państwo przed chwilą usłyszeliście. To nawet nie jest połowa kosztów, jakie ponosimy. Dzisiaj nauczyciel, po zmianie nomenklatury, to jest nauczyciel początkujący. Przychodząc do szkoły zarabia niecałe 4000 PLN. Ktoś powie dużo, ktoś powie mało, ja uważam, że to jest bardzo mało. I tak nie powinno być, biorąc pod uwagę jeszcze wiele innych procesów, które dzisiaj dzieją się w szkołach, których nie będę omawiał, bo szkoda czasu i emocji, to trzeba z tym coś zrobić. Jeżeli tego się nie zrobi dość szybko, to będzie kłopot, po prostu, to będzie duży kłopot, nawet bym powiedział. Proszę Państwa, w przypadku Wrocławia to jest 11 000 nauczycieli, ponad 250 szkół, dziesiątki tysięcy dzieci i ich rodziców. To jest coś, co dzisiaj wszystkim spędza sen z powiek, w sensie to wymaga dużej troski i takiego naprawdę bardzo mądrego zadbania przez Rząd Polski.

W roku szkolnym 2023/2024 w placówkach przedszkolnych przybyło nam znowu kilkaset miejsc, i to nas cieszy, bo to oznacza, że łącznie mamy 32 000, ponad 80% dzieci uczęszczało do wrocławskich przedszkoli publicznych, pozostałe do przedszkoli niepublicznych, ale korzystających z dotacji miejskiej. W roku szkolnym 2023/24 do przedszkoli publicznych przyjęliśmy 5500 dzieci. Pamiętacie Państwo też tę statystykę z ostatniego procesu rekrutacyjnego, 80% dzieci dostało się w pierwszym etapie rekrutacji i 90% dostało się do przedszkola tzw. pierwszego wyboru. Na marginesie, bardzo trudno jest to wszystko dopasować, ponieważ to rodzice przecież te decyzje podejmują, a nie dzieci, kierują się bardzo różnymi powodami, dlaczego do tego, a nie do innego przedszkola. Czasami dlatego, że ono jest blisko domu, ale czasami dlatego, że ono jest po drodze do dziadków, po drodze do pracy, po drodze z pracy albo gdzieś

tam. Każdy ma swój powód, dlatego tak bardzo czasami ciężko jest dopasować. Ale jak widzimy w przypadku Wrocławia jesteśmy bliscy, aby ten, powiedzmy dobrostan dopasowania, osiągnąć. I to jest niezwykle ważne, bo ja sobie przypominam dyskusje o systemie przedszkolnym tutaj prowadzone w tej sali 15 czy nawet 18 lat temu, gdzie po pierwszym okresie rekrutacji mieliśmy prawdziwe karczemne, prawda, Jarku [red. – Jarosław Delewski] Ty pamiętasz awantury, ponieważ nie setki, a tysiące dzieci nie mogły dostać się do przedszkola. To wszystko się zmieniło na przestrzeni czasu. Mówiliśmy o tym, że tylko w poprzedniej kadencji wytworzyliśmy ponad 7000 miejsc przedszkolnych. I kolejne powstają, bo w tej chwili powstaje na Sołtysowicach przy Bagateli, na Złotnikach taki model żłobkowo-przedszkolny. No i oczywiście za chwilę ulica Cynamonowa, czyli wrocławska Widawa - Lipa Piotrowska, Zespół Szkolno-Przedszkolny, no ale także kilkaset miejsc w nowo budowanym Zespole Szkolno-Przedszkolnym przy ulicy Zwycięskiej, czyli na Partynicach wrocławskich. W roku szkolnym 2023/24, tak, mówiłem o tym, że byliśmy organem prowadzącym dla 294 szkół i placówek i ponad 93 000 uczniów. W 2023 roku zarejestrowaliśmy 21 nowych szkół i placówek niepublicznych, a w ramach Wrocławskiej Strategii Edukacyjnej realizowaliśmy programy mające na celu zminimalizowanie tych trudności rozwojowych dzieci. Dzisiaj największym wyzwaniem jest dobre zaopiekowanie i taka troska o dobrostan psychiczny naszych dzieci. To jest, ja bym powiedział, największym wyzwaniem. I mówiąc wprost, tutaj system ma taką sobie odpowiedź na to wyzwanie, na tę potrzebę i nad tym musimy pracować. Sami nie będziemy w stanie tego zrobić. Tutaj musi być także jakaś interwencja ze strony struktur Państwa Polskiego, natomiast to stanowi dzisiaj, w mojej ocenie, największe wyzwanie. 180 placówek realizowało program edukacji włączającej. Przybywa nam dzieci, które mają zaświadczenia z poradni psychologiczno-pedagogicznych o potrzebie kształcenia szczególnego, specjalistycznego. Nie zawsze to można prowadzić w każdej placówce, to chcę powiedzieć, tak że też zastanawiamy

się tutaj razem, jak profilować już niektóre placówki edukacyjne, rozpoczynając od przedszkola, ponieważ nie jesteśmy w stanie we wszystkich miejscach takie dzieci dobrze zaopiekować. To dotyczy oczywiście szerokiego spektrum autyzmu. Tych dzieci dzisiaj mamy bardzo dużo w systemie, zaburzenia zachowań, niepełnosprawność, w tym niepełnosprawność intelektualna, w ogóle sprzężone niepełnosprawności, dzieci słabo słyszące, czy też słabo widzące. Tych w systemie mamy coraz więcej. Nie tylko my. To jest generalnie coś, co się dzieje wszędzie. W roku 2023 systematycznie poprawialiśmy także stan budynków szkolnych, bezpieczeństwo, bo to są także przecież remonty wynikające z zaleceń przeciwpożarowych. Doposażaliśmy nasze placówki inwestycyjne. 141 000 000 PLN wydaliśmy na te inwestycje. Tutaj macie Państwo po kolei, nowe i remontowane miejsca, bo mamy przedszkole na Hallera, gdzie w miejsce starego, zburzonego przedszkola, powstało piękne, nowe przedszkole. Przedszkole z kolei, które zostało wyremontowane, będzie także rozbudowywane przy ulicy Obornickiej, Sołtysowickiej, Rumiankowej, to z kolei Żerniki, tam nas czeka jeszcze, o ile dobrze pamiętam, remont boiska. I nowy Zespół Szkolno-Przedszkolny przy ulicy Cynamonowej, który już jest prawie gotowy na przyjęcie dzieci. Rozpoczęliśmy właśnie, z uwagi na wakacje, kolejne wakacyjne remonty w naszych szkołach. Jeszcze raz, jesteśmy organem prowadzącym dla 290 szkół, które operują na ponad 350 budynkach, to też oznacza pewne wyzwanie. To też oznacza, że te szkoły będą robione przez lata, bo taka jest po prostu logika tych zdarzeń. Kultura. Z roku na rok niezmiennie wydajemy coraz to więcej pieniędzy z budżetu miasta na kulturę. W roku 2023 to było 188 000 000 PLN. Jeżeli będą oczywiście możliwości, to będziemy wydawać na kolejne, i to zarówno na ten sektor, bym powiedział, instytucji publicznych kultury, jak i niepublicznych prowadzonych przez NGO-sy.

Dobrze, to lećmy dalej. Pomoc społeczna. Na pomoc społeczną wydaliśmy 300 000 000 PLN. Te zadania są w dużej mierze realizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który także pozyskuje środki zewnętrzne na

realizację różnych programów. To jest choćby kwestia asystentury rodzin, rządowy program wsparcia powiatów w organizacji i tworzeniu rodzinnych form pieczy zastępczej, program wieloletni, realizowany Senior+, to jest akurat na lata 2021-25, opieka wytchnieniowa, asystent osobisty osoby niepełnosprawnej. Korpus Wsparcia Seniora, to także rozwiązania krajowe. Samodzielnie lub za pośrednictwem organizacji pozarządowych prowadziliśmy 13 całodobowych domów pomocy społecznej, w których łącznie jest 1100 miejsc, do tego 35 placówek opiekuńczo-wychowawczych, 2 ośrodki wsparcia dla matek z małoletnimi dziećmi i dla kobiet w ciąży, 7 środowiskowych domów samopomocy, 11 dziennych domów pomocy, 2 ośrodki interwencji kryzysowej i 13, a w sezonie oczywiście 14 dochodzi, placówki dla osób w kryzysie bezdomności. MOPS realizuje także Gminną Strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych, przypomnę. W 2023 roku z różnych form wsparcia wypłacanych przez MOPS skorzystało prawie 50 000 osób, czyli 7% mieszkańców Wrocławia, tak przymierzając do ogólnej liczby.

Środki na ochronę zdrowia i promocję zdrowia, to jest ponad 8 000 000 PLN, które wydaliśmy w ubiegłym roku. Z programów edukacyjnych, profilaktycznych i terapeutycznych skorzystało ponad 140 000 mieszkańców Wrocławia. Prowadziliśmy programy opieki okołoporodowej, wsparcia rodzin, realizowaliśmy wieloletni program zapobiegania próchnicy zębów, programy pomocy zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej, program profilaktyki nowotworów skóry, badania profilaktyczne mężczyzn w kierunku chorób nowotworowych, liczne programy skierowane do kobiet, m.in. program oczywiście profilaktyki raka piersi. Za chwilę oddamy poprzez nasze WCZ, czyli Wrocławskie Centrum Zdrowia, nowe miejsce przy ulicy Grabiszyńskiej, czy Stalowej, poradnię opieki psychiatrycznej. Opieka nad dziećmi w wieku do lat trzech, czyli to jest ta opieka żłobkowa, mówiąc inaczej. Odsetek dzieci objętych opieką w żłobkach i klubach dziecięcych, bo to jest ta druga forma, o której mówi ustawa o opiece nad dziećmi do lat trzech, przekracza we Wrocławiu 30%, to jest bardzo dużo,

chcę powiedzieć. Z kolei wskaźnik dostępności miejsc w instytucjach opieki w stosunku do liczby dzieci w wieku do lat trzech uprawnionych do opieki wynosi niemal 64%. I już ponad połowa dzieci w tej grupie ma zapewnione miejsce w żłobku. Mamy łącznie 8500 miejsc w żłobkach, ponad 640 miejsc w klubach dziecięcych oraz prawie 700 miejsc w formule dziennego opiekuna. I tak, jak powiedziałem, te wskaźniki przytoczone są jednymi z najwyższych albo i najwyższe w kraju, jedne z najwyższych w Unii Europejskiej.

Centra Aktywności Lokalnej to metoda, do której ja mam duży sentyment, bo rozpoczynałem pracę tą metodą, będąc jeszcze Dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przywieźliśmy ją wówczas z Warszawy, metoda CAL-owska, PAL-owska, od lat się tak silnie, że tak powiem, zakotwiczyła we Wrocławiu. We Wrocławiu łącznie już mamy 19 Centrów Aktywności Lokalnej, które oczywiście finansujemy. To, jak Państwo wiecie, miejsca i działania takie wytworzone dla mieszkańców i z mieszkańcami, otwarte na bardzo różne formy aktywności. Mamy takie miejsca na Borku, na Brochowie, Jagodnie, Karłowicach-Różance, Kowalach, Księżu, Maślicach, Nowych Żernikach, Ołbinie, Ołtaszynie, Placu Grunwaldzkim, Przedmieściu Oławskim, Psim Polu-Zawidawiu, w Strachocinie, Swojczycach, Wojnowie, Tarnogaju, w Zaciszu-Zalesiu-Szczytnikach, na Złotnikach. Prężnie też działają osiedlowe organizacje pozarządowe, które choć często nie posiadają tej własnej przestrzeni, bardzo aktywnie wspierają swoje społeczności, bardzo też aktywnie współpracują z Centrami Aktywności Lokalnej.

Wrocławski Budżet Obywatelski. Na realizację projektów wybranych w ramach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego w 2023 roku przeznaczyliśmy 31 000 000 PLN, z czego 10 000 000 PLN na projekty osiedlowe, o wartości 1 000 000 PLN oraz 21 000 000 PLN na projekty ponad osiedlowe, o wartości do 3 000 000 PLN. W zeszłym roku mieszkańcy zgłosili 317 projektów, do głosowania zostało dopuszczonych 113, ostatecznie w ramach WBO od roku 2023 wybranych zostało 17

projektów, które będziemy realizować w kolejnych latach. To jeżeli chodzi o partycypację społeczną.

Sport. Z budżetu Wrocławia, przeznaczyliśmy na kulturę fizyczną ponad 200 000 000 PLN. Z 24 obiektów zarządzanych przez Młodzieżowe Centrum Sportu skorzystało blisko, przeszło 500 000 osób. Do największych i najliczniej odwiedzanych obiektów sportowych we Wrocławiu, należy Wrocławski Tor Wyścigów Konnych Partynice - to, jeżeli ktoś jeszcze nie miał okazji uczestniczyć w dniach wyścigowych, to będzie jeszcze miał szansę, zapraszamy. Stadion Olimpijski, nie tylko zawody żużlowe, ale także zawody i rozgrywki Panthers, zawsze pełny stadion po brzegi, 13 000 na każdym meczu. Stadion Tarczyński Arena, na którym tylko na meczach Śląska pojawiło się 400 000 widzów w ubiegłym sezonie, czy też Wrocławski Park Wodny, który został już odwiedzony przez przeszło 1 000 000 osób, a Państwo wiecie, że rozpoczął funkcjonowanie ten nasz mini aquapark, czy kompleks basenów, w ogóle się nie zamierzam z nikim o nomenklaturę wyklócać. Powstał piękny obiekt przy ulicy Wilanowskiej, który już działa. I kolejne dwa przed nami na północy Wrocławia i na zachodzie.

Wrocławska turystyka, także pokazana na tle innych miast. Z wrocławskich obiektów noclegowych, w sensie hoteli, w 2023 roku skorzystało ponad 1 200 000 turystów. Rok wcześniej było ich 1 100 000 z hakiem, tak więc rośnie ta liczba turystów i to nas cieszy. Wrocław utrzymał czwartą pozycję wśród największych miast Polski, pod względem liczby miejsc w ogóle noclegowych ogółem, tych właśnie hotelowych. Według danych GUS-owskich stan na lipiec 2023 roku, podaje, że liczba miejsc noclegowych wynosiła 14 500 osób. W 2023 roku jedną z największych wrocławskich atrakcji był i pozostaje Wrocławski Ogród Zoologiczny, to jest prawie 1 700 000 gości. Z roku na rok jest ich coraz więcej. Hydropolis ponad 380 000 gości, Panorama Raclawicka z najwyższą liczbą odwiedzających w ciągu czterech ostatnich lat, bo ponad 470 000, a także wspomniany Aquapark. Środowisko, to kolejny obszar dość szeroko omówiony

w Raporcie, a tutaj tylko wyrywkowo przeze mnie potraktowany. Środowisko, jak Państwo wiecie, dążymy do neutralności klimatycznej. Bierzymy udział w programie „100 neutralnych dla klimatu i inteligentnych miast do 2030”. To jest dość duże wyróżnienie, ponieważ tych miast jest tylko kilka w Polsce. Na palcach ręki można policzyć. W 2023 roku zawarliśmy umowę na opracowanie także mapy drogowej, osiągnięcia tej neutralności klimatycznej Wrocławia. Będzie gotowa w drugiej połowie tego roku. Przystąpiliśmy także do unijnego programu NEST „Neutralne klimatycznie i zrównoważone środowiskowo obszary”, z kolei efektem tego przystąpienia, będzie opracowanie takiego modelowego rozwiązania dla obszarów miejskich. W tym poprawy ich efektywności energetycznej oraz zagospodarowania przestrzeni w celu budowania odporności na skutki zmian klimatu.

Jakość powietrza w mieście, troszeczkę już dzisiaj przeze mnie poruszana. Poprawiamy jakość powietrza w mieście. Jego parametry są wskaźnikami, zresztą wdrażania naszej strategii. W 2023 roku liczba dni z przekroczeniem normy dobowej tego pyłu zawieszonego PM 10 wyniosła, dziewięć. Przypomnę dla porównania, że w roku 2022 liczba dni z przekroczeniem to było 21, a w roku 2021, to 34 zatem konsekwentnie, ta liczba dni z przekroczeniami maleje. Dopuszczalna częstość przekraczania poziomu dopuszczalnego dla tego pyłu PM 10, przypomnę w roku kalendarzowym wynosi, aż 35 dni. Mówię o pewnych wytycznych, wytycznych krajowych i europejskich, także możemy być z tego zadowoleni, choć wolelibyśmy, żeby i tych dziewięciu nie było. To jest zupełnie oczywiste, ale jesteśmy znacznie poniżej tej, przed chwilą wspomnianej przeze mnie normy, dlatego mnie to akurat cieszy.

I kolejne działania antysmogowe w roku 2023, ja mówiłem o globalnej liczbie pieców, które wymieniliśmy. Natomiast w ubiegłym roku to było ponad 2000 pieców, no i liczba ta sukcesywnie rośnie, czyli liczba tych wymienianych pieców. W ramach programu Kawka i Kawka Plus od 2014 roku do końca 2023 usunęliśmy ponad 15 tysięcy tych szkodliwych

palenisk. A na pogram Kawka Plus wydaliśmy z budżetu w 2023 roku prawie 10 000 000 PLN. Natomiast od początku istnienia całego programu Kawka i Kawka Plus, czyli od 2014 roku wydaliśmy 143 000 000 PLN, a w 2023 roku, Rada Miejska przyjęła aktualizację założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru gminy Wrocław. Obowiązek i opracowania wynika oczywiście z ustawy prawo energetyczne i to jest ten kierunek, który, tak, jak już zapowiedziałem, będziemy realizować w tym roku i kolejnym.

Zieleń. Dostępność do terenów zieleni mierzymy, obliczając ten procent ludności mieszkającej w odległości do 300 metrów od terenów zieleni o dowolnej reszta powierzchni. To jest także jeden z głównych naszych wskaźników strategii, i on lekko wzrósł, co cieszy. W 2023 roku w stosunku do poprzedniego roku wynosi niemal 84%, a w całym mieście, to jest 95,6% w obszarze z kolei śródmiejskim. No i tu znowu, nic nowego nie powiem, jak powiem, że będziemy ten kierunek zmian kontynuować.

Wrocław już dzisiaj jest miastem zielonym, będzie jeszcze bardziej zielonym. Coraz więcej terenów ma tę najwyższą formę ochrony, także użytku ekologicznego. Przed nami kolejne tereny, nad którymi pracujemy. Takim najbardziej, powiedzmy spektakularnym jest klin, oczywiście Wojszycko-Jagodziński, tu jesteśmy w rozmowach z KOWR-em. Pewne działania planistyczne zostały podjęte. Wszystko jest na dobrej ścieżce, ale rozmawialiśmy także z mieszkańcami Lipy Piotrowskiej i Widawy o takim klinie, nazwijmy go w skrócie widawskim, no i wiele innych, że tak powiem miejsc, które są dla nas właśnie ważne, jakoś tam przyrodniczo. Dbamy o nie i także w planach, to 7 co mówiłem i w planie ogólnym petryfikujemy, czy petryfikować będziemy. Od 2022 roku zwiększamy też wydatki na zieleń w mieście. W 2022 roku wyniosły one 39 000 000 PLN, a w ubiegłym roku już ponad 55 000 000 PLN, i to są z kolei pieniądze, które przeznaczamy na zarządzanie zielenią. Mamy bowiem ponad 2817 ha terenów objętych bieżącą konserwacją przez nasz Zarząd Zieleni Miejskiej, no i przy okazji kolejnych realizacji, też o tę zieleń

dbamy coraz bardziej. Takim najlepszym dowodem jest teraz przebudowywana, tak naprawdę ulica Olszewskiego. Jak Państwo wiecie, jesteśmy w pracach na tym odcinku od Alei Wielkiej Wyspy do ulicy Spółdzielczej. Później mamy zrobiony ten odcinek od Spółdzielczej do Gersona i jeszcze nas czeka do zrobienia, odcinek od Gersona do ulicy Bacciarellego, no i po pierwsze, że nas spotkała taka niemiła niespodzianka, że się okazało, że ta ulica na tym odcinku od Alei Wielkiej Wyspy do Spółdzielczej nie ma w istocie podbudowy. Trzeba teraz tę podbudowę wykonać. Jednocześnie przy udziale i pod nadzorem Pani profesor Ziemiańskiej z Uniwersytetu Przyrodniczego dajemy, można powiedzieć, takie drugie fajne życie tym pięknym dębom, które tworzą tę niespotykaną aleję dębową. Ktoś może zapytać, bo tam się pojawiają takie głosy wybitnych ekspertów, czemu to tak wszystko powoli idzie? To znaczy nie idzie nic powoli, tylko idzie wszystko zgodnie z planem i z należytą ostrożnością. Tam jest na przykład tak, że nie wolno pracować właśnie z uwagi na system korzeniowy tych dębów. Większość prac w ogóle odbywa się tak, jakby to powiedzieć w sposób taki, prawie że pierwotny. To znaczy przy udziale młota są odbijane i regulowane krawężniki, które nie mogą być regulowane przy udziale ciężkiego sprzętu. Odasfaltowujemy, jeżeli tak można powiedzieć, właśnie ten cały system korzeniowy. Dęby się odwdzięczają tym, że pojawiają się nowe pędy, tak więc bardzo fajnie to wygląda. No jest to kosztem czasu, ale tutaj akurat cierpliwość popłaca, żeby w taki sposób pracować. Poza tym, tak, jak powiedziałem, wszystkie prace odbywają się pod ścisłym nadzorem fachowców od zieleni. Dlatego będą trwały tyle, ile będą trwały i na to, po prostu musimy być przygotowani. Mówię o tym przykładzie, bo właśnie przy tego typu modernizacjach, rewitalizacjach staramy się o tę zieleni już istniejącą, ale przecież niezwykle ważną dla nas, w sposób szczególny zadbać. Powiedziałem, że więcej przeznaczamy na utrzymanie zieleni, no bo też i tej zieleni mamy coraz więcej w mieście. To jest taki bardzo prosty, że tak powiem, algorytm.

Mobilność. W 2023 roku po raz kolejny przeprowadziliśmy coroczny monitoring realizacji założeń Wrocławskiej polityki mobilności.

To, co cieszy, to odnotowujemy przyrost długości torowisk w stanie dobrym i bardzo dobrym. Długość tras autobusowych z wydzielonymi korytarzami, czy też poprawa jakości świadczenia usług komunikacji publicznej, o czym świadczy-choćby rosnąca, a nie malejąca liczba pasażerów komunikacji zbiorowej. Nasze MPK remontuje i rozbudowuje sieć tramwajową. Prowadzi także TORYwolucje, za co chciałbym prezesom podziękować, bo to jest program, którego jeszcze tak szybko nie skończymy, ale można powiedzieć, w ramach którego te główne zadania udało się już zrealizować. Wydaliśmy na to gigantyczne pieniądze, ale warto było. W tej chwili, jak Państwo wiecie, rozpoczęły się także duże inwestycje w tym zakresie - 12 linii tramwajowych jeździ objazdami, nie dlatego, że sobie tak wymyśliliśmy, tylko dlatego, że właśnie kolejne remonty robimy. Robimy kolejne kierunki tutaj na ulicy Świdnickiej w kierunku ulicy Zaolziańskiej. Ostatnia już relacja skrętna na skrzyżowaniu ulicy Kazimierza Wielkiego i ulicy Widok. Jak Państwo wiecie, jest zamknięta ulica Szczytnicka, a także dla ruchu kołowego, ponieważ rozpoczęliśmy rewitalizację tej ulicy. Rozpoczęliśmy od remontu torowiska, a jednocześnie będziemy przygotowywać projekt na remont, przebudowę kolejnych, że tak powiem, odcinków tej ulicy już w tym układzie drogowym. Tak że tutaj naprawdę dużo się w tym zakresie dzieje. Łącznie na to poszły setki milionów złotych, trzeba powiedzieć bardzo wprost. A w 2023 roku uruchomiliśmy także nowe odcinki trakcji tramwajowej, o łącznej długości ponad 20 km toru pojedynczego, zatem naprawdę sporo.

O wymianie taboru już jakoś szczególnie długo mówić nie będę, ale warto powiedzieć, że udało się już dokończyć realizację kontraktu z poznańskim Modertrasem. Przyjechało 46 Moderus Gamma, a w tej chwili przyjeżdżają także bydgoskie Pesy. Takie bardzo nowoczesne i smart tramwaje. Jednym się podobają, innym nie podobają. Nie ma to jakiegoś większego znaczenia. O gustach, ja rozmawiać nie będę. Na pewno, natomiast są niezwykle

funkcjonalne. Proszę Państwa, my te tramwaje, żebyśmy zdawali sobie sprawę, że ile to wszystko kosztuje, my kupowaliśmy jeszcze Pesy w cenie 6 000 000 PLN netto, o ile dobrze pamiętam, a dzisiaj ta sama Pesa po dwóch latach, bo tyle minęło, jest warta, można powiedzieć drugie tyle. Tak że to są naprawdę gigantyczne różnice. Ja przypomnę, że my korzystamy z prawa opcji, które nam dopuszcza wówczas przeprowadzone postępowanie i będziemy, ku nie uciesze fabryki w Bydgoszczy, bo ona by wolała, żebyśmy z tego prawa opcji nie korzystali, bo musi nam po prostu wykonać po starej cenie te tramwaje, ale my się z tego cieszymy. Pokazuję tylko, jak duże są wzrosty, po prostu w tych kategoriach wydatków. Ale będziemy dzięki temu mieli 40 takich tramwajów, 6 już przyjechało. Kolejne już zjechały z taśmy produkcyjnej i będą konsekwentnie przyjeżdżały do Wrocławia każdego miesiąca. Czekają nas także jeszcze duże zakupy autobusowe. Tu mamy ogłoszone przetargi, czekamy na rozstrzygnięcia. Proszę Państwa, trasę tramwajową przez Popowice otworzyliśmy w maju w 2023 roku - 4,7 km wydzielonego torowiska tramwajowego, też nie będę jakoś szerzej omawiał. Lećmy może dalej. Te największe nasze inwestycje. Tu mamy jeszcze trasę autobusowo-tramwajową na Nowy Dwór. Widzę pętlę na Nowym Dworze, ale to tylko dla przypomnienia pewne podstawowe parametry oraz wartości, ale także fajnie zrobiona ta pętla zielona, rosną drzewa. Teraz tam jest zrobiona także toaleta dla tych, którzy tam spacerują, tak że dobrze to wszystko wygląda.

To teraz te największe inwestycje, czyli budowa Mostów Chrobrego. Dla przypomnienia, to też część przecież trasy autobusowo-tramwajowej na Swojczyce. Pod koniec października otworzyliśmy dwa mosty. Ten most północny, czyli ten most przez kanał żeglugowy i most południowy, czyli przez kanał powodziowy Odry. W tej chwili, jak Państwo wiecie, pracujemy nad projektem tramwajowym. Inwestycja nas kosztowała 85 000 000 PLN. Mamy inwestycje w transport publiczny i nowe trasy tramwajowe i autobusowe. Wydatki bieżące na transport publiczny, bo o tym warto

sobie powiedzieć, prawie 700 000 000 PLN wydajemy, to są koszty, które ponosi spółka jeżeli chodzi o transport publiczny. Mówiłem o tym, jakie są wpływy z biletów. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie, 200 000 000 PLN. To warto, że tak powiem, mieć gdzieś tam z tyłu głowy, w dyskusji o mieście. Dalej. Zostawmy ten transport publiczny. O nim by można godzinami mówić. Teraz, udoskonalamy działania systemu wodnościekowego. To są oczywiście zadania naszego MPWiK, który stale inwestuje w rozwój systemu wodnościekowego. Zwiększa także swoją efektywność energetyczną i obniża, co jest niezwykle ważne, straty wody. W 2023 roku MPWiK znalazł się wśród 15 europejskich przedsiębiorstw pod względem najniższej straty wody. A średnia strata wody dla Wrocławia wyniosła nieco ponad 8%. To, tak, jak mówię, to nas lokuje w czołówce. I dalej oczywiście, w związku z tym, że chcielibyśmy, aby ten wskaźnik był jeszcze niższy, co jest oczywiste, inwestujemy w modernizację sieci wodnokanalizacyjnej. Skończyliśmy budowę tej sieci na Jerzmanowie. W tej chwili albo już jest albo za chwilę będzie ogłoszony, chyba w czerwcu, jeżeli dobrze pamiętam, ma być ogłoszony przetarg na Kłokoczce. Jak Państwo wiecie, tam bardzo długo czekaliśmy na uzgodnienia z gazownikami, którzy w końcu tych uzgodnień nie dali i nie będą budować. To nie jest sieć miejska, jak Państwo wiecie, gestorem jest ktoś inny. Spółki Skarbu Państwa nie zdecydowały się budować sieci gazowej na tym osiedlu. My bardzo długo na te uzgodnienia czekaliśmy, w końcu już nie możemy dłużej czekać, w związku z tym wyruszamy i będziemy budować tylko i wyłącznie sieć wodnokanalizacyjną. To tak, a propos, że nie wszystko w mieście jest miejskie i nie na wszystko mamy, że tak powiem, możliwość oddziaływania, tak po prostu. MPWiK wydało na inwestycje w 2023 roku, przeszło 170 000 000 PLN, a remont infrastruktury, to było kolejne ponad 30 000 000 PLN. Przypomnę, że za każdym razem właściwie, kiedy dotykamy większej przebudowy jakiejś ulicy, tak było w przypadku choćby ulicy Pomorskiej, tak będzie także w przypadku ulicy Szczytnickiej, bo to niektórym się wydaje, że tam wystarczy wjechać koparką, coś zebrać i wylać asfalt albo

od nowa ułożyć kostkę. Przecież to wszystko jest drobiazg. Wsadzić kilka latarni i nasadzić drzewo i mamy temat załatwiony, no to tak nie jest, chcę powiedzieć. Właśnie w przypadku tych ulic, najwięcej pracy mamy pod ziemią i to są jednocześnie najdroższe prace. Mówię, tak było w przypadku Pomorskiej, gdzie musieliśmy wymieniać starą sieć wodnokanalizacyjną. Już nie mówię o kolizjach z innymi sieciami. Podobnie będzie w przypadku ulicy Szczytnickiej, pewnie podobnie będzie w przypadku ulicy Powstańców Śląskich, pewnie podobnie będzie w przypadku ulicy Gajowickiej i wielu innych, tych po prostu starych ulic, gdzie jak już robimy to, no to musimy to zrobić dobrze i kompleksowo, czyli musimy także dotknąć tych często starych jeszcze przedwojennych sieci. To, tak jak mówię MPWiK konsekwentnie to modernizuje. To wszystko wynika, to tylko dla przypomnienia z Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Urzędzeń Kanalizacyjnych we Wrocławiu, który to dokument, jak przypominam, jest przyjmowany przez Radę Miejską. Ten, z którego te zadania wynikają, został przyjęty w roku 2021, a plan obejmuje lata 2023-2027. No i przewiduje, co jest ważne, łączne inwestycje na ponad 860 000 000 PLN.

Zasób miejski, czyli mienie komunalne, inaczej mówiąc - 1400 budynków w 100% gminnych, niektóre parametry już podawałem - 30 000 mieszkań komunalnych, 2000 lokali użytkowych, prawie 2000 garaży, 4000 budynków stanowiących wspólnoty mieszkaniowe, w których gmina jest jednym z właścicieli. To jest największe wyzwanie, bo nawet my nie mamy tylu pracowników, żeby zdążyli pójść na te wszystkie posiedzenia wspólnot, skoro jesteśmy, jeszcze raz przypomnę w 4000 wspólnotach.

Dzięki zakończeniu inwestycji Leśnica 9, zwiększyła się baza mieszkaniowa TBS-u. Na koniec 2023 roku, było w tej bazie łącznie 4400 mieszkań, a także blisko 60 lokali usługowych. Z całą pewnością TBS Wrocław, to są znowu opinie, choćby magazynu Menadżer Plus, był krajowym liderem, pod względem największej liczby wybudowanych mieszkań, bo tych mieszkań zostało wybudowanych 300. Tym samym wyprzedziliśmy warszawski TBS,

co ciekawe i gdański. Tam było odpowiednio 235 i 166 nowo wybudowanych mieszkań. W tej chwili pracujemy nad kolejnymi lokalizacjami, to są między innymi Nowe Żerniki, ale to jest także Brochów. Widzimy, że jest bardzo duże zainteresowanie. Mamy cały czas, bardzo długą kolejkę chętnych do mieszkań w TBS.

Bezpieczeństwo publiczne. Program poprawy bezpieczeństwa we Wrocławiu. Jak Państwo wiecie, ani Straż Pożarna, ani Policja nie jest municypalna w Polsce, ale wspieramy te dwie służby, nie tylko te. Wspieramy Straż Miejską, to się wyraża konkretnymi kwotami. Ponad 400 000 PLN dostała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej na zakup samochodu pożarniczego, do takich działań z zakresu zagrożeń dla środowiska. To, co jeszcze nas czeka, to potrzebujemy jeszcze takiej solidnej drabiny i tu jesteśmy, jakby gotowi na wsparcie Komendy Miejskiej, ale tam Komenda musi sobie z pewnymi jeszcze uwarunkowaniami poradzić. Już była bliska zakupu tej drabiny, ale jakieś tam kwestie atestowe stanęły na przeszkodzie, o ile dobrze pamiętam. Ale wierzę, że uda się tę dużą, wysoką drabinę kupić. Natomiast dofinansowujemy także Komendę Miejską Policji, to jest kwota ponad 700 000 PLN i to, co jest niezwykle ważne, to w kontekście bezpieczeństwa, że pracujemy właśnie nad uwagami do rządowego programu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Gdy te przepisy wejdą w życie, a może się to stać szybko, dlatego chcemy mieć na nie wpływ. Przyjrzymy się na nowo i jeszcze dokładniej tej infrastrukturze, tej naszej infrastrukturze służącej ochronie, służącej obronności. O to Państwo pytacie na komisjach, o tym rozmawiamy z wieloma z Państwa. Czekamy także na rozstrzygnięcia finansowe w tej ustawie. Dopiero wówczas będzie można pewne rzeczy tutaj sformatować, na poziomie miejskim jakoś się do tych zadań, powiedzmy odnieść, także tak realizacyjnie, musimy wiedzieć najpierw, co to są za kwoty. Nieustannie także, jak Państwo widzicie na tym slajdzie, wspieramy także inne podmioty, które służą bezpieczeństwu mieszkańców naszego miasta. Poza Strażą Miejską, to jest sprawą

absolutnie oczywistą, to jest także wsparcie, może niewielkie, ale zawsze Straży Granicznej. To jest oczywiście bezpieczeństwo nad wodą, i to nie tylko WOPR, ale także wszystkie inne podmioty, które zajmują się bezpieczeństwem nad wodą. To są także Ochotnicze Staże Pożarne. Nie ma może ich wiele we Wrocławiu, ale co najmniej dwie, jeżeli dobrze pamiętam, są na pewno, więc z tymi służbami, z tymi strażami pracujemy. To często bardzo tacy zaangażowani ochotnicy, ludzie, powiedzmy o takiej dużej pasji i dlatego warto ich też wspierać. Także sprzętowo ich wspieramy. Natomiast, jeżeli chodzi o naszą Straż Miejską i prace nad wodą, to kupiliśmy dwie łódki, które będą docelowo patrolowały nadbrzeża i rzekę Odrę w szczególności, bo ten ruch na Odrze się zwiększa.

Tak że to będą, można powiedzieć, pierwsze oddziały Straży Miejskiej na wodzie. W tej chwili albo za chwilę będą jeszcze szkolenia, bo to temu towarzyszy cały szereg różnych szkoleń, po to, żeby dopuścić do takiej właśnie wodnej służby. To może idźmy dalej.

Współpraca. Mówiłem o tym, że niezwykle ważne jest dla nas ta współpraca w układzie aglomeracyjnym. Ona się także wyraża poprzez bardzo konkretne projekty, choćby te dziejące się w ramach zintegrowanych inwestycji terytorialnych, czyli na naszym, mówiąc tą nomenklaturą unijną, na terenie wrocławskiego obszaru funkcjonalnego, czyli ZIT WrOF, który tworzymy z naszymi sąsiadami. Ten wrocławski obszar metropolitarny, przypomnę, obejmuje 44 gminy i 8 powiatów. Współpracujemy zarówno bilateralnie, tak dwustronnie z pojedynczymi oczywiście gminami i powiatami, ale także współpracujemy z takim gremium zbiorowo, w ramach takich podmiotów choćby jak, Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, czy Stowarzyszenie Aglomeracji Wrocławskiej, no i właśnie ten wspomniany, zintegrowany inwestycje terytorialne na terenie wrocławskiego obszaru funkcjonalnego. Tu macie Państwo alokację podaną poniżej dla tego całego obszaru, która jest zaszyta w FEDS. Przypomnę, to są też środki unijne, mówiąc w wielkim skrócie, które będą służyły realizacji różnych, ważnych, takich aglomeracyjnych, inaczej mówiąc, wspólnych

przedsięwzięć. Jak będziecie Państwo mieli kiedyś ochotę, to możemy sobie o tych przedsięwzięciach w szczegółach porozmawiać. Ponieważ plan w tym zakresie oczywiście już jest.

Wszystko to, o czym oczywiście mówiłem, tak jak zresztą uprzedzałem, to jedynie taki selektywny, mocno selektywny wybór tych treści z Raportu. Państwo bowiem zapoznaliście się z całością Raportu, ze wszystkimi omawianymi tam sprawami. Jeszcze raz chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym radnym poprzedniej kadencji, którzy mają bezsprzecznie swój udział w opisanych efektach, bo ten Raport w istocie jest po prostu obiektywnym podsumowaniem pewnych działań, które wspólnie podjęliśmy. Przed nami duże wyzwania, przed nami szansa na dobry dialog i współpracę z Rządem. Przed nami szansa na środki krajowe, które pomogą realizować pewne tutaj, dzisiaj omówione cele. Przed nami także szansa na dobry dialog. Tu już się w istocie dzieje z samorządem województwa, z naszymi sąsiadami współpraca, realizacja różnych przedsięwzięć w ramach tych wszystkich formatów, o których przed chwilą mówiłem. Współpracy właśnie aglomeracyjnej, no i przed nami wreszcie szansa na absorpcję dużych pieniędzy europejskich, także tych z Krajowego Planu Odbudowy. Przypomnę Państwu, że w tej agendzie wyzwań, dzisiaj takiej bardzo bieżącej i najważniejszej dla samorządu jest także troska o to i postulaty, które mówią o tym, że chcielibyśmy, aby KPO było, czy w dużej mierze mogło uwzględnić po prostu, mówiąc w takim wielkim skrócie, mogło uwzględnić te inwestycje, które już się zadziały. Na razie po stronie Komisji Europejskiej takich zgód nie ma, ale wierzymy w naszych negocjatorów. To by nam z całą pewnością, mówię nam, mam na myśli całe środowisko samorządowe, czyli po prostu całą samorządową Polskę, to by nam w dużej mierze pozwoliło po prostu, te pieniądze wydać. Ponieważ coś, co jest z całą pewnością niezmiennie i zdaje się, że nawet też abstrahując od tego, kto ma jaką pozycję po wyborach do Parlamentu Europejskiego w Unii Europejskiej, w Parlamencie, w Komisji Europejskiej, to wszystko wskazuje na to, że niezmienną pozostanie ta data

wydatkowania środków z KPO, to będzie rok 2026. To oznacza, że wiele nowych projektów będzie bardzo trudnych do zrealizowania. Po prostu wiele samorządów i biorąc pod uwagę też, jak przepisy w kraju są skonstruowane w wielu obszarach, ciężko będzie po prostu w takim tempie, to wszystko przygotować i zrobić. Dlatego cały czas pokładamy nadzieję, że uda się wynegocjować taki właśnie model w ramach, którego będziemy mogli, mówiąc wprost wszyscy położyć część już poniesionych kosztów, rachunków i w ten sposób odzyskać część pieniędzy, którą następnie będziemy mogli zainwestować w kolejne wspólne przedsięwzięcie. Tak że jeszcze raz, i moim Koleżankom i Kolegom dziękuję, Państwu dziękuję. Myślę, że jak na mnie 85 minut, to tak... patrzę na Pana Roberta, zna mnie Pan z dłuższych wystąpień, więc nad sobą pracuję. Tak że będziemy schodzić, oczywiście, jak trzeba, ale pozostałe wszystkie informacje w Raporcie, do którego jeszcze raz wszystkich serdecznie odsyłam. Dziękuję.

### **Opinie klubów:**

**– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert Leszczyński** - Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Panie i Panowie Prezydenci, Szanowni Radni, Szanowni zebrani Goście! Po 85 minutach, tak jak Pan Prezydent powiedział, przyszedł czas na opinię naszego Klubu. Rzeczywiście sprawozdanie Pana Prezydenta było bardzo szczegółowe. Były ważne aspekty poruszane w tym Raporcie i chcemy jasno podkreślić, że Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej dyskutował o tym Raporcie. Oczywiście, pojawiały się różnice, różne opinie, różne również zdania, ale na wiele zadanych pytań przez nasz Klub otrzymywaliśmy odpowiedzi w trakcie poszczególnych komisji Rady Miejskiej Wrocławia. Jako Klub jesteśmy Klubem różnych środowisk, ale także odpowiedzialnym partnerem koalicyjnym. Raport dotyczy jednego roku. Roku 2023. Opiera się na Strategii Wrocławia 2030. Jest bardzo obszerny i szczegółowy. Zawiera 20 działów, mieści się na 304 stronach. Szanowni Państwo, chciałbym się

skupić tutaj w ocenie tego Raportu, jako Przewodniczący Klubu na finansach. Widzimy, jak finanse zeszłoroczne w Raporcie wyglądają. Przychód 6 000 378 000 PLN, wydatki na poziomie 6 000 000 900 PLN. Widzimy, Szanowni Radni, z czym się mierzymy. To my tutaj podejmujemy decyzję, żeby te środki były właściwie, oczywiście ze współpracą z Panem Prezydentem, z całym Ratuszem, żeby te środki były właściwie, dobrze, sprawnie i na wysokiej jakości wydatkowane. Kolejną kwestią są inwestycje. Pomimo tego, co nas spotkało w zeszłym roku, mówimy o Nowym Ładzie - ile Wrocław stracił środków, w związku z tym bardzo mocno nietrafionym programem. Pomimo tego wydatkowanie na inwestycje jest na poziomie prawie 1 000 000 000 PLN. Tak że, Szanowni Państwo, Pan Prezydent już tutaj jasno to przedstawił, jakie inwestycje były. My też na Klubie, o tym bardzo szeroko rozmawialiśmy. Zresztą nie tylko na Klubie, bo jako radni z innych Klubów też spotykamy się, czy to na komisjach, czy to w kuluarach i dyskutujemy o tym, jak te inwestycje wyglądają. Bezpieczeństwo, Szanowni Państwo, bardzo ważna sprawa. Ja tu mówię trochę przyszłościowo, to, co Pan Prezydent też wspomniał i tak, jak szeroko o tym rozmawiamy, nowa ustawa o ochronie ludności, obronie cywilnej, która będzie od nas oczekiwała bardzo dużego zaangażowania. Zaangażowania w przygotowaniu się do realizacji tej ustawy, a ustawa będzie naprawdę bardzo szeroka i będzie dawała narzędzia samorządom do poprawy tej obrony cywilnej. No widzimy, ustawa, która weszła, związana z obroną ojczyzny, to był taki już gwóźdź do trumny, do ochrony cywilnej, która Szanowni Państwo, nie istnieje. Tutaj co do Straży Pożarnej, jednej ze służb, to należy tutaj bardzo mocno zaakcentować, że jako nieliczne z większych miast w Polsce, posiadamy sześć zespołów. Zespołów, które są najwyższej klasy i, które obejmują wszystkie grupy zabezpieczenia, czy to pływonurków, czy sonarowych, czy działań ekologicznych, czy działań wodnych. Szanowni Państwo, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego Wrocławia - Pan Dyrektor Bajak, u którego byliśmy

z radnymi Klubu Koalicji Obywatelskiej, przedstawił nam-jak działa ten Wydział i tutaj, Panie Prezydencie, bardzo duża pochwała dla Pana Bajaka, który naprawdę sprawnie to organizuje, jak i cały Wydział jest bardzo dobrze zorganizowany, i tutaj nie mamy czego się wstydzić.

Szanowni Państwo, opinia Klubu Radnych Miejskich Koalicji Obywatelskiej, w związku z przyjęciem Raportu za rok 2023, jest opinią pozytywną.

Dziękuję.

**– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz**

**Kasztelowicz** - Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie. Klub Prawa i Sprawiedliwości jest oczywiście Klubem opozycyjnym wobec Pana Prezydenta. My oczywiście mamy świadomość, że Wrocławianie po raz kolejny obdarzyli Pana Prezydenta zaufaniem, stąd chcemy dać szansę Panu Prezydentowi, jeżeli chodzi o realizację swoich obietnic wyborczych. Ja oczywiście tu pragnę wskazać, chociażby na moje 10 punktów, które wskazywałem i próbę wykorzystania części z tych punktów do realizacji swojego programu wyborczego. Ja tylko pragnę wskazać, że miasto powinno, czy Prezydent miasta powinien postawić na ambitne projekty. Znaczący powinny być ambitne projekty, Wrocławianie powinni zapamiętać Pana Prezydenta z czegoś, z jakiegoś dokonania, które Pan Prezydent sobie postawi i coś, co po tych 10 latach prezydentury będzie Pan mógł powiedzieć, że za Pana prezydentury coś ambitnego zostało zrealizowane. Ja czegoś takiego w obecnej chwili nie widzę. Liczę, że w tej kolejnej kadencji Pan Prezydent będzie miał jakiś taki projekt, którym będzie Pan mógł się szczycić, że taki projekt został przeprowadzony. Liczę, że Pan Prezydent te swoje zapowiedzi z kampanii wyborczej zrealizuje. My dajemy oczywiście Panu Prezydentowi szansę. Oczywiście krytycznie oceniamy te pięć lat prezydentury tej pierwszej kadencji, stąd w obecnej chwili wstrzymamy się od głosowania, jeżeli chodzi o stan miasta, ponieważ krytycznie oceniamy te pięć lat prezydentury, która minęła. Liczymy na większą transparentność, jeżeli chodzi o kwestie związane z chociażby procesem sprzedaży Śląska Wrocław

- tu, ja dzisiaj złożyłem interpelację w zakresie, chociażby kwestii respektowania art. 24 ust. 2 u.s.g. w zakresie kontroli radnych. Ja osobiście twierdzę, że te dokumenty, które podsuwa się radnym do podpisania, czyli informacji o zachowaniu poufności, one jednak mimo wszystko są nietrafione. Liczymy na to, że Pan Prezydent ten proces sprzedaży Śląska Wrocław przeprowadzi transparentnie i przeprowadzi zgodnie ze sztuką, czyli Śląsk Wrocław zostanie sprywatyzowany w taki sposób, że ten nowy inwestor będzie inwestorem poważnym, ale przede wszystkim odbędzie się to w sposób transparentny. I w ogóle wszystkie rzeczy, które będzie Pan Prezydent realizował będą odbywały się w sposób transparentny. Widać, Panie Prezydencie, już ten początek kadencji jest trochę lepszy. Widać, że Pan Prezydent jednak odczuł to, że dostał w pewnym sensie żółtą kartkę od wyborców. My oczywiście jesteśmy opozycją konstruktywną. My będziemy, Panie Prezydencie, wspierać Pana Prezydenta we wszystkich dobrych działaniach dla Wrocławian, ale oczywiście będziemy też krytykowali wszędzie tam, gdzie te pomysły Pana Prezydenta nie będą trafione. Doceniamy, przynajmniej ja doceniam kwestię tego, że Pan Prezydent nie chce rozpętywać tu wojen światopoglądowych. Ma Pan taką większość, jaką ma w Radzie Miejskiej, ale stara się być Pan rozsądny w tym zakresie. Ja, Panie Prezydencie, rozumiem tę kwestię dotyczącą tego skandalicznego apelu radnych miejskich Wrocławia, dotyczących próby skłócania Wrocławian, czyli apelu właśnie w zakresie próby ściągnięcia krzyży z miejsc publicznych. I doceniamy to, że Pan Prezydent jednak nie poddaje się tego typu apelom, aczkolwiek to oczywiście była mniejszość radnych, jeżeli chodzi tu o całą salę, bo tylko 14 radnych opowiedziało się za tym apelem, ale rozumiemy to i doceniamy to, że Pan Prezydent jednak zachowuje, nie próbuje wywoływać wojen światopoglądowych. Panie Prezydencie, będziemy Pana oceniali. Będziemy oczywiście twardą opozycją tam, gdzie będziemy widzieli, że Pan Prezydent nie wywiązuje się ze swoich obietnic wyborczych bądź ukrywa pewne rzeczy. Miejmy nadzieję, że chociażby na przykładzie Śląska Wrocław, tu Pan Prezydent w tej

kadencji jednak ustanowi pewien dobry zwyczaj, czyli utransparentnienie tego procesu. Ja pragnę poprosić Pana Prezydenta w obecnej chwili o to, żeby ta wycena Śląska Wrocław, jednak zostało upubliczniona. Tam nie ma nic jakiegoś nadzwyczaj tajnego, ale mogą mieszkańcy zapoznać się z tym dokumentem. Tam, w mojej ocenie, widziałem ten dokument, w zasadzie nie ma nic tajnego. Może jedna rzecz drobna może zostać utajniona, ale tak naprawdę mieszkańcy Wrocławia zasługują na to, żeby ten proces był transparentny, żeby w ogóle większość procesów, czy wszystkie działalności z zakresu spraw publicznych były transparentne, żeby mieszkańcy mieli możliwość otrzymywania informacji w tym zakresie. I my będziemy dążyli do tego, żeby właśnie Urząd Miejski działał transparentnie. Natomiast jeszcze raz wzywam Pana Prezydenta, aby wreszcie zaczął prowadzić ambitną politykę, nie tylko politykę z zakresu zarządzania takim bieżącym miastem. Bo w tej chwili tak naprawdę, tak to wygląda. Te pięć lat, to było bieżące zarządzanie miastem. Musi być coś ambitnego. Pan Prezydent musi postawić sobie pewien ambitny cel, coś, z czego Pana Prezydenta zapamiętamy. Bo w tej chwili, nie ma takiego projektu, z którego moglibyśmy prezydenturę Pana zapamiętać. Jest taki ambitny projekt, czyli bezpłatna komunikacja miejska. Ja rozumiem, że Pan Prezydent jest dosyć sceptycznie, co do tego nastawiony, natomiast ja oczywiście tu wskazuję, jako pewien przykład. Natomiast, za coś Pan Prezydent powinien jednak mimo wszystko chcieć, żeby Wrocław słynął z czegoś więcej, niż tylko takie bieżące zarządzanie miastem, bo to tak naprawdę każdy potrafi. Urzędnicy miejscy pracują dobrze, ja to zawsze podkreślałem, że miasto stoi na urzędnikach średniego i niższego szczebla i oni wykonują swoją pracę sumiennie. To miasto, jeżeli chodzi o takie, bieżące zarządzanie, zarządzane jest dobrze. Natomiast od Pana Prezydenta oczekujemy ambicji, ambitnych projektów, czegoś - za co, za jakie dokonania zapamiętamy Pana Prezydenta. Tak, jak mówię, my wstrzymujemy się od głosowania. Chcemy być konstruktywną opozycją. Nie mówimy nie, bo nie. Mamy nową kadencję, niejako mamy w obecnej chwili

pewną tabula rasa. Krytycznie oceniamy ostatnie pięć lat prezydentury, dlatego nie możemy zagłosować za wotum zaufania za ten ostatni rok, ale oczywiście kibicuję. Niezależnie od tego, że oczywiście jestem Przewodniczącym Klubu opozycyjnego, kibicuję Panu Prezydentowi, aby ten następny rok był rokiem lepszym dla Wrocławia. Dziękuję bardzo.

**– Klub Radnych Lewicy – Przewodniczący Bartłomiej Ciążyński -**

Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Dyrektorzy, Wysoka Rado, Wrocławianie i Wrocławianki, którzy mnie mam, też nas słuchają w transmisji online. Debata nad Raportem o stanie miasta i debata nad wykonaniem budżetu, która mniej więcej zawsze pół roku po zakończeniu wykonania i działania miasta w roku poprzedzającym, zawsze jest pewną podróżą w przeszłość. I zawsze tak jest, bo spotykamy się przecież około pół roku po wykonaniu budżetu za 2023 rok. Ale chcę powiedzieć, że w tym roku, ta podróż w przeszłość jest niejako wzmocniona. Bo przecież nie można zapomnieć i nie można w tym całym obrazie nie mieć na względzie, że w zeszłym roku mieliśmy wybory parlamentarne 15 października, a dopiero 13 grudnia zeszłego roku został utworzony nowy Rząd. I zanim przejdę do oceny Raportu i wykonania budżetu, chcę to w ten kontekst umieścić, bo przecież nie da się ocenić stanu miasta bez włożenia go właśnie w szerszy obraz Polski. Więc, po pierwsze, i chciałbym, żebyśmy o tym pamiętali, mówimy o roku 2023. W roku 2023 ceny energii, inflacja była na poziomie prawie 11,5%. I z całą mocą chcę powiedzieć, że to, co dobre dla Skarbu Państwa, czyli wysoka inflacja, nie jest dobre dla skarbów komunalnych. Czy Państwo wiecie, ja o tym już kiedyś mówiłem na tej sali, ale pozwolę sobie jeszcze raz, że każdy 1% inflacji, to dodatkowe 4 000 000 000 PLN z VAT-u w budżecie państwowym, w Skarbie Państwa, więc to, po pierwsze. My dzisiaj już nie mamy inflacji na poziomie 11-12%, ale rozmawiamy o wykonaniu budżetu i o stanie miasta z czasów, kiedy ta inflacja właśnie tyle wynosiła. To, po pierwsze, po drugie rok 2023, to dalej rok wpływów do budżetu miasta Wrocławia i innych budżetów komunalnych, który został znacząco

umniejszony przez zamrożenie stawki PIT na poziomie z roku 2019. Państwo wiecie, że dochody z PIT, 50% z dochodów PIT naszych mieszkańców i mieszkank, to jest absolutnie kluczowa pozycja w budżecie komunalnym. Te dane ja tylko przypominam, według wyliczeń Związku Miast Polskich, przez to zamrożenie, przez te zmiany w polityce fiskalnej państwa, przez tzw. Nowy Ład, miasto traciło rocznie 400 000 000 PLN. 400 000 000 PLN rocznie powinno wpływać do budżetu miasta więcej, niż to się działo w poprzednich latach. To, po drugie. A jeszcze na to wszystko, trochę też w tym kontekście mamy przecież potwierdzony przez raport Najwyższej Izby Kontroli z bardzo niedawna, bo z kwietnia roku 2024, z którego wynika, że dotacje do gmin wpływały ze Skarbu Państwa w sposób niesprawiedliwy i nietransparentny. I na pewno Wrocław był jedną z tych gmin poszkodowanych właśnie przez Rząd. To też, co wymieniam jako trzecie, czy czwarte, to był też rok stagnacji. Stagnacji naszej gospodarki, bo wzrost gospodarczy w roku 2023 wynosił zaledwie 0,2%. I na samym końcu, przy budowaniu tego obrazu, chciałbym powiedzieć o radykalnym wzroście liczby naszych mieszkańców i mieszkank. To jest, drodzy Koleżanki i Koledzy Radni, miasto niemal dziewięćset tysięcy. Podczas gdy jeszcze niedawno miasto, było miastem około siedmiuset tysięcy. To, że właśnie w roku 2023 staliśmy się trzecim największym miastem w Polsce oczywiście, napawa nas szczęściem, dumą, ale też niesie za sobą pewne konsekwencje i ogromne wyzwania. Zatem, jest to zupełnie inny obraz miasta, niż choćby na początku poprzedniej kadencji w 2018, czy 2019 roku. Wrocław jest miastem większym, populacyjnie głównie, wielonarodowym i wreszcie mierzącym się, w związku z powyższym z nowymi challenge-ami, z nowymi wyzwaniami, i w tych warunkach, kończę budowanie tego obrazu, kontekstu. Uchwalaliśmy pod koniec roku, ja mogę powiedzieć w liczbie mnogiej, bo wtedy byłem też radnym miejskim, budowaliśmy, czy przegłosowaliśmy, konstruowaliśmy, a następnie przegłosowywaliśmy budżet rok 2023, takie są fakty. Przechodząc do kwestii wykonania

budżetu, mamy po stronie wydatkowej, prawie 7 000 000 000 PLN, a po stronie dochodowej 6 380 000 000 PLN. To nie jest wielki wzrost, jeżeli chodzi o stronę dochodową. To nie jest wielki wzrost rok do roku, a jeszcze jest on pomniejszony właśnie o tę inflację, o której mówiłem wcześniej. Proszę sobie wyobrazić, że inflacja przez dwa poprzednie lata, czyli przez rok 2022 - 2023, wyniosła łącznie 33%. Czyli, de facto dochody Wrocławia uległy pomniejszeniu. My mamy, w skutek tego, o czym powiedziałem wcześniej, ograniczone możliwości kreowania własnych dochodów. Przecież wiecie Państwo, że jednym z głównych, o ile nie najważniejszym, wyłączwszy PIT, dochodem własnym gminy jest dochód z podatku od czynności cywilnoprawnych. Tylko my nie ustalamy wielkości tego podatku. On ustawowo wynosi 2%, i my możemy liczyć na to, że będzie dużo transakcji, szczególnie na rynku nieruchomości, ale możemy tylko na to liczyć. Mamy ograniczone możliwości kreowania dochodów budżetu gminnego. I chcę powiedzieć, że pośród tych prawie 6,4 miliarda złotych, 5,8 to wydatki bieżące, a w cudzysłowie tylko 1,2 miliarda, to wydatki majątkowe. I tak naprawdę, w tym my się poruszamy, w tym 1,2 miliarda. Czy na tym tle <sup>7</sup>deficyt, czyli różnica pomiędzy tymi siedmioma a niespełna 6,4 miliarda, czyli 600 000 000 PLN, to jest deficyt rozsądny? W naszej ocenie tak. To jest koszt budowania i wykonania budżetu prorozwojowego na miarę miasta ambitnego, inwestycyjnego. To jest budżet inwestycyjny, prorozwojowy i prospołeczny. Dlatego, opierając się na tych głównych parametrach wykonania budżetu, włącznie z 600-set milionowym deficytem, oceniamy to wykonanie pozytywnie. Tym bardziej, że planowaliśmy, że ten deficyt będzie jeszcze większy. Cieszy nas, mówiąc w imieniu Klubu Lewicy i całego środowiska, struktura tych wydatków. Po pierwsze, oczywiście zacznę od tej największej, przeogromnej pozycji budżetowej, czyli tych pieniędzy, które wydajemy na edukację. Rok do roku, <sup>7</sup>coraz więcej. W zeszłym roku 2,37 miliarda złotych, przy nieco ponad miliardowej subwencji. To my utrzymujemy, to gminy utrzymują szkoły, nauczycieli, nauczycielki. Czy tak powinno być, nie

jestem przekonany, ale to nie od nas zależy. Ale w tym parametrze, czy obok tego parametru dotyczącego wydatków na edukację, wydaje mi się nawet dużo istotniejszy, bo w pełni zależny właśnie od magistratu i od nas radnych, ta kwota, którą wydajemy na inwestycje w obszarze oświaty, edukacji. A tych pieniędzy w zeszłorocznym budżecie było 141 000 000 PLN. Podczas gdy w roku 2022, mówię z pamięci, więc będzie zaokrąglone, było to jakoś, pamiętam, że powyżej 80 000 000 PLN. 141 000 000 PLN na budowy, remonty, modernizację, rewitalizację, termomodernizację szkół i przedszkoli. Wymienię zespoły przy Hallera, Cynamonowej, Asfaltowej. To jest duży budżet inwestycyjny w edukacji.

Po drugie. Inwestycje, głównie inwestycje w infrastrukturę. Prawie 1 000 000 000 PLN. 980 niespełna milionów złotych. Odkąd pamiętam, czyli odkąd jestem radnym miejskim od 2018 roku, z przerwą roczną, to jest zawsze około 1 000 000 000 PLN. To jest zawsze około 1 000 000 000 PLN. W zeszłym roku, rok do roku, kilkadziesiąt milionów więcej niż w roku 2022, zerkam 35 000 000 PLN więcej niż w roku 2022. Jeżeli wcześniej budując obraz, czy kontekst mówiłem o tym, że jest to budżet inwestycyjny i prorozwojowy, to jest ta właśnie dana. Prawie 1 000 000 000 PLN spośród zaledwie de facto 1 200 000 000 PLN, które możemy wydać, bo reszta to są wydatki bieżące. I stąd, oczywiście wszystko znacie, TAT na Nowy Dwór, Oś zachodnia, remonty ulic przy Pomorskiej, Marco Polo, Wilkszyńskiej. To są te realizacje rozpoczęte albo zakończone zeszłoroczne, prawie 1 000 000 000 PLN.

Trzeci punkt, który cieszy w tej strukturze wydatków, jeden z większych, to wydatki na pomoc społeczną oraz rodzinę, 681 000 000 PLN. Ktoś może powiedzieć, że wcześniej było dużo więcej, bo tam było prawie 1 000 000 000 PLN, ale to tylko dlatego, że Rząd postanowił, że już nie będziemy jako gmina w MOPS-ie obsługiwać program Rodzina 500 plus. Zostało to przeniesione do ZUS-u. To tam były te pieniądze. Ten ogrom pieniędzy, które znajdowały się w budżecie Wrocławia na przekazanie ich beneficjentom programu 500 plus. Ale, rok do roku znowu wzrost

w pomocy, w polityce społecznej i w wydatkach na rodziny.

I wreszcie gospodarka komunalna i ochrona środowiska. Prezydent opowiadał, 14 000 pieców zostało wymienionych. To kosztuje 664 000 000 PLN. I chcę powiedzieć, że to jest ogromny wzrost w porównaniu do roku 2022, bo wzrost o 248 000 000 PLN. Czy to jest satysfakcjonujące? Chyba tak. Czy to powoduje, że chcemy się zatrzymać? Nie, ale o wyzwaniach pozwolę sobie powiedzieć za minutkę, dwie.

To, mówiąc o edukacji, infrastrukturze, inwestycjach, pomocy społecznej i ochronie środowiska, ochronie klimatu, chciałem powiedzieć de facto, że nam na Lewicy ta struktura wydatków, to rozłożenie akcentów, po prostu się podoba. I w tym obszarze też widzimy to pozytywnie.

I wreszcie, tak jak przed sekundą, nawet chyba nie minęła minuta, wyzwania. Wyzwania, które, mamy przekonanie, będziemy realizować w nowym otoczeniu politycznym. Dlatego zacząłem od mocnego podkreślenia, że to jest podróż w przeszłość wzmocniona też tym, że ta przeszłość naprawdę jawi się diametralnie inaczej. Mamy nadzieję wszyscy jako, samorządowcy i samorządowczynie, że to będzie dobra współpraca z Rządem, że środki z KPO zostaną sprawiedliwie i prorozwojowo rozdzielone. Myśmy złożyli tych wniosków całe mnóstwo do KPO, i w tych warunkach, myślę, że można z optymizmem na te wyzwania, o których zaraz powiem, spoglądać, spoglądać z optymizmem w przyszłość. Po pierwsze, i się zastanawiałem, czy na tym nie skończyć, ale na pewno na tym się zatrzymam na chwilę, polityka mieszkaniowa - mieszkalnictwo, to jest największe wyzwanie. Mam głębokie przekonanie, największe wyzwanie najbliższych lat. Proszę sobie wyobrazić, że pod koniec roku 2020 cena metra kwadratowego na rynku komercyjnym we Wrocławiu wynosiła 8 233 PLN. Następnie w roku 2022, czyli dwa lata później 10 453 PLN, po to, żeby pod koniec zeszłego roku sięgnąć kwoty prawie 12 500 PLN - średnia cena metra kwadratowego mieszkania we Wrocławiu, to jest wzrost o 52%. Mieszkania we Wrocławiu kosztują 52% więcej niż w roku 2020. Wszyscy pamiętamy rok 2020, to nie było wcale tak dawno, 52% przy 33%

inflacji w tymże okresie. To jest ogromne wyzwanie. I nie mam problemu z tym, żeby powiedzieć, że polskie miasta, głównie duże miasta, są u progu albo już w trakcie kryzysu mieszkaniowego. Kryzysu mieszkaniowego, który objawia się tzw. luką czynszową czy luką mieszkaniową, czyli sytuacją, w której jest cała masa mieszkańców i mieszkanki, którzy są za dobrze uposażeni, żeby spełnić kryteria dostępu do najmu mieszkań w systemie mieszkań komunalnych, a tym bardziej mieszkań socjalnych, a za mało uposażeni, żeby kupić albo wynająć mieszkanie na rynku komercyjnym. Przypominam, 12 500 złotych za metr kwadratowy. Czy to nakłada na nas jakieś obowiązki, oczywiście, we współpracy z Rządem, te obowiązki to aktywna polityka mieszkaniowa. Pozytywnie i z optymizmem oceniamy wzrost w ostatnich latach ilości mieszkań w systemie TBS - 4434 w zeszłym roku wobec 4133 mieszkań w roku 2020. Wzrost jest i powinien przyspieszyć. Pozytywnie oceniamy, wręcz nie wyobrażamy sobie, żebyśmy z tego programu nie skorzystali, czyli z programu SIM. To dopiero przed nami, to się realizuje. SIM będzie przy ulicy Asfaltowej, i tam będzie oddanych około 650 lokali mieszkalnych. Wreszcie, jako uzupełnienie tego systemu, Społeczne Agencje Najmu, które forsowaliśmy pod koniec zeszłego roku, to jest uzupełnienie tych narzędzi, jak w budownictwie społecznym TBS, SIM. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy z tych pieniędzy, które są w Banku Gospodarstwa Krajowego, a od niedawna również z możliwości sięgnięcia po fundusze europejskie w tym systemie, żebyśmy po nie, nie sięgnęli. Natomiast pod rozważę poddaję sytuację, w której mamy coraz mniej mieszkań w zasobie komunalnym, bo tu powolutku, ale tych mieszkań ubywa. W tej chwili jest ich około 30 000. Mówię tylko o lokalach mieszkalnych, nie o lokalach użytkowych. Podczas gdy kilka lat temu było 30 kilka tysięcy. Jesteśmy w kryzysie mieszkaniowym. To jest największe wyzwanie dla wielkich i nie tylko wielkich miast w Polsce, i tak to oceniamy. Pozytywnie oceniamy to, że te systemy budownictwa społecznego się rozwijają. Ale też będziemy, jako Lewica chcieć, żeby ten rozwój przyspieszył.

Rozwój tras tramwajowych. Wrocławianie i Wrocławianki kochają tramwaje, nie tylko ze względu na piosenkę o niebieskich tramwajach. Tylko dlatego, że jest to po prostu dla nas wszystkich mieszkańców i mieszkanki, tak to oceniamy większością, jeden z najwygodniejszych, komfortowych, bezpiecznych i szybkich środków transportu publicznego. Dlatego oczywiście i mam poczucie wielkiej zgody tutaj międzypolitycznej, międzypartyjnej, międzyśrodowiskowej, wszyscy chcemy budowy nowych linii tramwajowych na Maślice, Jagodno, Klecinę i tam, gdzie to zostało zapisane w planie tramwajowym. I to jest kolejny challenge i też tutaj chcemy kontynuacji i przyspieszenia.

Wreszcie wielkim, ale nie tak wielkim, jednym z tych największych wyzwań najbliższych lat jest oczywiście kontynuacja programów ochrony klimatu, ochrony środowiska. Cieszy, że jeszcze kilka lat temu liczba dni z przekroczonymi danymi, choćby PM 10 pyłu zawieszonego, wynosiła 20 kilka dni, a w zeszłym roku dni 9. Ale chcemy polityki 0 dni. Dlatego będziemy wspierać i będziemy zawsze ręce podnosić za pieniędzmi na wymianę pieców i na ochronę klimatu i ochronę środowiska we Wrocławiu. Mówiliśmy w kampanii wyborczej dużo o mieście bliżej mieszkańców,

o Wrocławiu bliżej mieszkańców, o mieście 15-minutowym. I będziemy wspierać tę właśnie ideę. Ona się nie wszystkim podoba, ja zaraz o tym powiem, natomiast nam się podoba. Jest 21 Centrów Aktywności Lokalnej w tej chwili we Wrocławiu. I trzymamy kciuki, żeby było ich praktycznie na każdym osiedlu, na każdym wrocławskim osiedlu. Trzymamy kciuki za sprawne realizowanie. Już nawet nie chodzi o kwotę, bo ta kwota jest wysoka w funduszu osiedlowym, ale trzymamy kciuki za sprawną realizację projektów z funduszy osiedlowych. Bo różnie z tym bywa.

I wreszcie postulujemy, czy trzymamy kciuki i chcemy być tego uczestnikiem, przemyślenia wrocławskiego budżetu obywatelskiego. Dlatego, że mamy poczucie, że tu pewne przepracowanie jest potrzebne, dlatego że ta piękna idea partycypacyjna, po około 10 latach jej realizacji wymaga przemyślenia. Dlatego, że projekty w budżetach obywatelskich

uległy profesjonalizacji, powtarzalności i może trzeba tutaj popatrzeć, czy coś nie zmienić. Nie mam gotowego konceptu na to. Myślę, że powinniśmy się nad tym wspólnie zastanowić.

W obszarze Wrocław bliżej mieszkańca chcemy i trzymamy kciuki za kontynuację, przyspieszenie, a w niektórych obszarach pewne przemysłenie. Last but not least, trzymamy kciuki za komercjalizację WKS-u Śląsk Wrocław, tak jak żeśmy się umówili w poprzedniej kadencji. Kończę, ale jeszcze kilkoma zdaniami.

Mamy przekonanie, Wrocław to jest i nie boję się tego powiedzieć, tygrys średniej wielkości miast europejskich. To jest miasto bez kompleksów, miasto ambitne, ambitnych i aspirujących mieszkańców i mieszkank. Miasto, które już nie musi się reklamować w CNN, bo już wszyscy o nim wiedzą. Miasto, lider, miasto, które tworzy narracje, tworzy opowieści, a nie powtarza opowieści już zasłyszane. Za takie miasto trzymamy kciuki, bo tacy są jego mieszkanki i mieszkańcy. Życzę Panu Prezydentowi odwagi, dlatego że żyjemy w dziwnych, trudnych czasach. Niejednokrotnie Pan Prezydent i pewnie nie tylko Pan Prezydent usłyszy, że miasto 15-minutowe to obóz koncentracyjny, ja tego nie wymyśliłem. Jest wielu, którzy tak mówią, że dyskryminujemy kierowców stawiając na priorytet zbiorkomu, że przejścia podziemne dla pieszych są nowoczesne, że parki trzeba zamieniać na parkingi. Albo, że kryzys klimatyczny to ściema, bo przecież w styczniu spadł śnieg. Bo populizm już jest obecny nie tylko w życiu politycznym, tym wielkim życiu warszawskim, politycznym, tylko jest obecny również w politykach miejskich. Tym bardziej życzę odwagi, żeby to, o czym tu mówimy, to o czym zapisaliśmy nie tylko w Raporcie, ale w strategiach bezkompromisowo i odważnie realizować, przy oczywiście uwzględnieniu słuchu społecznego, słuchu na mieszkańców i mieszkanki, który nie powinien być zakłócony przez mury Ratusza.

Życzę odwagi. Dziękuję pięknie. Klub Lewicy opiniuje pozytywnie Raport o stanie miasta oraz wykonanie budżetu za rok 2023. Dziękuję.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka

Rybczak ogłosiła przerwę]

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, będziemy wznawiać obrady naszej dzisiejszej sesji.

I przystępujemy do opinii Komisji Rady odnośnie Raportu o stanie gminy za 2023 rok.

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** - opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** - opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z Zagranicą** – opinia pozytywna
- **Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** - opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Mieszkaniowej** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

**- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych –**  
opinia pozytywna

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Przystępujemy, szanowni Państwo, do debaty z udziałem mieszkańców Wrocławia. W pierwszej kolejności głos zabiorą Radni, a następnie Mieszkańcy Wrocławia zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Po wysłuchaniu mieszkańców debata zostanie zamknięta.

Szanowni Państwo, pragnę zaznaczyć, że zgodnie z art. 28aa ustawy o samorządzie gminnym Raport o stanie gminy obejmuje podsumowanie działalności prezydenta w roku poprzednim, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał Rady Gminy i budżetu obywatelskiego. Proszę bardzo Państwa o odnoszenie się w swoich wypowiedziach wyłącznie do tego tematu i przedstawionego przez Prezydenta dokumentu. W debacie nad Raportem o stanie gminy Radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych. Wynika to z przepisów o samorządzie gminnym. Zatem bardzo proszę Państwa Radnych o zgłaszanie się do głosu.

**Dyskusja:**

**Radny Jakub Janas:** Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Panowie Dyrektorzy, Panie Dyrektorki i najważniejsze, drodzy Mieszkanki i Mieszkańcy Wrocławia. Jestem najmłodszym Radnym, najprawdopodobniej w historii Rady Miejskiej Wrocławia, ale byłem też pierwszym rocznikiem, który przeszedł reformę edukacji, która zmieniała system z tego z gimnazjami na ten z 8-letnią szkołą podstawową i czteroletnimi liceami. Szkołę podstawową skończyłem w Żaganiu, natomiast do liceum przeniósłem się do Wrocławia. Do miasta dużo większego, do miasta z dużo większym zasobem budżetowym. Do miasta, które mogłoby się wydawać dużo lepiej sobie radzi z problemami edukacji. Niestety z własnego doświadczenia muszę stwierdzić, że Wrocław nie

poradził sobie z reformą edukacji. Nie poradził sobie z ostatnimi czterema, a w zasadzie pięcioma latami w oświacie. Miejsca dla tzw. półtorakrotnych roczników były uzyskiwane w najlepszych liceach poprzez przerabianie barów szkolnych na klasy lekcyjne, przerabianie gabinetów psychologów, doradców zawodowych na klasy lekcyjne, a tych przenoszono do dużo mniejszych gabinetów, z dużo mniejszym komfortem prowadzenia, doradztwa i wspomagania uczniów i uczennic wrocławskich szkół. Jednak równocześnie mieliśmy szkoły branżowe i technika w szczególności, w których były wolne miejsca i tam nie próbowaliśmy tworzyć liceów, tworzyć oddziałów, do których uczniowie i uczennice chętnie by się rekrutowali. Próbowaliśmy przetrwać tę reformę na zasadzie dacie radę, wytrzymamy jakoś te cztery lata, pięć lat, sześć lat. Wytrzymamy kolejne miesiące w przeładowanych szkołach, przeładowanych klasach z przemęczonymi nauczycielami, nauczycielkami. W klasie, która ma 32 uczniów nie ma mowy o indywidualnym toku podejścia do każdego z uczniów, bądź uczennicy. Nie ma po prostu możliwości, aby nauczyciel, który uczy 100, 200 czy 300 dzieci był w stanie w ciągu tygodnia, miesiąca czy całego roku szkolnego zająć się indywidualną sprawą każdej z tych osób. A to jest dzisiaj w edukacji niezwykle potrzebne, tak jak nigdy wcześniej. Niestety tego zabrakło. Nie przemyśleliśmy wystarczająco dobrze jako miasto, nie przemyślał tego wystarczająco dobrze Urząd Miejski, jak temu problemowi zaradzić, jak go rozwiązać. Zeszły rok to rok, kiedy tak naprawdę ten cały proces związany z reformą edukacji się w pewien sposób zakończył, bo mamy już uczniów takich jak ja, którzy skończyli szkoły średnie. Jednak te problemy nadal są obecne. Dzisiaj, teraz w liceach, technikach i szkołach branżowych, w szkołach podstawowych, w tych wszystkich miejscach, dzisiaj nie mamy myślenia o tym, jak odciążyć nauczycieli, nie mamy myślenia o tym, jak ich wystarczająco dobrze wspomóc. Nie mamy planów na to, czy w następnych latach, w latach, w których będziemy mieli mniej dzieci i młodzieży w szkołach tworzyć może mniejsze klasy, takie, w których będzie miejsce

na indywidualne podejście. Zeszły rok 2023, to też rok wielkich inwestycji tramwajowych, to otwarcie tramwaju na Popowice i tramwaju na Nowy Dwór. I to są olbrzymie kroki milowe, w tym, żeby transport publiczny w tym mieście był sprawny. W tym, żeby stanowił prawdziwą alternatywę dla podróży własnym samochodem. Jednak niestety, to są pomysły Rafała Dutkiewicza, o których rozmawiamy w tym mieście od ponad 10 lat. A planowanie nowych inwestycji, nowych tras tramwajowych raczkuje. A jeszcze gorzej jest z ich projektowaniem. Mamy uruchomione projektowanie wyłącznie kilku tras tramwajowych, tak naprawdę mamy Swojczyce i Maślice, a pozostałe trasy? Dzisiaj potrzebujemy odważnej polityki. Bez koncepcji lub projektów, nie będziemy mieli środków unijnych na nowe trasy tramwajowe. Nie będziemy mogli przez następne lata intensywnie rozwijać transportu zbiorowego w tym mieście. Nie będziemy mogli tworzyć realnej alternatywy dla podróży samochodem, bądź innymi środkami komunikacji. A założyliśmy sobie jako miasto, założyliśmy też jako Rada Miejska poprzednich kadencji, że transport zbiorowy jest priorytetem, że chcemy, żeby ten transport zbiorowy, rozwijał się jak najlepiej.

Jako komitet Koalicji Obywatelskiej w kampanii wyborczej obiecaliśmy też jasne zasady wyboru do zarządów i rad nadzorczych spółek miejskich. W ostatnim czasie jednak wydarzyło się to, co się wydarzyło, chociażby w MPWiK. Nominacje bez konkursów i jasnych zasad. W kampanii, zarówno jako komitet, zarówno jako ja - kandydat, umówiłem się z mieszkańcami i mieszkankami Wrocławia, w szczególności z mieszkańcami, mieszkankami Szczepina, Popowic, Gądowa, Kozanowa i Pilczyc na określone zadania, a co ważniejsze na określone wartości i punkt widzenia na miasto. I dzisiaj niestety nie mam pewności, czy te wartości będą w tym mieście realizowane. Czy ten punkt widzenia, który ja ustaliłem z mieszkańcami i mieszkankami Wrocławia, który im obiecałem, będzie przez następne lata w tym mieście wdrażany. Nie mam też pewności, czy to, co ustaliły poprzednie kadencje Rady Miejskiej będzie wdrażane. To niestety

uniemożliwia mi dzisiaj głosowanie za wotum zaufania dla Prezydenta miasta. Dziękuję.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Szanowny Panie Prezydencie, ja bardzo krótko chciałbym korzystając z okazji, że Pan Prezydent jest tu na sali sesyjnej, zadać pytanie odnośnie problemu mieszkańców Popowic, jeżeli chodzi o właścicieli garaży. Nie wiem, czy Panu Prezydentowi jest znany ten temat wywłaszczenia mieszkańców<sup>7</sup> garaży. Czy jeżeli Pan Prezydent dzisiaj jeszcze będzie zabierał głos, mógłby nam przedstawić, czy spotkał się Pan z mieszkańcami? Czy ewentualnie stara się Pan ten temat tak rozwiązać, żeby mieszkańcy, znaczy właściciele garaży, to jest ponad setka ludzi, byli po prostu zadowoleni?

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:** Panie Radny, ja bym prosiła jednak, żeby skupić się na kwestii absolutorium, a na kwestie wszystkie inne można się zawsze umówić na spotkanie, poruszyć na komisji temat. Bardzo bym prosiła.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Ale to też jest rok 2023. Jeżeli Pani Przewodnicząca wczyta się w ustawę o samorządzie gminnym i o nowelizacji tej ustawy i o to, że w tym momencie rozmawiamy o nowelizacji ustawy, która mówi, że ja mogę dzisiaj przemawiać nawet 24 godziny i Pani Przewodniczącej nic do tego, tak więc prosiłbym jednak mimo wszystko wstrzymać się.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:** Tylko przemawiać na temat, zawsze na temat Raportu.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Tu też nie wiem czy Pani Przewodnicząca akurat ma możliwość cenzurowania tematu w jakim ja zabieram głos. Tu troszeczkę wg mnie Pani Przewodnicząca...

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:** O garażach w wolnych wnioskach. Dobrze, Panie Radny, bardzo proszę

zabierać głos w sprawie Raportu i kwestii, które Raport porusza. Bardzo proszę o to.

**Radny Łukasz Kasztelowicz:** Jest to jedna z kwestii bardzo ważnych dla części mieszkańców Wrocławia. Mieszkańców, którzy wielokrotnie żyją w tym mieście wiele dziesiątek lat. Ci mieszkańcy zwracali na to uwagę. Ja czuję się oczywiście w tym momencie jako reprezentant wszystkich mieszkańców Wrocławia do tego, żeby właśnie przy okazji Raportu na temat stanu miasta poruszyć ten problem, bo to jest ważki problem już starego jednak osiedla Popowic. Problem, który, wydaje mi się, że powinien być rozwiązany. I naprawdę Pani Przewodnicząca, nie jest to tematyka nie związana ze stanem Wrocławia za rok 2023, bo właśnie w 2023 roku Ci mieszkańcy dostali informację o tym, że planowane jest ich wywłaszczenie. Ci mieszkańcy zresztą mają taki ogląd sytuacji, że to jest wynik po prostu obrony interesów dewelopera na tym terenie i stąd moje pytanie. Pytanie do Pana Prezydenta, który, jeżeli dzisiaj będzie zabierał głos, bardzo chciałbym poznać Jego stanowisko w tej sprawie, i o to też uprzejmie proszę. Dziękuję bardzo.

**Radny Sebastian Lorenc:** Panie Prezydencie, Jacku, Szanowni Państwo, Wrocławianie, Drogie Koleżanki, Koledzy Radni. Ja nie planowałem dzisiaj zabierać głosu, ale tak zainspirowało mnie trochę wystąpienie Kuby [red. – Jakub Janas]. Ja w samorządzie miejskim jestem od 2011 roku. I powiem Wam szczerze, że nie przypominam sobie, żebym został w jakiś sposób zachęcony do polemiki ze swoim Kolegą klubowym. No ale ok, mleko się wylało. Kilka słów o tej edukacji chcę powiedzieć. Kuba, ja Ci przypomnę, o czym nie raczyłeś wspomnieć w swoim wystąpieniu, że bałagan w edukacji zafundował nam Pan Minister Czarnek, który wprowadził, on to nazywał reformą, a to z reformą nie miało nic wspólnego. To była deforma edukacji i to ta deforma edukacji wywołała w mieście naszym, we Wrocławiu, ale też w całym szeregu innych miast i samorządów w Polsce, ogromny chaos. Likwidacja gimnazjów, konieczność skumulowania

roczników, przesunięcia terminów, o których wspominałeś, które poskutkowało tym, że układano te plany lekcji w taki sposób, a nie inny. Warto byłoby w tym wystąpieniu po prostu o tym powiedzieć, bo wydaje mi się, że to byłoby uczciwe. Ja pamiętam tamtą kadencję, chociaż nie zajmowałem się wtedy edukacją, ale pamiętam, ile czasu, energii wszyscy poświęciliśmy na to, żeby tę sytuację po prostu ratować. Ratować, próbować wyjść z tego bałaganu i chaosu, który wówczas zafundował nam ten osobnik, który na szczęście już funkcji ministra nie pełni, to Jego decyzje to spowodowały i powiedzmy sobie to uczciwie. Powiedziałeś też, że nie ma gwarancji, że postulaty, z którymi wszyscy jako Koalicja Obywatelska szliśmy do wyborów, będą przez te pięć lat zrealizowane. Jakby gratuluję też Ci takiej zdolności predykcji, tego – co się będzie działo. Wydaje mi się, że wszyscy jesteśmy w tej samej sytuacji jako radni. I dzisiaj trudno jest na podstawie dwóch miesięcy tej kadencji mówić o tym, czy nam się coś uda, czy nam się coś nie uda. Najtrudniej jest Kubo wziąć odpowiedzialność za współrzędzenie miastem. Po prostu tak, jak się na to, jako Koalicja Obywatelska, której byłeś elementem, członkiem, kandydatem, umówiliśmy. Więc moja prośba do Koleżanek i Kolegów, weźcie współodpowiedzialność za miasto. Nie mówcie dzisiaj o tym, że Wam się coś nie podoba, że coś nie zostało zrealizowane, że tramwaje się spóźniają, że są jakieś problemy. W każdym mieście są problemy i gwarantuję Wam, że ci wszyscy ludzie, którzy są na tej sali obecni, zajmują się stopniowym i skutecznym rozwiązywaniem tych problemów. Chcesz coś zmienić, powiedziałem o tym już kilkakrotnie, przygotuj projekt uchwały, przedyskutujmy ten projekt uchwały na Klubie. Skonsultuj być może z Panem Prezydentem i zmień. Nic nie stoi na przeszkodzie. Czy dzisiaj używanie tej, przepraszam, pały, o której wspominał Radny Suligowski, nie służy niczemu innemu jak tylko - rozmawialiśmy Robert [red. – Robert Suligowski] na Klubie, nie rób teraz zdziwionej miny, czy tak, na Klubie, o tym rozmawialiśmy - nie służy niczemu innemu, jak tylko pewnego rodzaju populizmowi, czy jakby pokazaniu - ja tego trochę nie

rozumiem - pokazaniu mieszkańcom, że jest źle. Ale ja podnoszę ręce i mówię, mi się to, po dwóch miesiącach nie podoba, jestem przeciw i nie chcę współtworzyć tego miasta w pewnym porozumieniu. Ja mam doświadczenie w samorządzie już dość duże. Dla mnie jest to, powiem Wam chłopaki takie trochę dziwne podejście. Ale to oczywiście jest Wasza decyzja. Ja Was będę nieustannie prosił i zachęcał, namawiał do tego, żebyście zagłosowali za absolutorium, bo robicie to tak, jak Wam powiedziałem wcześniej dla siebie, nie dla Pana Prezydenta. Dla siebie to robicie i dlatego, żebyście Wy mogli później się wypowiadać przed Waszymi wyborcami.

Teraz Bartek Ciężyński poruszył bardzo ciekawy wątek, a propos luki mieszkaniowej. Ja nieustannie bardzo lubię wchodzić w ten dialog mieszkaniowy z Lewicą. Lewica jest urocza w tej swojej narracji z hasłami mieszkanie prawem, a nie towarem, z którym oczywiście głęboko się nie zgadzam. Natomiast chciałem tylko powiedzieć wszystkim mieszkańcom i Kolegom z Lewicy, że próg, do którego, uważajcie teraz to, co mówię, do którego można starać się o mieszkanie komunalne do remontu z zasobu mieszkań komunalnych, to jest około 5 500 PLN netto na osobę. Czyli rodzina trzyosobowa maksymalnie może mieć dochód wysokości, jak sobie na szybko policzyłem 16 500 PLN. Problemem luki mieszkaniowej Bartku nie jest dzisiaj to, że ktoś zarabia za mało, żeby wziąć kredyt, a za dużo, żeby dostać mieszkanie komunalne, tylko problemem są rosnące oczekiwania Polaków. Jak pamiętacie w latach 60, 70-tych normą było zamieszkiwanie na 40 m przez pięć, sześć, siedem osób. Dzisiaj, to się po prostu zmienia. Mimo tego, że budujemy nowe mieszkania, luka mieszkaniowa się tak naprawdę powiększa. Oczywiście różni specjaliści o tym różnie, o skali tego powiększania się luki, różnie o tym mówią. Natomiast ona się powiększa. Dlaczego o tym mówię w kwestii absolutorium? Ja uważam, że poprzednia kadencja, jeśli chodzi o zarządzanie zasobem mieszkaniowym gminy należała po prostu do bardzo udanych. I mówię to jako były Wiceprezydent odpowiedzialny za ten

obszar. Wchodziliśmy z rozwiązaniem, o którym zapewne jako radni dobrze pamiętacie, jeśli chodzi o zamianę lokali komunalnych, to była uchwała, która mówiła, że gmina z urzędu może zamienić lokal komunalny tylko wtedy, kiedy zyskuje jedną izbę. Poprzez to, że cały nasz zespół, za który wtedy odpowiadałem, dołożył naprawdę bardzo dużo starań, energii, żeby to zmienić, dzisiaj te zamiany po prostu ruszyły. I zapewne ruszyły może nie w takiej skali, w jakiej byśmy sobie życzyli, ale zostało to zrobione. Uważam, że to był sukces, chociaż nie taki spektakularny, widoczny. Nie było fajerwerków, butelek szampana, ale mimo wszystko, to się udało. Tak że tyle Kochani. Ja oczywiście ze swojej strony deklaruję, że będę głosował za absolutorium dla Pana Prezydenta. Dziękuję bardzo.

**Radny Sławomir Czerwiński:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Radni, Radne, Panie Prezydencie, Drodzy Mieszkańcy. Sesja absolutoryjna, czy zatwierdzenie roku 2023 musi skłaniać do refleksji. Warto mówić o tym, co było złe, ale też trzeba mówić o tym, co było dobre. Ale też o tym, co było dobre też w perspektywie, co może jeszcze lepszego się stać. Teraz moja krótka wypowiedź, a propos osiedli, samorządu osiedlowego. To, co było złe, to trzeba przyznać, że w 2023 roku mamy fundusz osiedlowy, który realizowany jest z dużymi turbulencjami. Możemy dyskutować o kwestiach finansowych, o kwestiach kadrowych, które są do poprawy. I bardzo fajnie, że ta dyskusja się dzieje. Drugą kwestią są w odniesieniu do Raportu, Centra Aktywności Lokalnej. Bardzo dobry pomysł, świetnie on funkcjonuje na Zachodzie, dobrze dość sprawdza się we Wrocławiu. Jest kilka punktów, które trzeba poprawić. I tutaj dyskutując bardzo mocno w tym temacie na Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego z dyrektorem Plutą, też umówiliśmy się na kolejny dialog w tej sprawie. Na przykładzie choćby CAL-u, który powstał na osiedlu Osobowice-Rędzin, gdzie w styczniu mieliśmy przejęcie budynku. Sprawa ta nie została wyjaśniona. Funkcjonuje tam CAL, który ma dość ubogi program, więc o tym warto rozmawiać, żeby ta rzecz, która

jest fajna i budująca społeczność lokalną służyła i też współpracowała z tą społecznością lokalną m.in. też z Radami Osiedli. Mamy wyrysowaną mapę drogową, jeżeli chodzi o reformę ustroju osiedlowego, czyli jednostek pomocniczych gminy. Jest to z jednej strony reforma, która toczy się od 2016 roku i dalej nad nią będziemy pracować. Z drugiej strony jest to też nasz program Koalicji Obywatelskiej dla osiedli, który jest, moim zdaniem dobrym programem. Jest tam wiele bardzo fajnych punktów, które krok po kroku, myślę, że będą realizowane. Głosowanie nad absolutorium jest co roku, więc jestem o tym głęboko przekonany i też patrząc przez pryzmat kwestii takiej, że dzisiejsze głosowanie jest dla mnie ważnym głosowaniem i dlatego też konsultowałem choćby swój głos ze swoimi Kolegami i Koleżankami z osiedli - było przepytanych, czy ankietowanych około 30 osób, które powiedziały, że na otwarcie, warto dać ten kredyt zaufania. Zwłaszcza że, jako Klub Koalicja Obywatelska mamy ten program. Rozmawiamy o reformie, która ma się toczyć. Mamy pewne kamienie milowe postawione i jestem głęboko przekonany, że za rok, o tym czasie będziemy mogli się pochwalić wieloma fajnymi rzeczami, które się uda zrobić na osiedlach, dla osiedli i też, przede wszystkim dla Wrocławia, więc dlatego, z mojej strony, Panie Prezydencie, kredyt zaufania i do pracy. Bardzo dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Rado, Szanowni Mieszkańcy. W pierwszej kolejności, jako osoba wywołana do tablicy przez Kolegę klubowego muszę się odnieść. Ja wyznaję zasadę, co było na Klubie, zostaje na Klubie Sebastianie. Ale skoro już użyłeś tej metafory związanej z pałą, to chciałem Ci przypomnieć, że to są Twoje słowa. Ja staram się tego rodzaju słów, nie używać w dyskusji publicznej. Chciałbym się również odnieść do słów Pana Radnego Kasztelowicza, który rzucił tu pomysł, aby Pan Prezydent postawił jakiś wodotrysk, który będzie go wystawiał. Ja akurat, jeżeli chodzi o Pana Prezydenta, to cenię sobie to, że zwraca uwagę na sprawy drobne, bo te sprawy drobne są przesądzające

o jakości życia w mieście Wrocławiu. Jeżeli mamy myśleć o jakichś wodotryskach, to może niekoniecznie o bezpłatnej komunikacji miejskiej, która ma zawsze jakiś koszt. Mi się marzy szybka kolej miejska, taka jaka jest w Trójmieście. Taką, jaką mamy w Warszawie i w niektórych innych miastach i liczę na to, że taka kolej powstanie. Ale chciałbym się skoncentrować jednak na tym, na czym bardzo mi zależy, o czym mówiliśmy zbiorczo jako miasto – ogród, czyli o zieleni miejskiej tej dużej, o lasach, o dolinach rzecznych, ale też o parkach, skwerach, zieleńcach. Otóż z Raportu, który został dzisiaj przedstawiony wynika, że ta powierzchnia, którą zarządza Zarząd Zieleni Miejskiej zwiększyła się w ciągu roku o 12 ha, czyli o 4‰. Mnie to osobiście nie zadowala i nie satysfakcjonuje. Liczę na więcej. Jako Wrocław mamy drugą najniższą wśród tych wielkich polskich aglomeracji, po Krakowie lesistość. To jest zdiagnozowane od wielu lat i musimy coś z tym zrobić. Mamy powierzchnie małych lasów naturalnych, często nazywa się to tak pejoratywnie samosiewami. Dla mnie to są jedne z najbardziej cennych, dzikich przestrzeni w mieście, za które właściwie nie musimy płacić, bo one są. Na niektóre z takich przestrzeni zostały uchwalone w ostatnich latach plany miejscowe, które przewidywałyby ich likwidację. I ja liczę na to, że to się zmieni. Bo tu chciałbym powiedzieć o jaskółce zmiany, którą zauważam, i to zarówno w Departamencie Zrównoważonego Rozwoju, jak u Pana dyr. Barskiego, bo w ostatnim czasie przyjęliśmy szereg bardzo pozytywnie ocenianych przeze mnie przystąpień do planów miejscowych. Liczę oczywiście na więcej, bo musimy te tereny cenne przyrodniczo również z racji zmian i wyzwań, związanych ze zmianami klimatu, musimy na te przestrzenie postawić i je ratować. Natomiast to, co mnie głęboko niepokoi, co powiedział Radny Jakub Janas, to są te kwestie związane z zarządzaniem zasobu komunalnego, gdzie tych jaskółek zmian nie widzę. Co przejawia się w powołaniu w ostatnim czasie członka zarządu MPWiK bez konkursu. I ja podchodzę również, tak jak Kolega Sławomir Czerwiński do głosowania nad absolutorium w pewnym sensie, jako takiego kredytu zaufania.

Natomiast, w tym punkcie, to moje zaufanie zostało naruszone, w związku z czym niestety nie będę mógł głosować za absolutorium i w tym głosowaniu się wstrzymam. Dodam, że podobny problem występuje w przypadku wrocławskiego ZOO, gdzie prezes tej spółki miejskiej odmówiła stawiennictwa na Komisji Rady Miejskiej, co traktuję jako kolejne wyzwanie dla nas radnych w zakresie naszych uprawnień, jako radnych w stosunku do miejskich spółek, instytucji. Tutaj też nie dostrzegłem reakcji ze strony ratusza w tym zakresie i to, jako drugi argument uzasadnia to, że nie widzę tej jaskółki zmiany, którą chciałbym zobaczyć. Tak więc, szanowny Panie Prezydencie, liczę na więcej. Tym razem, niestety wniosku o absolutorium poprzeć, nie mogę. Dziękuję.

**Radna Magdalena Razik-Trziszka:** Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Koleżanki i Koledzy, Szanowni Wrocławianie. Ja podobnie, jak Kolega Sebastian zostałam sprowokowana, może inaczej, zachęcona do zabrania głosu w temacie Raportu o stanie gminy. Ponieważ o ile różnie można oceniać zakres inwestycji, który się toczy we Wrocławiu i zasadność, tempo realizacji czy finansowanie, różne można mieć postrzeganie, jeżeli chodzi o transport, czy o funkcjonowanie polityki mieszkaniowej. Ale są dwa obszary bardzo mi bliskie, którymi Wrocław może się szczycić, chwalić i jest wzorem dla innych miast. To jest obszar polityki społecznej i wszystko to, co MOPS robi dla nas, mieszkańców Wrocławia. I to jest właśnie obszar edukacji. Ponieważ nasza wrocławska edukacja, tak, jak już rozmawialiśmy wcześniej na Komisji, a w szczególności pracownicy Departamentu Edukacji pod wodzą dyrektora Delewskiego, dwoili się i troili, żeby naszym wrocławskim uczniom i nie tylko wrocławskim, bo przecież do szkół ponadpodstawowych, nie chodzą tylko i wyłącznie nasi wrocławscy uczniowie, żeby przeszli nie odczuwając konsekwencji tego, co zafundował nam minister Czarnek. Nam wszystkim, zarówno rodzicom, jak i dzieciom i z tego miejsca, chciałam bardzo podziękować, za tą katorżniczą pracę, która została wykonana. To również ogromny wysiłek Skarbnika i służb Prezydenta, żebyśmy my czuli się bezpiecznie, żeby uczniowie mieli jak

największy komfort nauczania, w tak dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości w edukacji, która nie wpływała pozytywnie na żaden aspekt, tak naprawdę funkcjonowania szkół, czy przedszkoli. Trzeba też powiedzieć, że nasza wrocławska edukacja miała ogromne szczęście do wiceprezydentów, którzy w swoich kompetencjach mieli właśnie zarządzanie placówkami edukacyjnymi, bo zarówno Prezydent Piasecka, Prezydent Granowska, jak i teraz Wiceprezydent Kessler - czuję, że mają edukację w sercu i również robili wszystko, żebyśmy jak najmniej odczuwali zmiany, które są fundowane nam przez Rząd. Bardzo dziękuję.

**Radny Bartłomiej Ciążyński:** Jak już tak się zachęcamy albo prowokujemy do głosów, to ja też jestem w tej części sprowokowanych albo zachęconych. Więc chciałbym poinformować Radnego Sebastiana Lorenca, że uważam za niefortunne stwierdzenie, że mamy do czynienia z rosnącym oczekiwaniem Polaków, bo jakoby to było coś niedobrego. Bo dalej pozostajemy jako społeczeństwo w europejskim ogonie, jeżeli chodzi o dostęp do własnego M. I pozwolę sobie przytoczyć jedną czy dwie dane. Po pierwsze, my mamy w Polsce jedno z najmniejszych mieszkań w Europie. Mniejsze są tylko w Rumunii i w trzech chyba państwach bałtyckich. U nas choć rośnie ta wielkość mieszkań od 20 lat czy od 25, to dalej jest niesatysfakcjonująca, bo to jest średnio około 30 m<sup>2</sup> na osobę. Podczas gdy średnia Europejska to 42 m. Czy uzasadnioną aspiracją Polek i Polaków jest to, że chcą mieć mieszkanie i mieć je przyzwoite, komfortowe i w miarę duże? Ja uważam, że to jest uzasadniona aspiracja, nawet bardzo uzasadniona. To jest pierwsza dana. Druga dana jest taka, niejako wynikająca z tej pierwszej, nam w Polsce i we Wrocławiu również brakuje między półtora a dwa miliony mieszkań. Takie są dane. I, o ile w Unii Europejskiej średnio na 1000 mieszkańców przypada 470 prawie mieszkań, tak w Polsce 404. Więc chcę powiedzieć jeszcze raz. To, że chcemy mieć mieszkania i to, że chcemy je mieć o przyzwoitej wielkości, uważam za uzasadnioną aspirację, uzasadnioną ambicję. I jeszcze jedno, uważam za niefortunność, proszę nie mówić o partii

politycznej, o środowisku politycznym, że jest urocze. Bo urocze to może być dziecko, a nie środowisko, czy partia polityczna. Dziękuję.

**Radna Ewa Wolak:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Drogie Koleżanki i Koledzy, Szanowne Wrocławianki, Szanowni Wrocławianie. Ja trochę dłużej mieszkam we Wrocławiu, bo mieszkam od urodzenia. I od dziesięciu lat, dziesiątek lat problem edukacji jest mi niezmiernie bliski. I zajmowałam się edukacją również jako posłanka Rzeczypospolitej Polskiej trzech kadencji, edukacją również w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. I miałam też pewne, bym powiedziała, doświadczenie i też powiedziałabym, porównanie. I powiem Państwu tak, ja jestem dumna, że mieszkam w takim Wrocławiu. Dumna jestem z tego, że dzisiaj jako Radna Rady Miejskiej poprzedniej kadencji, mogę pochwalić się tym, co zrobił Pan Prezydent i Radni Rady Miejskiej Wrocławia na rzecz rozwoju edukacji. Przypomnę tylko, że wybudowaliśmy dwie nowe szkoły, jakże potrzebne nowe szkoły, zarówno na Lipie Piotrowskiej, dla Widawy i Lipy, na Cynamonowej, jak i również na Asfaltowej. Wrocławski budżet na edukację, oświatę to jest prawie 1/3 budżetu. Dostajemy tylko część subwencji oświatowej, a resztę środków na inwestycje i na różnego rodzaju potrzeby edukacyjne na różnych poziomach od przedszkola do szkół ponadpodstawowych, to są środki własne z budżetu miasta. I bardzo cieszę się, że Pan Radny Janas jest członkiem Komisji Edukacji, bo będzie miał okazję poznać tę edukację, realia tej edukacji w czasie obrad tej Komisji, kiedy tylko będziemy wychodzili poza uchwały Rady Miejskiej, które są na bieżąco procedowane. Ja jestem dumna z tego, że mamy tak wspaniałych dyrektorów szkół we Wrocławiu, jest to ponad 222. I to są dyrektorzy wyjątkowi. Nie bez powodu też, Wrocław otrzymał w maju specjalną nagrodę "Lidera Edukacji" od Związku Miast Polskich, bo jesteśmy naprawdę wyjątkowi. I nie ma takiego miasta, gdzie nie zdarzałyby się trudne sytuacje. Już poprzednicy moi powiedzieli o tym, że różnego rodzaju perturbacje związane ze zmianami ustawowymi, reformą edukacji czy też innymi, które po prostu wynikały z potrzeb realizowanych przez poprzedni

Rząd, dawaliśmy sobie naprawdę radę. I to dzięki właśnie dyrektorom szkół, nauczycielom, wielkiemu poświęceniu i zaangażowaniu, a przede wszystkim dzięki Prezydentowi Wrocławia - Panu Jackowi Sutrykowi, Wiceprezydentom i oczywiście Departamentowi Edukacji, który naprawdę jest perfekcyjny. To znaczy, perfekcyjny pod kątem organizacji sieci szkół, organizacji związanej również z rozwojem miasta, z nowymi powstającymi inwestycjami deweloperskimi. Przypomnę tylko, że w tym roku będziemy rozbudowywali szkołę na osiedlu Kowale. Zapraszam Pana Janasa, bo ja wkrótce udam się z wizytą studyjną, Szkołę Podstawową nr 20. Może trochę wykraczam poza szereg, ale to są już planowane wcześniej inwestycje. My nie możemy jednego roku tak dużo po prostu zaplanować, żeby spełnić oczekiwania innych. A to Pan dokładnie wie, bo otrzymał Pan wczoraj informację na Komisji Edukacji i Młodzieży, że wszystkie zmiany organizacyjne w szkołach są uzgadniane z dyrektorami szkół. I to dyrektorzy szkół odpowiadają również na potrzeby, które w mieście zachodzą. Po prostu taka była potrzeba. I naprawdę cieszę się, że będziemy mogli dłużej współpracować w tej materii. I myślę, że zmieni Pan zdanie, co do obecnej oceny. Dziękuję.

**Radny Jakub Nowotarski:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Rozumiem te ramy dyskusji, że rozmawiamy o Raporcie za zeszły rok. Ale pozwolę sobie doprecyzować. Zresztą chyba wszyscy to robimy, że przeplatamy to z rzeczywistością. Ale część mojej motywacji jest też taka, że to lepiej, jeśli chodzi o ocenę działań Pana Prezydenta, żeby nie było, są zmiany na plus, w ogóle nie ma co do tego wątpliwości. Myślę, że możemy się co najwyżej różnić w ocenie tego, jaka to jest skala. Więc to będą moje ramy. Będę przeplatał zeszły rok z tym, jak widzę i oceniam rzeczywistość. Chciałbym skupić się na dwóch tematach, które dla mnie, w moim ponad dziesięcioletnim zaangażowaniu społecznym, dwumiesięcznym politycznym, były i są najważniejsze. Będę mówił o transporcie i o standardach w zarządzaniu miast.

Transport, mam poczucie, że mamy plusy, mamy znaki zapytania i mamy minusy. Panie Prezydencie, gratuluję dzisiejszego wydarzenia - podpisania umowy na wspólny bilet na kolej MPK. To jest duża rzecz dla miasta i mieszkańców. Nie ma co do tego wątpliwości. Sam czuję radość i dumę. Stałem tutaj mniej więcej trzy lata temu. Przekonywałem część z Państwa do tego, żeby poprzeć wtedy projekt uchwały w trybie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Nie tylko w sprawie wspólnego biletu wówczas, ale chodziło o uchwałę kierunkową w sprawie kolej miejskiej, aglomeracyjnej. Dzisiaj myślę, że wszyscy cieszymy się z tego, że ten wspólny bilet wraca. To będzie ulga dla wielu z nas. Nawet dla tych, którzy jeżdżą autem, bo oczywiście konsekwencją tego działania będzie to, że samochodów będzie na ulicach miasta mniej. Ale gratuluję też tego, że Pan Prezydent zmienił podejście, zmienił stanowisko, bo ta kwota, którą, jako wspólnota mieszkańców na ten cel przeznaczymy, jest wyższa niż była proponowana wcześniej. Rozumiem, że to jest pewna umowa polityczna. Dobrze się stało. Cieszę się też, że wspólnie tutaj jako radni, a wcześniej kandydaci Koalicji Obywatelskiej wielokrotnie ten temat podnosiliśmy, przypominaliśmy i innym politykom i mieszkańcom, że to jest bardzo ważna sprawa do załatwienia. Ale nie ukrywam, że liczę też na kolejne kroki. To jest rzecz, która miastu pomoże, ten wspólny bilet, ale przy tym węźle kolejowym, który mamy. Przy tym Wiceministrze Infrastruktury do spraw kolei, który nam się szczęśliwie w tym kraju trafił, mamy tutaj potencjał we Wrocławiu na dużo, dużo więcej, np. być może na pilotaż kolej miejskiej, połączenia kolejowe zlecane, organizowane przez gminę Wrocław, bo w granicach miasta, to właśnie miasto za to odpowiada. Kiedyś takie działania już były tuż przed pandemią, zresztą na mój wniosek, Urząd Miejski Wrocławia prowadził rozmowy na ten temat z przewoźnikami, ale potem pandemia to wszystko zatopiła. Myślę, że dzisiaj jest optymalny moment, żeby do tego wrócić. Czekam w takim razie na więcej dobrych kolejowych informacji.

Druga rzecz transportowa to program tramwajowy i tutaj to jest właśnie

ten moment, że wolę mówić o teraźniejszości, niż o rzeczywistości. No, bo jak się okazuje, obecny program tramwajowy urzędu, czy Pana Prezydenta to program zaproponowany, jeśli dobrze pamiętam, w lutym bądź w marcu tego roku. Jest dużo bardziej ambitny niż to, co mieliśmy poprzednio. Ta poprzednia wersja tzw. Wrocławski Program Tramwajowy 2.0 ogłoszony mniej więcej dwa lata temu, tam skala działań była bardzo uboga. Była uboga względem dzisiaj i była uboga względem wcześniejszej przeszłości. Dobrze, że nastąpiła korekta, natomiast nie ukrywam, czekam i myślę, że goni nas czas, na przetargi na temat projektowania linii tramwajowych. Rozmawialiśmy już wstępnie na ten temat z Panią dyrektorką Urbanek. Dziękuję bardzo i liczę na kontynuację tej rozmowy. Rozmawialiśmy też o tym na ostatniej Komisji Transportu, że w KPO otwiera się furtka, żeby nie tylko kupować tabor, ale również inwestować w trasy tramwajowe. Tego wcześniej nie było. To są bardzo nowe działania obecnego Rządu, ale to tym bardziej mówi nam, że koniecznością jest trzymanie w szufladzie gotowych projektów linii tramwajowych, żeby potem po te pieniądze można było sięgnąć. Na te projekty, cały czas czekamy. Cieszę się też, że rozmawiamy o dalszej przyszłości z Panią dyrektorką, czyli o tramwaju na Jagodno i co z nim dalej. Bo zaprosiłem na Komisję Transportu, Burmistrza Siechnic, rozmawialiśmy, doszliśmy do takiego porozumienia, że Urząd Miejski rozważy, żeby w nadchodzącym przetargu na rozbudowę, poszerzenie ulicy Buforowej, przeanalizować, czy tam da się zmieścić rezerwę pod ewentualny korytarz dla transportu zbiorowego, np. wydłużenie tramwaju do Iwin w jakiejś przyszłości. Jeśli dzisiaj o to nie zadbamy, być może takiej możliwości nie będzie, a dopiero co Archicom zapłacił 30 000 000 PLN w gminie Siechnice za działkę w szczyrim polu. Deweloperzy patrzą w tamtym kierunku. To nasze miasto się tam tak naprawdę rozlewa. Niezależnie od tego, gdzie jest ta prawna czy teoretyczna granica miasta Wrocław, dzisiaj sięga dużo dalej. To były te znaki zapytania.

Minusy to oczywiście w pierwszej kolejności najwolniejsze tramwaje

w Polsce. Korespondowaliśmy przed chwilą w tej sprawie. Dziękuję bardzo Panom prezesom MPK-a za odpowiedź, bo to rozumiem, że ze spółki wychodzi, w większości doceniam te działania. I o tym też rozmawialiśmy już, rzeczowo, merytorycznie, konkretnie, ale niezmiennie brakuje mi działań Urzędu Miejskiego Wrocławia, Departamentu Infrastruktury i Transportu w tym obszarze, bo po prostu mamy pracę do wykonania. Co gorsza, w trakcie kampanii wyborczej mieliśmy to zdarzenie, że zniknęła Zielona Fala na skrzyżowaniu Armii Krajowej i Bardzkiej. Sytuacja zupełnie niezrozumiała, dlaczego spowalniamy najwolniejsze tramwaje w Polsce. I to nie wszystko, bo ja słyszę od urzędników w tym tygodniu, że to samo właśnie się stało na skrzyżowaniu Powstańców Śląskich i Wielkiej. To są działania, które szkodzą systemowi transportowemu w mieście. Naprawdę spowalniamy najwolniejsze tramwaje w Polsce. Mamy wzorce z innych polskich miast. To nie są koszty, żeby pracować nad tym, w jaki sposób możemy przyspieszać tramwaje, przeciwnie, my na tym oszczędzimy. Warszawa się chwali tym, ile zaoszczędziła na zielonej fali tramwajów. Mówią o tym nawet ogólnopolskie media. To jest silny efekt PR-owy i nie chodzi tylko o wizerunek. Chodzi o to, że taki sygnał kierowany do mieszkańców, on mówi jasno: my inwestujemy w transport zbiorowy, będzie szybciej u celu. Robimy wszystko, żeby tak się stało. Możemy, tak jak mówię, na tym zyskać. To są zyski w postaci mniejszych potrzeb zakupowych, jeśli chodzi o tabor, to są zyski, jeśli chodzi o zużycie energii elektrycznej, to są zyski, jeśli chodzi o zatrudnianie motorniczych. I o tych wszystkich rzeczach właśnie spółka Tramwaje Warszawskie, np. regularnie to komunikuje opinii publicznej. No i mam też problem z dbałością o detale, jeśli chodzi o transport. Takie przykłady z teraźniejszości czy sprzed paru dni. Mamy remont torowiska na ulicy Powstańców Śląskich. Znowu nie kursują tam tramwaje, jest linia autobusowa. Mieliśmy tramwaje co 2-3 minuty, mamy autobus co 7 minut - autobus, który jedzie wolniej i wozi mniej pasażerów. Te autobusy są przeładowane, mieszkańcy nie rozumieją dlaczego mamy znowu zamknięcie tak ważnej trasy tramwajowej, gdzie

poprzednie zamknięcie było we wrześniu zeszłego roku. Nie rozumiem dlaczego tego się nie da skoordynować. I dokładnie ta sama sytuacja jest z ulicą Kazimierza Wielkiego, gdzie też mamy zamknięte torowisko, a też jest powtórka z rozrywki, bo dopiero coś takiego się stało. Mówiłem o tym remoncie na Powstańców, tam jest jeszcze jedna rzecz, która regularnie się powtarza. To już są bardzo duże detale, ale pokazuje konsekwentny brak dbałości. Mianowicie tzw. organizacja ruchu zastępczego, gdzie regularnie Wydział Inżynierii Miejskiej zapomina o tym, że istnieją w mieście piesi, rowerzyści i pojawiają się np. zamknięcia przejścia dla pieszych, zlikwidowany przejazd rowerowy. Proszę też Panów prezesów, żeby zadbać o przejście dla pieszych i przejazd rowerowy przez ulicę Powstańców Śląskich na południowym wlocie skrzyżowania Powstańców Śląskich i Swobodnej, bo tam są po prostu takie wertepy, że trudno przejechać rowerem albo trudno przejść z wózkiem. Tak naprawdę się idzie przez jakiś plac budowy. To po prostu nie powinno tak wyglądać. My takie rzeczy zgłaszaliśmy regularnie przez większość minionej kadencji. Niestety tutaj nie widać poprawy. No i nie byłbym sobą, gdybym nie powiedział o tym, co dla mnie ważne. Teraz szczególnie, jako ojca dwójki małych dzieci, chciałbym bezpiecznie przejechać rowerem przez centrum np. ulicą Świdnicką. Dzisiaj takiej możliwości niestety nie mam i nie wiem kiedy ona nastąpi.

Ta druga rzecz, o której mówiłem to standardy. Mówiliśmy też o tym jako komitet w kampanii wyborczej.

Rzecz nr 1, to miejska gazetka, miejskie medium krytykowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich, krytykowana przez Stowarzyszenie Mediów Lokalnych. My również, jako komitet mieliśmy, co do tego zastrzeżenia. Zadałem przez pełnomocnika pytanie Panu Prezydentowi czy tam nastąpią jakieś zmiany? Nie są planowane. I Rzecznik Praw Obywatelskich i to Stowarzyszenie Mediów Lokalnych mówił jednoznacznie. To jest coś co uderza w standardy demokratyczne, dlatego że rozmontowuje, osłabia to niezależne media w tym mieście. Być może z pomocą przyjdzie nam

Ministerstwo Kultury, które właśnie ogłosiło rozpoczęcie konsultacji społecznych nad nową ustawą medialną. I tam propozycja jest taka, żeby samorządy nie mogły wydawać własnych mediów, więc nie jest to jakiś radykalny głos. To jest sytuacja, którą dostrzega coraz więcej podmiotów, łącznie z Ministerstwem. Niestety nie widzę refleksji jeszcze na poziomie Prezydenta Wrocławia. Jest też drobiazg, moim zdaniem drobiazg, jakim jest, a może symbol, jakim jest rejestr wniosków o dostęp do informacji publicznej. To naprawdę nie jest duży koszt. To jest pokazanie, że Wrocław stoi po stronie jawności. Zorganizować pracę urzędu, tak, żeby ten rejestr funkcjonował, nie umiem zrozumieć dlaczego to jest jakaś przeszkoda. Ani to nie kosztuje, ani tam nie powinno mieć miasto nic do ukrycia. Taki rejestr funkcjonował, przestał funkcjonować, a powinien być nie tylko dla Urzędu Miejskiego Wrocławia, ale tak naprawdę też dla spółek miejskich. Z korzyścią dla Pana Prezydenta, z korzyścią dla dobrego zarządzania miastem, z korzyścią dla nas, jako wspólnoty mieszkańców jest to, żeby miasto i zarządzanie miastem były transparentne, żeby mieszkańcy wiedzieli jak są wydawane ich pieniądze, żeby wiedzieli jak są podejmowane decyzje. Wspomniałem też o niezależnych mediach lokalnych. No i to prowadzi mnie do sprawy, która tak naprawdę jest dla mnie osobiście decydująca, jeśli chodzi o to, jak niedługo będziemy głosować. Ta sytuacja sprzed kilku, kilkunastu dni, o której pisała Gazeta Wyborcza, że jeden z zaufanych urzędników Pana Prezydenta próbował zwolnić niezależnego dziennikarza, z niezależnego medium lokalnego. To jest dla mnie sytuacja całkowicie nieakceptowalna. Państwo, jak tutaj siedzicie, pewnie wielu z Was dużo lepiej zna Marcina Rybaka niż ja. Wiecie Państwo, że to jest uczciwy, rzetelny dziennikarz i że nie przyjaźni się z Marcinem Torzem, ale mimo to, bardzo jednoznacznie napisał co o tym myśli. Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska - niekwestionowany autorytet, krystaliczny powiedziałbym wręcz, jeśli chodzi o standardy demokratyczne, jawność. Prezes tego stowarzyszenia bardzo jednoznacznie tę sytuację skrytykował, spekulował wręcz czy to jest

sytuacja na miarę prokuratury. Natomiast my, mam wrażenie, że mało uwagi temu poświęciliśmy. Mam wrażenie, że ta żółta kartka, o której sam Prezydent mówił przed drugą turą wyborów wynikała też z tego, jakie jest podejście do takich sytuacji. Ta sytuacja z Marcinem Torzem prowadzi mnie do pytania, czy to była jedyna taka sytuacja, jeśli chodzi o niezależne lokalne media we Wrocławiu. Czy Pan Prezydent w ogóle o tym wiedział, bo jak to bywa w takich trudnych sytuacjach, Urząd Miejski Wrocławia tego nie skomentował. Komentował to osobiście zainteresowany urzędnik. Więc nie wiem czy tego było więcej. Mówiłem o tej żółtej kartce, bo mam wrażenie, że ona w dużej mierze bazowała na tych standardach demokratycznych, na zarządzaniu spółkami. Mieliśmy przecież te sytuacje z radami programowymi, z procederem stołek za stołek, gdzie Wiceprezydenci jeździli do innych miast, do rad nadzorczych w zamian za to, że zapraszaliśmy władze tamtych miast do siebie. Tego nie ma, ale moim zdaniem, jako też rzecznik tej sprawy, rzecznik domagania się wyższych standardów, bo to sam ujawniałem publicznie sytuację z radą programową Aquaparku, miałem wrażenie, że to było bulwersujące. I ta sprawa z redaktorem Torzem, zamiast doprowadzić do sprawdzenia tej sprawy, do przyznania się do błędu, do jakiejś rozmowy, refleksji, poprawy standardów zaskutkowało tym, że ten urzędnik tego samego dnia został ogłoszony wiceprezesem MPWiK. Ja tę żółtą kartkę rozumiem inaczej. Liczę na wyższe standardy. W sprawach transportowych czekam na ciąg dalszy dobrych i merytorycznych rozmów. Ale to, co mówiłem w sprawie redaktora Torza i MPWiK sprawia, że głosu „za” nie mogę oddać. Dziękuję bardzo.

**Radny Sebastian Lorenc:** Przepraszam, ja naprawdę muszę, ale bardzo króciutko. Bartku, ja nie wiem skąd wywiodłeś taką tezę na podstawie mojej wypowiedzi, że krytykuję aspiracje mieszkaniowe Polaków. Jest dokładnie Bartku wprost przeciwnie. Bardzo cieszę się z aspiracji mieszkaniowych Polaków. Bardzo cieszę się, że Polacy chcą zmieniać swoje mieszkania na większe. I bardzo cieszę się, że Polska jako kraj zmierza do standardów europejskich, jeśli chodzi o średnią powierzchnię mieszkania na

jedną osobę, która z tego mieszkania korzysta. Oznacza to, Bartku jedną rzecz, że Polacy się bogacą, że Polska się bogaci. To jest też informacja, która jest bardzo ważna. Jakby w kontekście Waszej narracji, to, że Polacy kupują mieszkania inwestycyjne na wynajem, też jest bardzo dobre, bo to oznacza, że Polska się bogaci, że Polacy się bogacą. Wy macie taką nieznośną lekkość. I to jest urocze. Taką nieznośną lekkość upominania się o aspiracje Polaków korzystając z tego forum publicznego, a z drugiej strony tylko przypomnę Ci jedną rzecz, że to Wasi parlamentarzyści w tej chwili próbują przepchnąć ustawę o zmianie PCC, która w perspektywie roku podnosi PCC do 10%, w perspektywie drugiego roku do 6%, w perspektywie trzeciego roku tak ja sobie zapisałem do 4%. To dobieje i tak już ledwie funkcjonujący rynek mieszkaniowy w Polsce i spowoduje, że Polacy tych swoich aspiracji mieszkaniowych nie będą mogli realizować w takim zakresie w jakim realizują do tej pory. I wiem co za chwilę powiesz, że to jest ustawa antyfliperska. Tyle tylko, że udział flipów w ogólnym obrocie mieszkaniami w Polsce to jest około 3%. To nie wpływa w najmniejszym stopniu na rynek i na kształtowanie się cen. Ich źródło podwyżek leży zupełnie w czymś innym. I ja dobrze o tym wiem, bo troszkę się znam na rynku mieszkaniowym. Tak że prosba, żebyśmy prowadzili tę debatę mieszkaniową, ale w oparciu o fakty, a nie o takie trochę powiedziałbym tezy populistyczne. I nie przekraczaj wypowiedzi radnych. Dziękuję.

**Radny Piotr Uhle:** Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Dyrektorzy, Drodzy Goście. Na wstępie chciałbym podziękować za ciężką pracę, za poświęcenie życia wszystkim, którzy budują miasto, poświęcają też swój często prywatny czas i pracują na jego rzecz, mimo że ofert na rynku pracy teraz jest całkiem sporo. Była zwracana uwaga na to, że bezrobocie jest na poziomie bardzo niskim. W urzędzie zarabia się lepiej niż kiedyś, ale wcale nie fantastycznie. Ja chciałbym, żeby za każdym razem i przy każdym moim słowie, o którym wspomnę zaraz, Państwo dokładnie o tym pamiętali.

Olbrzymi szacunek należy się wszystkim, którzy poświęcają swoje życie służbie na rzecz mieszkańców Wrocławia.

Debata, która się toczy tutaj jest debatą nad Raportem o stanie gminy, który jest obszerny, ale bynajmniej nie jest kompletny. To nie jest dokument, który jest pełnym obrazkiem tego w jaki sposób miasto funkcjonowało w roku 2023. Rzekłbym wręcz, że jest pełen, ale tych pozytywnych informacji. Jest tak kompletnym obrazkiem funkcjonowania Wrocławia jak kompletną paletę informacji o funkcjonowaniu Wrocławia przedstawia nam biuletyn Wrocław.pl. Wydaje się, że nie trzeba tłumaczyć, na czym polega brak jego kompletności. A czego brak w tym Raporcie? Poza tym, że brak wyraźnej wizji tego w jakim kierunku powinno zmierzać miasto, brak informacji o tym jak realizowany jest Wieloletni Plan Inwestycyjny, bo jego nie ma, bo w zeszłym roku tego zabrakło, brak pewnej i pełnej jawności w zakresie tego jakie zadania są realizowane. Zresztą postulowaliśmy to jako Koalicja Obywatelska w wyborach, aby wszystkie dokumenty budżetowe były w pełni jawne i kompletne, tak abyśmy mogli czytać dokładnie budżet, czytać wszystkie zadania i analizować również zasadność ich wysokości. Natomiast nie sprawia to, że nie możemy analizować sytuacji finansowej. Jesteśmy w stanie to robić, jesteśmy w stanie to robić bardzo precyzyjnie, nawet na podstawie dokumentów czy informacji, których w samym Raporcie nie znajdziemy. Nie dalej niż kilka miesięcy temu Rada Miejska uchwałała budżet na rok 2024, w którym mieliśmy cały szereg informacji dotyczących tego, jak będzie kształtowała się wieloletnia prognoza finansowa na następne lata. Pan Prezydent zwracał uwagę na to jaki mamy luz czy mieliśmy luz w roku 2023 w zakresie dopuszczalnego wskaźnika zadłużenia miasta, jakie są wysokości spłaty, ile mamy tej przestrzeni. To jest ważne. I to jest duże osiągnięcie. To stało się przede wszystkim ze względu na znaczne niewykonania w poprzednim budżecie. Po czyszczeniu budżetu na koniec roku to oczywiście się sprawdziło. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że w latach 2026/7/8/9 ten dystans będzie znacznie mniejszy. Tam

zaczyna się robić ciasno, w niektórych miejscach ten dystans spada poniżej 1 punkta procentowego. I w sytuacji, w której rokrocznie zdarzają nam się poważne niewykonania, choćby w 2023 roku ze sprzedaży nieruchomości komunalnych wypadło nam 7 000 000 PLN, to jest kilka procent tego punktu i przy braku informacji z rynku i sytuacji finansowej również RP i sytuacji np. w Unii Europejskiej procedury nadmiernego deficytu, trudno jest spodziewać się, i pytałem o to wprost na Komisji Budżetu, nie mamy twardych przesłanek, które sprawiają, że będzie więcej pieniędzy.

Nie mamy twardych przesłanek, żeby sądzić, że tak będzie. Te rozmowy trwają, być może się udadzą, być może nie. Wiemy na pewno, że sytuacja budżetowa Rzeczypospolitej jest trudna. I dlatego warto się zastanowić jakim to się stało kosztem. Mieliśmy zapas rzeczywiście w roku 2023, ale w konsekwencji tego, że zrolowaliśmy część zobowiązań i mieliśmy część niewykonań, jeżeli chodzi o zadania budżetowe. W roku 2024 już jest ciśniej. Im dalej w las tym więcej drzew.

Muszę odnieść się również do kolejnej kwestii. Oczywiście Wrocław zawsze szczyli się i to jest racja, bo to jest dobra praktyka, że mamy wysoki odsetek pokrycia planami miejscowymi powierzchni miasta. To zrozumiałe, to dobre, to klarowne dla mieszkańców czego się mogą spodziewać. To jest mniej patologii w postaci decyzji o wydaniu warunkach zabudowy, które łamią ład przestrzenny, z którymi, tak czy inaczej mamy do czynienia.

No tak, tylko zadajmy sobie pytanie co to jest za planowanie? Jak to planowanie szło w roku 2023? Oczywiście, uchwaliliśmy wiele planów, które były korzystne, które były dobre, na których mieszkańcy skorzystali.

Zabezpieczyliśmy wiele terenów przed patologicznym zabudowaniem, ale mieliśmy też plany, które niestety w sposób haniebny przyczyniły się do tego jak oceniamy rok 2023. To było planowanie tak, jak przy ulicy Szybkiej, gdzie wprowadziliśmy standardy i gęstość zaludnienia tak jak w standardach z Azji Wschodniej. To był program, który przyniósł korzyść tylko i wyłącznie inwestorowi. 45 000 000 PLN marży plus, bardzo proszę. To taki plan, jak przy ulicy Browarnej, gdzie zamiast terenu zielonego,

który był proponowany i planowany, wprowadziliśmy zabudowę o łącznej wartości ponad 1 300 000 000 PLN na rzecz inwestorów, którzy tam prowadzą inwestycje. Miał być teren zielony, będzie mieszkaniówka, bardzo proszę. To są problemy dotyczące tego w jaki sposób przygotowywany jest plan zagospodarowania przestrzennego przy ulicy Letniej. Myślę, że o tym też będziemy rozmawiać. Ze względu na to, że interes dewelopera jest tam radykalnie sprzeczny z interesem okolicznych mieszkańców. Myślę, że powinna się tym zająć Komisja właściwa do tych spraw. Ale nawet jeżeli powstają sensowne plany, jak przy ulicy Kwidzyńskiej, w pewnym momencie może pojawić się na naszym radarze inwestor, który będzie chciał realizować inwestycję w trybie specustawy. I kiedy będzie realizował tę inwestycję w trybie specustawy, to nawet jeżeli kilka miesięcy wcześniej Rada przegłosowała plan, jesteśmy w stanie go zmienić. Na początku poprzedniej kadencji Rada występowała ze stanowiskiem, że nie będzie stosowała uchwał w trybie lex deweloper. Zmieniła się tego typu perspektywa. W związku z tym wzruszona też została stabilność planowania przestrzennego. I to o czym mówiłem chwilę wcześniej, że mieszkańcy mają jasność, mogą się wypowiedzieć, w partycypacyjny sposób zgłosić swoje uwagi, swoje wnioski do planu, została w ten sposób wzruszona. Oczywiście, dyskutowaliśmy na ten temat za każdym razem uznaniowo jako ciało decydowaliśmy, czy zgadzaliśmy się na warunki i negocjacje dotyczące partycypacji deweloperskiej w przestrzeni publicznej. Natomiast nie doczekaliśmy się do dzisiaj standardów. W związku z tym cały czas nie jesteśmy w stanie obronić się przed zarzutem pewnej uznaniowości w tym zakresie. A wiemy już, że przy przygotowywaniu wniosku o zgodę na specustawę przy ulicy Poprzecznej wydane są w imieniu Prezydenta Wrocławia z jego pełnomocnictwa decyzje środowiskowe na około 4000 mieszkań przy ulicy Poprzecznej. 4000 mieszkań to jest 200 kilkadziesiąt tysięcy metrów. Naprawdę dosyć poważne osiedle ma tam powstać. Chciałbym zwrócić uwagę, że nie ma cały czas pomysłu na to jak sfinansować i jak zrealizować Aleję Północną, wiadukt nad torami, a układ

komunikacyjny przy skrzyżowaniu ulicy Poprzecznej z Krzywoustego ma taki charakter, że może zablokować tak naprawdę całe Psie Pole.

Pan Prezydent zwrócił uwagę na to, że mało rozmawiamy o tym skąd wziąć pieniądze. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że kiedy Pan Prezydent o tym mówił raczył zapomnieć o tym, że w sposób regularny zgłaszam propozycje pakietu oszczędnościowego na kilkadziesiąt milionów złotych co roku. Pan Prezydent zapomniał również o tym, że regularnie wnoszę o to, aby budżet był planowany w sposób szczegółowy i kompletny, tak, aby prace nad nim i ewentualne propozycje poprawek mogły odnosić się do realnych zadań i nie tylko do tzw. worków z zadaniami. Ten budżet był prowadzony w taki sposób przed laty i jednym z postulatów Koalicji Obywatelskiej było to, aby wrócić do kompletnego, jawnego i transparentnego procedowania budżetu. Chciałbym zwrócić też uwagę na to, że w sytuacji kiedy mamy trudną okoliczność budżetową, kiedy podwyżki dla pracowników urzędu nie spełniają do końca ambicji, powołuje się nowy departament. Nowy Departament Marki, gdzie mamy kilka nowych stanowisk dyrektorskich, przekształcone, dobrze opłacane. I nie ma tak naprawdę refleksji ile to będzie kosztowało. I oczywiście, kiedy są proponowane miejsca, gdzie można zrobić oszczędności Pan Prezydent zwraca za każdym razem uwagę na to, że nie ma takiej możliwości, aby Rada Miejska wtrącała się w organizację pracy urzędu, że to jest zadanie Prezydenta. No to, zadaniem Rady Miejskiej Wrocławia jest również analizowanie tego w jaki sposób wydatkowane są pieniądze publiczne i poszukiwanie w tym zakresie oszczędności. Warto jest na to zwrócić uwagę. Dodatkowo chciałbym zwrócić uwagę na następną sprawę. Zadałem wczoraj na Komisji Budżetu i Finansów pytanie czy analizowany był ruch w drugą stronę. Ze względu na to, że mamy trudną sytuację finansową, można byłoby przeprowadzić reorganizację urzędu spłaszczając strukturę, likwidując poziom departamentów. To jest 20 kilka stanowisk, które dzisiaj kosztują ponad 5 000 000 PLN. Te pieniądze spokojnie sfinansowałyby znaczące podwyżki dla zwykłych pracowników. Warto jest o tym pomyśleć. Tego w Raporcie

oczywiście nie ma, takich analiz nie było prowadzonych.

Następny temat, który chciałem poruszyć, i który pojawił się w Raporcie o stanie gminy to jest temat rewitalizacji. Rzeczywiście, nadal nie mamy gminnego planu rewitalizacji z zagwarantowanymi pieniędzmi na jego realizację. Oczywiście, możemy tworzyć atrapy, możemy tworzyć różne zapisy, które będą wpływały na to, co będziemy robili poza tą ustawą, ale ta ustawa daje cały szereg narzędzi, które mogą zabezpieczyć okolice przed negatywnymi czynnikami czy negatywnymi procesami, które się dzieją, a które się nazywają np. dentryfikacja. I oczywiście możemy szukać rozwiązań pomostowych, tylko będzie to miało koszty społeczne, które dzisiaj są trudne do przewidzenia, ale w rynku szczególnie nieruchomości gdzie pędzą ceny każdego mieszkania w górę w sposób astronomiczny, o czym była mowa wcześniej, te konsekwencje społeczne mogą być dotkliwe. Chciałem też zwrócić uwagę na to, że ten ostatni rok to był czas kiedy nie funkcjonowaliśmy z Miejskim Konserwatorem Zabytków. I to jest kolejny rok, gdzie nie ma miejskiego konkursu na remont zabytków rejestrowych. I my nie mówimy tutaj o astronomicznych kwotach. Mówimy tutaj zwykle o kwotach rzędu 2-3 000 000 PLN na remonty zabytków. Wiele, bardzo cennych obiektów zostało w tym zakresie wyremontowanych. Przejedźcie się Państwo na Kościuszki, przejedźcie się Państwo zobaczcie Mezonetowiec. Cały szereg takich perełek, tak naprawdę wrocławskich został w tym zakresie wyremontowanych, które były w prywatnych rękach. Jak w soczewce widzimy to przy debacie od Trzonolinowcu, co do którego jest chyba zgoda, że chcemy, żeby został zachowany, bo jest elementem krajobrazu Wrocławia. Natomiast sam Trzonolinowiec będzie kosztował budżet Wrocławia kilkadziesiąt milionów złotych. A z jakichś przyczyn, niezrozumiałych dla mnie do dzisiaj, nie dajemy dotacji na remonty zabytków rejestrowych. Bardzo nam tego potrzeba. Przy rozmowie o rewitalizacji oczywiście warto jest zwracać uwagę na to, że tutaj znowu brakuje pieniędzy. Pieniądze są tylko trzeba zdecydować. Trzeba zdecydować, coś jesteśmy w stanie poświęcić za coś.

Panie Prezydencie, cały czas moja propozycja, 50 000 000 PLN rocznie oszczędności leży na stole.

Idziemy dalej. Warto jest przy rewitalizacji poruszyć temat mieszkań komunalnych. I tutaj chciałbym, jest dyrektor Bujak. Przesyłam głęboki ukłon w tym zakresie, bo w końcu ktoś zaczął analizować dokładnie, co to oznacza, że są toalety poza obrębem mieszkań w mieszkaniach komunalnych. Zaczęły się wizje lokalne, zaczęła się analiza czy któreś z tych miejsc da się zalegalizować, co da się z tym realnie zrobić. I tutaj wyraźny sygnał szacunku, ze względu na to, że praca została realnie wykonana przez realnych pracowników. I głębokie ukłony, bo dowiadujemy się, że to nadal jest kilkadziesiąt procent, prawie 50% z tych toalet, które były zdiagnozowane w naszych zasobach na podstawie rejestrów. Ale to są realne sytuacje gdzie jest problem, ale idzie to w sensownym kierunku, jeżeli będzie potrzeba, oczywiście jesteśmy do dyspozycji. Ja osobiście również.

Idziemy dalej. Ze względu na to, że zarządzanie zasobem komunalnym dotyczy również spółek. Mieliśmy cały szereg takich niepokojących informacji o tym co się w spółkach komunalnych dzieje, szczególnie w zeszłym roku. O awanturze i konflikcie w ogrodzie zoologicznym rozpisywały się wszystkie media, również ogólnopolskie, mówili o tym moi Koledzy wcześniej. To bardzo mnie niepokoi, ze względu na to, że to jest jeden z najważniejszych atraktorów turystycznych i generatorów ruchu w naszym mieście. I wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby on się rozwijał, a nie zwijał. I liczymy na to, że taka sytuacja, jak ta z Komisją Zrównoważonego Rozwoju, gdzie Pani prezes nie uznaje prawa do tego, że Komisja analizuje w ogóle całą tę sytuację, się zakończy. To jest po prostu patologia. My zwracaliśmy nawet na posiedzeniu Klubu uwagę reprezentantowi Prezydenta, że oczekujemy na interwencję w tym zakresie, ze względu na to, że to jest niewyobrażalne pod żadnym pozorem. Tej reakcji rzeczywiście, tak, jak Radny Suligowski powiedział nie było. I mnie osobiście to martwi, myślę, że wielu mieszkańców również to

martwi. Musimy poruszyć również temat, o którym mówił dużo Jakub Nowotarski, czyli temat gazetki Wrocław.pl, wrocławskiego biuletynu. Byliśmy tam z kontrolą radnych, analizowaliśmy dokumenty, analizowaliśmy jakie to są wydatki. I poza tym, że Rzecznik Praw Obywatelskich, poza tym, że Ministerstwo Kultury uważa to za patologię, cały szereg lokalnych think tanków, fundacja rozwoju demokracji lokalnych, gdzie są przecież również Koledzy ze studiów, z instytutu Pana Prezydenta, z instytutu socjologii zaangażowani w pracę tej fundacji, również oceniają to krytycznie. Ta sprawa niszczy nasz wrocławski rynek. Gdy spojrzymy w umowy ARAW-u, który prowadzi portal Wrocław.pl zobaczymy, że ta publikacja konkuruje na rynku reklam z lokalnymi naszymi podmiotami medialnymi, co jest wprost niezgodne z tym w jaki sposób to powinno zostać zorganizowane. Są pieniądze, na które liczą i powinni liczyć prywatni przedsiębiorcy niezależnie od miasta. Jeżeli drenujemy rynek reklamy lokalny to znaczy, że dusimy niezależnych dziennikarzy, dusimy niezależne media. A, jak pokazują kolejne doniesienia, czy to z jesieni ubiegłego roku, czy sprzed dosłownie kilkunastu dni, to nie są jedyne metody, które ograniczają wolność słowa na terenie naszego miasta. Bardzo wiele powiedział na temat realizacji projektów w ramach budżetu obywatelskiego czy fundusz osiedlowego Sławomir Czerwiński, więc myślę, że nie będę tego już pogłębiał.

Myślę, że ważnym tematem, jeżeli chodzi o zarządzanie spółkami jest temat prywatyzacji WKS. Ja oczywiście oceniam krytycznie to w jaki sposób udostępniane są dane. Ja sam jeszcze przy poprzednim podejściu do procesu prywatyzacji podpisywałem tę NDK umowę o poufności, żeby zobaczyć jak wygląda wycena. Tam nie było żadnych realnie tajemnic, ale to zostawmy sobie po drodze, po prostu, mam wrażenie, że chodzi o ograniczenie dostępu do jawności. Wracając do tej sytuacji, niestety mam wrażenie, że, jestem wielkim fanem Smarzowskiego, mam wrażenie, że z prywatyzacją WKS jest jak z remontem dachu na jednej plebani przy w jednym kościele. Nie chodzi o to, żeby go wyremontować, chodzi o to,

żeby na niego zbierać datki. I jak się przeanalizuje przepływy finansowe, które ujawnił chwilę temu radny Suligowski, to myślę, że to bardzo wiele wyjaśnia.

Szanowni Państwo, nie wiem czy jest na sali Przemek Gałęcki, był chwilę temu, gratulowałem mu. O, witam serdecznie, jeszcze raz gratulacje! Natomiast wprost ta sytuacja, w której powołany został członek zarządu bez konkursu, który jest znakomity, jeżeli chodzi o marketing, reklamy, PR, natomiast nie wiadomo mi nic na temat doświadczenia w zakresie zarządzania polityką ściekową, zaopatrzeniem w wodę i zarządzaniem inną infrastrukturą twardą w mieście. Nie tylko jest kwestią, która budzi zasadność czy aby na pewno MPWiK potrzebuje kolejnego członka zarządu, kiedy mamy trudną sytuację finansową, trudne warunki. Natomiast dowodzi jednej rzeczy. Kilka miesięcy temu byliśmy z wizytą u Pana Prezydenta w czwórkę, zdaje się, i tego samego dnia Pan Prezydent zobowiązywał się do tego, że będzie organizował konkursy na prezesów spółek i do całych zarządów. I niestety, mimo że cała ta kwestia niestety personalnie jest powiązana z Przemkiem [red. – Przemysław Gałęcki], ale to w ogóle nie o to chodzi, to ta sytuacja pokazuje, że tego dnia, to, że Pan Prezydent okłamał mnie to jest mały problem, Pan Prezydent niestety okłamał mieszkańców. W związku z tym, kiedy mówimy o wotum zaufania bezpośrednio po tego typu geście, gdzie okłamani zostali mieszkańcy, ja nie jestem w stanie tego poprzec. Dziękuję bardzo.

**Radny Jakub Janas:** Szanowni Państwo, jeszcze chciałbym wrócić do dyskusji o edukacji, bo swoją wypowiedzią zainspirowałem kilka osób do tego, żeby temat edukacji też poruszyć. Ja rozumiem Państwa perspektywy, bo to jest perspektywa radnych, to jest perspektywa nauczycieli, to jest perspektywa osób zarządzających edukacją. Natomiast ja jako były uczeń, jako jeszcze niedawno odbiorca wrocławskiej oświaty i edukacji mam tę perspektywę zupełnie inną. I ciężko mi jest się zgodzić z tym, że we wrocławskich szkołach jest, a w szczególności we wrocławskich szkołach średnich jest dobrze. To, o czym mówiłem, to są nie

tylko moje obserwacje. Byłem też młodzieżowym radnym Wrocławia i rozmawiałem z wieloma uczniami z różnych szkół, z różnych liceów, z różnych techników. To są problemy wszystkich tak naprawdę albo przynajmniej zdecydowanej większości wrocławskich szkół średnich. I to jest wyzwanie, które przed nami stoi. Ja się zgadzam z tobą Sebastianie, że weźmy współodpowiedzialność za miasto. Dzisiaj rozmawiamy o Raporcie za zeszły rok. Ja w zeszłym roku nie brałem tej współodpowiedzialności, nie siedziałem ani w tych ławach, ani nie pracowałem w Urzędzie Miejskim, nie piastowałem żadnych funkcji, więc w tym głosowaniu ciężko mi jest brać współodpowiedzialności za zeszły rok. Za następne lata, w związku z zaproszeniem Ewy Wolak, ja bardzo chętnie będę pracował na Komisji Edukacji nad tym, żebyśmy poprawili stan edukacji we Wrocławiu. Stoi przed nami też duża szansa, przechodzi niż demograficzny, mamy wiele decyzji do podjęcia, o tym, jak chcemy kształtować wrocławską oświatę. Mamy do podjęcia wiele decyzji, czy będziemy obciążać nauczycieli, czy będziemy wspierać zdrowie psychiczne nauczycieli i uczniów, czy będziemy tworzyli oddziały może mniej liczne. To wszystko są decyzje, które przed nami stoją. Jednak dzisiaj rozmawiamy o Raporcie o stanie gminy za zeszły rok i w perspektywie również obietnic wyborczych, które zostały złożone. I w takiej perspektywie niestety nie jestem w stanie powiedzieć, że stan edukacji we Wrocławiu dzisiaj jest dobry, jest zadowalający, czy spełnia oczekiwania uczniów i uczennic wrocławskich szkół, a myślę, że też i sporej części nauczycielek i nauczycieli, bo od nich również otrzymywałem sygnały o tym, że powinno działać się lepiej we wrocławskiej oświacie. Dzięki.

**Radny Robert Pieńkowski:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Pani Prezydent, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Wrocławianie, Goście.

Ja również zostałem zainspirowany tutaj kilkoma wystąpieniami, chociaż odniosę się do pewnego wycinka Raportu o stanie gminy. Z racji moich zawodowych zainteresowań, doświadczeń, właśnie odniosę się do obszaru edukacji. Nie wchodząc w szczegóły chciałbym ocenić ten obszar

zarządzania Wrocławiem na ocenę dobrą z plusem, może nawet 5 minus. Wydaje mi się, że jest to dość wysoka ocena. Nie jest na pewno wszystko idealnie. Na pewno niektóre obszary dałoby się poprawić. Myślę, że nawet Pan dyrektor tutaj też pamięta moje pewne postulaty, które myślę, że są w dużej mierze aktualne, ale to wszystko jest kwestia pewnie środków finansowych, których zawsze brakuje. Jeśli ta kołdra jest krótka, to komuś zawsze zabraknie. Jeżeli chodzi o jakby mój punkt widzenia, to widziałbym pewne miejsca gdzie można byłoby więcej środków finansowych na edukację wrocławską, że tak powiem, przeznaczyć. Ale rozumiem, że mój punkt widzenia niekoniecznie musi się zgadzać z czymś innym punktem widzenia, więc z tego powodu, z jednej strony, oceniam działania Pana Prezydenta, także kierownictwa Departamentu Edukacji, Pana dyrektora, Pani dyrektor, całego zespołu, naprawdę pozytywnie. I gdyby nie pewien kontekst i całokształt mojej tutaj jakby obecności to pewnie bym zagłosował nawet „za”. Wstrzymam się, podobnie jak tutaj sugerował Przewodniczący radnych mojego Klubu. Natomiast kilka zdań, Państwo pozwolą, że odniosę się też do wypowiedzi niektórych radnych, które zahaczały właśnie o obszar edukacji. Były to uwagi w zasadzie niezwiązane z Raportem o stanie gminy, albo powiedzmy luźno związane, więc mam nadzieję, że również i ja będę mógł w podobny sposób, analogicznie się do pewnych kwestii odnieść. Dziękuję Koledze Sebastianowi Lorencowi, byłemu Wiceprezydentowi, który, jak dostrzegam, pozytywnie nawet, przynajmniej częściowo pozytywnie, odnosi się do reformy edukacji, którą zaproponowała Zjednoczona Prawica, bo zastrzeżenia miał wyłącznie do Ministra Przemysława Czarnka, podczas gdy oczywiście reforma edukacji została zaproponowana i przygotowana przez Annę Zalewską i potem kontynuowana przez Dariusza Piątkowskiego. Więc, jak mniemam, cieszę się, że ta ocena w tym obszarze, który budzi kontrowersje największe, jest właśnie pozytywna. Jeżeli chodzi o pewne zastrzeżenia, które tu Państwo zgłaszali odnoszące się właśnie do tego czasu reformowania oświaty przez Rząd Zjednoczonej Prawicy,

co oczywiście rzutowało na funkcjonowanie także wrocławskiej edukacji, to te zastrzeżenia, proszę pamiętać, one w dużym stopniu były pochodną funkcjonowania edukacji w okresie wcześniejszym, przed objęciem władzy przez Rząd Zjednoczonej Prawicy. I tutaj m.in., taką czkawką w sumie nawet chyba do dzisiaj jeszcze obecną można powiedzieć odbija się pewien pomysł, który został siłą przeforsowany przez rząd Donalda Tuska sprzed roku 2015, czyli siłowe wprowadzenie do szkół sześciolatków, co spotkało się, proszę sobie przypomnieć, nie wszyscy pamiętają, z bardzo dużymi protestami. Może zacytuję wiarygodne źródło, mam nadzieję, że nikt nie będzie tego kwestionował, Fakty TVN24. Przypomnę właśnie wydarzenie: „Przynosimy do Sejmu 1 000 000 głosów poparcia dla referendum edukacyjnego, właśnie przeciwko tym pomysłom, które były realizowane przez Rząd...” Jeżeli krytykujemy i usprawiedliwiamy, powiedzmy niedociągnięcia w funkcjonowaniu wrocławskiej edukacji i zrzucamy to na Rząd Zjednoczonej Prawicy, to ja się niestety muszę z tym nie zgodzić. Pani Przewodnicząca, nie będę tutaj po nazwiskach, ale pojawiły się takie, powiedzmy narracje o chaosie, który był wywoływany przez Ministra Czarńka, czy może w domyśle przez Rząd Zjednoczonej Prawicy, natomiast ja jestem zmuszony do tego, aby Wrocławianom i Wrocławiankom, używając Waszej, że tak powiem frazeologii, przypomnieć, że te problemy mają troszeczkę dłuższą historię i są znacznie bardziej złożone. Nawet jeżeli przyjmę na siebie, że owszem jakaś część tych problemów jest wynikiem, powiedzmy decyzji Rządu Zjednoczonej Prawicy, to z całą pewnością to nie tylko Rząd Zjednoczonej Prawicy za te problemy wrocławskiej edukacji odpowiada. I mam nadzieję, mam prawo to powiedzieć, co skądinąd jest akurat myślę, że na rękę mimo wszystko nawet i Panu Prezydentowi w tej właśnie debacie o Raporcie o stanie gminy. Ja Pana Prezydenta usprawiedliwiam, że nie wszystkie działania, których ja nie popieram są zawinione przez niego czy przez jego zespół kierowniczy. Jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli naprawdę nie będę przedłużał tego wystąpienia, kilka zdań. „Jako rodzice nie zgadzamy się na

reformę robioną bez pieniędzy, bez przygotowania, bez planu i bez szacunku dla dzieci oraz bez rozmowy z rodzicami”. To przypominam, to jest powiedzmy głos, który cytuję z medium powszechnie uznawanego za wiarygodne, czyli TVN24 z 12 czerwca 2013 roku. Taki głos był rodziców i to uwiarygodniony przez blisko 1 000 000 podpisów poparcia, czyli pewne, nazwijmy to działania, jeśli chcą Państwo widzieć, chaotyczne czy też wprowadzające chaos w edukacji. Myślę, że to jest znacznie dłuższa i znacznie bardziej złożona historia. Tak że tyle. I jeszcze do jednego głosu szczegółowo też się odniosę. On padł. Podobno były jakieś problemy związane z zapewnieniem miejsc pracy dla pedagogów czy psychologów szkolnych. Ja nie wiem, nie mam tak dużego doświadczenia jak Pan Radny Jakub Janas, który, jak wiadomo, jest ze szkołą średnią, jak mi nie mam, dobrze obznajomiony, bo ją niedawno skończył, więc zna to z autopsji, ale ja również znam z autopsji, ponieważ jestem pracownikiem edukacji, jestem nauczycielem, dłużej niż Pan Jakub Janas żyje. I w mojej szkole, w mojej placówce gabinet pedagoga i psychologa szkolnego znajduje się w niezmiennym miejscu, od kiedy ja tam pracuję, czyli od roku 1996. Co więcej dzięki tej krytykowanej tutaj reformie pojawił się jeszcze dodatkowy gabinet psychologa specjalnego. I nie był to gabinet kosztem jakiejś sali lekcyjnej. Tak że właśnie taka drobna refleksja na marginesie Raportu o stanie gminy. W obszarze edukacji głosuję „za”, w całokształcie no niestety wstrzymam się dzisiaj od głosu. Dziękuję za uwagę. I przepraszam za to, że nadużyłem oczekiwań Pani Przewodniczącej, niemniej jednak mam prawo również zabrać głos i w taki sposób jak to uczyniłem. Dziękuję.

**Radny Dominik Kłosowski:** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Panie Prezydencie, ja się odniosę do kilku wypowiedzi moich poprzedników, moich Kolegów. Zacznę od Kuby Janasa, któremu bardzo dziękuję za te uwagi, bo to jest cenne, że możemy usłyszeć, takie można powiedzieć, na świeżo uwagi, bo Jakub niedawno jeszcze był uczniem szkoły średniej i czuje to na własnej skórze. I i to jest fajne, ale nie zgodzę

się z tym, że miasto sobie nie poradziło z reformami zafundowanymi przez PiS-owskich urzędników. Poradziliśmy sobie. Czasami trzeba było zrobić drugą zmianę, cały Departament Edukacji stawał na głowie, żeby szkoły normalnie funkcjonowały. Uczniowie czasami musieli przyjechać na trochę później do szkoły i później z niej wyjść, ale sobie poradzili. Zabrakło mi w Pana wypowiedzi, skoro Pan powiedział, że sobie nie poradziło, przepisu, jak to powinno zrobić? Tak że uważam, że jeżeli się coś krytykuje, to warto by było zaproponować jakieś rozwiązanie. Powiedział Pan, że miasto realizowało projekty komunikacyjne wymyślane przez Rafała Dutkiewicza. Ja się z tym nie zgodzę. Przede wszystkim na tej sali tutaj były te projekty wykuwane, zmieniane, bo pamiętam debatę na temat choćby linii tramwajowej na Nowy Dwór, gdzie założenie było tylko linii autobusowej. Myśmy tutaj na tej sali na ten temat rozmawiali, dlatego powstała linia tramwajowa, nie tylko linia autobusowa. Ja to pamiętam. Tak że to nie są pomysły Rafała Dutkiewicza. Rafał Dutkiewicz szczególnie między wyborami ustawił się na pewnej pozycji. Nie chcę tego komentować, dla mnie to było żenujące. Natomiast mówiąc jeszcze o sprawach komunikacyjnych, to w poprzedniej kadencji, w zeszłym roku otworzyliśmy Aleję Wielkiej Wyspy. To nie był pomysł Rafała Dutkiewicza, tylko koncepcja jeszcze, o której rozmawiano w Breslau niemieckim. To my, poprzednia Rada Miejska, Prezydent doprowadził tę inwestycję do końca. Ja wiem, że oczywiście można by było tam zrobić jeszcze pięć pasów, dwie linie tramwajowe, ale krawiec kraje tak jak mu materii staje. Cieszę się, że jest ta inwestycja, bo teraz z mojego osiedla do znajomych na Sępolno jadę 10 minut, a wcześniej musiałem jechać przez plac Grunwaldzki przez korki. Wypowiedź Sebastiana Lorenca, mi się strasznie spodobała ta polemika między liberałem Lorencem a socjaldemokratą Ciążyńskim, ale to nie jest wina Lewicy, Panie Radny, że metr kwadratowy mieszkania we Wrocławiu kosztuje 12,5 tys. złotych. To jest cały system zależności, który wpływa na te ceny. My próbujemy rozwiązać ten temat. Zaczęliśmy już w zeszłym roku, realizując pewne rzeczy, o których mówił Bartek Ciążyński,

po to, żeby te mieszkania we Wrocławiu były tańsze. I powiem Panu jeszcze jedną rzecz, że syty głodnego na brak mieszkania nigdy nie zrozumie, Panie Radny.

Co do wypowiedzi radnego Czerwińskiego, to bardzo dziękuję za tę wypowiedź, bardzo wyważoną. Popieram to, co powiedział pan Czerwiński, że na osiedlach trzeba trochę rzeczy poprawić, szczególnie fundusz osiedlowy, ponieważ niektóre rzeczy można zrobić lepiej, bo tam są pewne zaszłości, które nie były do końca dobrze realizowane.

Wypowiedź Pana Uhlego dotycząca Raportu to, skwituję to w ten sposób, że to było nudne i populistyczne wystąpienie, mówię o haniebnych planach zagospodarowania przestrzennego realizowanych w zeszłym roku.

Nie, Panie Radny, ja się nie zgadzam. Uważam, że każdy plan zagospodarowania przestrzennego jest planem specyficznym. Pan mówi, że nie ma wytycznych, te wytyczne są u Pana Barskiego w departamencie, a każdy plan wystawiany na konsultacje społeczne, tak że, jeżeli Pan mówi, że coś jest haniebnego to obraża Pan mieszkańców.

Jeżeli chodzi o wystąpienie Pana Roberta Pieńkowskiego, to ja je potraktuję w sposób humorystyczny, bo wymieniał Pan kolejnych Ministrów Edukacji, których ja nazwiska wolałbym zapomnieć.

Budżet został wykonany. Jak, tak, jak moi Koledzy z Klubu zagłosuję za absolutorium dla Prezydenta. Dziękuję bardzo.

**Radny Robert Suligowski:** Szanowni Państwo, ja tu ad vocem muszę do Radnego Pieńkowskiego, jako ojciec dwójki dzieci, który na własnej skórze i skórze własnych dzieci doświadczał tych fantastycznych reform, które Pani Zalewska nam zafundowała, kompletnego chaosu w edukacji, podwójnych roczników, pozapychanych szkół. Być może Wrocław mógł sobie lepiej poradzić z tym kryzysem, który wywołaliście Państwo. Ja pamiętam protesty nauczycieli. Moja mama pracowała 25 lat w szkole.

Ona strajkowała na początku w 1993 roku, ja pamiętam ten strajk, jak mama strajkowała. I Panie Radny, to jest hańba po prostu, jak Pan, jako nauczyciel mówi takie rzeczy tu na sali wobec nas, i uczniów, i rodziców,

którzy doświadczyli tego chaosu na własnej skórze, wstyd. Dziękuję.

**Radny Andrzej Kilijanek.** Szanowny Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy Radni. Punkt pierwszy. Muszę odnieść się do wypowiedzi Radnego Kłosowskiego. Tramwaj na Nowy Dwór. Decyzja o tym, że będzie linia tramwajowa, a nie metrobus, bo to nie miał być zwykły autobus przypomnijmy, miał być tzw. metrobus, zapadła jeszcze w 2015 roku po inicjatywie Wrocławskie Referendum 2015, gdzie mieszkańcy zebrali 30 000 podpisów. I to wtedy, czyli jeszcze trzy lata przed kadencją Pana Prezydenta, już zapadła decyzja, że będziemy jechali linią tramwajową, którą dzisiaj możemy podróżować, możemy ją oceniać. Natomiast na tamtym etapie byli mieszkańcy Muchoboru bardzo niezadowoleni, dlatego że linia tramwajowa została wytyczona w takim szlaku, że już nigdy nie można by było jej przedłużyć w tamto miejsce. I to tyle. Faktem jest, że ją dokończyliśmy, całe szczęście.

Punkt drugi. Inwestycje, faktycznie zrobiliśmy trochę. Bastion Sakwowy, remont ulicy Pomorskiej, to są te rzeczy, które były realizowane przy wsparciu finansowym, pokaznym, rządowym, a niektórzy radni chyba nie chcą o tym pamiętać. Na szczęście Pan Prezydent to w swoich mediach społecznościowych ogłaszał, więc myślę, że tutaj nikt z tym nie będzie dyskutował.

Kolejna sprawa. Edukacja, i tak sobie poradziliśmy czy nie poradziliśmy z edukacją. Uważam, że byłoby wyjątkowo niesprawiedliwe, gdybyśmy powiedzieli, że Wrocław sobie nie poradził z edukacją czy z reformą edukacji. Uważam też, że mylicie Państwo rolę państwa i rolę samorządu w systemie oświaty, który mamy. Już wielokrotnie mówiłem czym jest subwencja. Dwuzmianowość była, jest i jeszcze trochę niestety we Wrocławiu będzie, więc to też jest, uważam, nietrafiony argument.

Kolejna kwestia, nowe szkoły także przy wsparciu rządowym budowane, jak nieprzekazana działka to kupiona z bonifikatą działka. Więc to jest też tutaj przychylnie oko Rządu. Jeśli chodzi o kwestie finansowania, spieramy się, całą poprzednią kadencję się spieraliśmy o to, wspieramy się nadal,

natomiast porozmawialiśmy sobie także z Panem Skarbnikiem na Komisji Budżetu jakie są zmiany zaproponowane. I jest jeszcze za wcześnie, żeby oceniać czy one będą w ostatecznym rozrachunku dla nas pozytywne. Natomiast już wiemy dzisiaj, że nowa perspektywa ma nam zapewnić pewną odporność na zmiany ustawowe o charakterze socjalnym, nazwijmy, co trzeba ocenić jednoznacznie pozytywnie. Natomiast mamy znak zapytania. I tutaj jeszcze kolejna kwestia jest taka, że nie wiemy jaka będzie wysokość dotacji subwencji w nowym rozdziale przy nowych ustawach, więc wstrzymajcie się ze swoją taką bezwzględną krytyką, bo uważam, że może się tutaj jeszcze wiele ciekawych rzeczy zdarzyć, choćby jeżeli sprawdzimy jak wyglądają podwyżki dla budżetówki czy dla nauczycieli także. Dziś nie poprę Raportu o stanie gminy, wotum zaufania dla Pana Prezydenta, nie poprę absolutorium. Ale chciałbym tutaj taką też uwagę zgłosić, że mam nadzieję, że w następnym roku już będę mógł zmienić zdanie i zagłosować z czystym sumieniem „za”. Panie Prezydencie, dzisiaj nie popieram m.in. dlatego, że w kampanii wyborczej sam Pan przyznał, że były błędy. Wielu radnych, którzy dzisiaj Pana popierają te błędy artykułowali. No i wypadłoby wykazać się konsekwencją. Ja tą konsekwencją dzisiaj się wykażę i nie poprę, ale liczę, że te obietnice, które zostały złożone będą dochowane i w przyszłym roku będę mógł zagłosować „za”. Dziękuję.

**Radny Robert Pieńkowski:** Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Pani Prezydent, Państwo Prezydenci, Wysoka Rado, Wrocławianie. Kilka głosów tutaj padło. Chciałbym pogratulować Radnemu Suligowskiemu dwójki dzieci. Ja tych dzieci własnych posiadam czwórkę, więc również mam pewne doświadczenie związane z dziećmi we wrocławskich szkołach, proszę mi wierzyć. Co więcej, chciałbym powiedzieć, że sytuacja we wrocławskiej szkole, zresztą w ogóle w szkole polskiej przed rokiem 2015, czyli przed dojściem Zjednoczonej Prawicy do władzy, niestety ta edukacja przed rokiem 2015 to nie była kraina miodem i mlekiem płynąca. Dlaczego tak było? Być może dlatego drogi Radny Dominiku dlatego, że Ministrem

Edukacji w latach 2011/2013 była Pani Krystyna Szumilas. To była Pani Minister, którą po prostu ta rola przerastała. Jest taka funkcja, znaczy na pewno przed II Wojną Światową w szkole, która nadawałaby się dla Pani Krystyny Szumilas, ale na pewno to nie było stanowisko Ministra Edukacji Narodowej. I o tej Pani rzeczywiście należałoby zapomnieć.

I jeszcze jedna rzecz, to, że, to co Państwo tutaj, właśnie Radny Suligowski odwołuje się do własnych doświadczeń rodzinnych i do strajku nauczycieli w roku 1993. Oczywiście nie wiem co to ma wspólnego z Raportem o stanie gminy, w każdym razie Prawo i Sprawiedliwość jest formacją polityczną, troszeczkę krócej istniejącą na tym świecie, więc nie wiem, dlaczego ten strajk z roku 1993 tak utkwił Radnemu w pamięci. Niemniej jednak po roku 1993 niestety muszę powiedzieć, również działy się rzeczy, które były kontrowersyjne, np. wprowadzano gimnazja, czemu protestował Związek Nauczycielstwa Polskiego w roku 1999. Ja, będąc związkowcem Solidarności, uczestniczyłem kilkadziesiąt razy w demonstracjach rozmaitych, w których protestowałem przeciwko rozmaitym pomysłom, które były realizowane przez kolejne ekipy rządowe, więc jeżeli chcemy faktycznie o tej edukacji mówić, czy ją oceniać, oceniamy ją uczciwie i sprawiedliwie, pamiętając o tym, że ta edukacja zaczęła się dużo wcześniej niż w roku 2015. I niestety ona nie była tak doskonała, bo gdyby była doskonała, to nie byłoby chociażby tych blisko 1 000 000 podpisów pod wnioskiem właśnie o referendum przeciwko przymusowemu zagonieniu sześciolatków do polskich szkół. I to niestety też odbija się czkawką m.in. właśnie w tym chaosie, o którym wspominał Pan Suligowski. Dziękuję za uwagę.

**Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk:** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Bardzo krótko, bo ja te wystąpienia, przynajmniej w wykonaniu niektórych, już jakby na pamięć znam, w związku z tym tam nie ma żadnych jakichś szczególnie, przepraszam, żadnych nowych treści. Byłem na tym filmie, jak to mówił kiedyś Jarek Broda, z tysiąc razy, w związku z tym, ani nie czuję się jakoś tam szczególnie zaskoczony, ani obrażony,

ani jakoś tam niedoceniony. Generalnie wszystko w tym takie bardzo przewidywalne, to chcę powiedzieć. Ja króciutko, może Pani Prezydent Granowska, może Pan Prezydent Młyńczak, bo sygnalizował to w takich już sprawach bardzo szczegółowych, natomiast tak bardzo po kolei, ale krótko, do tego.

Po pierwsze, dziękuję za tę debatę, bo ona w części, wprowadzie niewielkiej, ale rzeczywiście dotyczyła Raportu o stanie miasta i absolutorium, ale też rozumiem, że to jest taka okazja, żeby po prostu sobie o wszystkim opowiedzieć. To po pierwsze.

Po drugie, bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu Leszczyńskiemu za tę opinię Klubu, za docenienie tego, co udało nam się wspólnie zrobić, bo ja chcę jeszcze raz przypomnieć, że to jest absolutorium dla organu, jakim jest prezydent. Ten organ jest, można powiedzieć, wieloosobowy. Ja też byłem w poprzedniej kadencji, jeżeli dobrze pamiętam, w koalicji właśnie z Platformą Obywatelską, za co dziękuję. Teraz możemy dalej tę misję i wspólną pracę dla Wrocławia wykonywać, Pan Przewodniczący też zaznaczył, czy zaakcentował te najważniejsze kwestie, które przed nami. O nich zawsze oczywiście mówimy w taki sposób naturalny przy okazji omawiania projektu planu finansowego na rok kolejny, no ale te kwestie, choćby, związane z ochroną ludności i obroną cywilną z całą pewnością będą dla nas najważniejsze. Tak że dziękuję za tę pozytywną opinię. Jeżeli chodzi o Pana Przewodniczącego Kasztelowicza, bo to do Pana chciałbym skierować, bo Koledzy mają już pewne doświadczenie i może dlatego te głosy pozostałych Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości nieco inaczej wybrzmiały. Dziękuję też za tę wysoką ocenę Pana Przewodniczącego Pieńkowskiego dotyczącą edukacji. Natomiast ja bym powiedział tak. Jeżeli chodzi o te ambitne cele, których nie mam. Szukałem jakiegoś dobrego synonimu i wyszło mi, że to, co Pan powiedział, było co najmniej wysoce aroganckie albo niestosowne. Tam można sobie otworzyć słownik języka polskiego i zobaczyć, jakich można by użyć jeszcze synonimów tego określenia, to Pan zobaczy, że można by użyć

mocniejszych. Ja użyję tylko takich, dlaczego tak mówię? Ponieważ trzeba być naprawdę bardzo aroganckim człowiekiem, żeby po tym wszystkim, co się wydarzyło, po tym, że takiemu miastu, jak Wrocław, zabrano, ukradziono ponad 1 500 000 000 PLN, po tym, jak codziennie dowiadujemy się o nowych komisjach śledczych, bo kuratorów zaczyna brakować do prowadzenia tych wszystkich postępowań w sprawach, w których zostały ukradzione na potęgę nasze wspólne pieniądze, żeby tu przyjąć i powiedzieć, że ja nie mam celów ambitnych. Panie Przewodniczący, naprawdę odwołuję się do Pańskiego sumienia po prostu. Tak nie wolno mówić. Ja nie chcę być jakimś marzycielem-wizjonerem. Ja chcę robić rzeczy dobre i podstawowe dla mieszkańców tej wspólnoty. Ja chcę poprawiać tę codzienną jakość życia. To jest moja ambicja, to jest nasza ambicja. Ja nie potrzebuję żadnych wodotrysków. Ja już mówiłem kiedyś tutaj z tej mównicy, nie potrzebuję pomników, nie potrzebuję honorowych obywatelstw tego miasta, nie potrzebuję ulic swojego nazwiska, w ogóle. Mnie interesuje i moją ambicją jest, żeby poprawiać tę codzienność dla mieszkańców Wrocławia. I w przeciwieństwie do wielu głosów, które tu usłyszałem, mam wrażenie, że nam się wspólnie to udaje od wielu lat zrobić. Być może, gdyby nie to, że zostały nam ukradzione te pieniądze, po prostu, może byśmy zrealizowali coś jeszcze bardziej ambitnego, ale o tym trzeba po prostu pamiętać. Pan mówi, że będzie twardą opozycją. Ja to szanuję, ale proszę też jednak być w zgodzie z pewnymi faktami, zdarzeniami historycznymi, które miały miejsce. One tak właśnie wyglądały. Ja sobie tego nie wymyśliłem. Ja sobie tego nie wymyśliłem, że w 2018 roku deficyt operacyjny rejestrowało 3% samorządów w Polsce, w 2023 roku, w 2024 roku już ponad 60% samorządów w Polsce ma deficyt operacyjny. Wiele jest samorządów takich, nam to nie grozi szczęśliwie, dużemu zawsze jest łatwiej, ale jest wiele takich samorządów, małych właśnie samorządów, często samorządów wiejskich albo wiejsko-miejskich, gdzie będzie bardzo ciężko skończyć po prostu rok budżetowy. To nie jest polityka, to wynika z liczb, to wynika z ekonomii. Dlatego, jak przyjdą

dobrze czasy, to wtedy będziemy robić extrasy, wtedy będziemy myśleć o wodotryskach. Dzisiaj skupmy się na tych rzeczach, które zostały zaniedbane przez wiele lat. I to jest moje odpowiedzialność i to jest moje dzisiaj zadanie.

Śląsk, zapraszam, Biuro Nadzoru Właścicielskiego otworem stoi, można porozmawiać. Można porozmawiać z firmami, wyspecjalizowanymi firmami prawnymi-finansowymi. Pan jest prawnikiem, przecież nie muszę Panu tego wyjaśniać, jakie są podstawowe metody wyceny spółek akcyjnych.

To wszystko jest opisane w przepisach. Nie inaczej jest z wyceną Śląska-Wrocław. Bardzo proszę, mówiłem o tym już w indywidualnych rozmowach z Państwem. Jesteśmy do Państwa dyspozycji, wszystko jest transparentne, wszystko można sobie zobaczyć, o wszystkim można porozmawiać.

Jest tylko jeden warunek, trzeba chcieć usłyszeć i trzeba na końcu chcieć zrozumieć, tak że, to jakby dwa podstawowe warunki, nic więcej.

Wspominał Pan o tej, to taki komplement pod moim adresem padł, że taki staram się być obiektywny w tych sprawach światopoglądowych. Tak, ja, pozwólcie Państwo, to taką składam deklarację, też nie odbierając nikomu prawa do tego, aby na agendzie swoich samorządowych, politycznych spraw, o pewne rzeczy walczył. Pozwólcie, że ja zawsze będę stał, tak jak to miało miejsce w poprzedniej kadencji, będę gdzieś tam stał z boku tych spraw. Zawsze też taką mieliśmy regułę i zasadę w naszym Klubie, że te sprawy były, jakby wyłączone spod dyscypliny. Tutaj była po prostu, jakby wolność wyboru i decydowania, natomiast ja, z uwagi na to, że mieszkanki i mieszkańcy są bardzo różni, nie będę się w te sprawy angażował. W efekcie Klub PiS-u wstrzyma się, czy będzie przeciw, w części się wstrzyma, w części będzie przeciw. Chciałbym Państwu powiedzieć, to do wszystkich Koleżanek i Kolegów tych, którzy deklarowali także, że się wstrzymają od głosu, chcę Państwu powiedzieć, bo może nie wszyscy dobrze jeszcze znają ustawę o samorządzie gminnym i powiatowym.

Są trzy głosowania w ciągu roku, których konstrukcja jest następująca, że wstrzymanie się od głosu jest de facto głosem przeciw. Tak po prostu

jest, taka jest logika i taka jest konstrukcja tych trzech głosowań. To tak dla wszystkich. Tak że dziękuję za ten zbytek łaski w postaci wstrzymania się, to jest głos po prostu przeciw. Tak to jest na gruncie logiki po prostu, ale także przepisów prawa samorządowego, w istocie sformułowane. Padło dużo kwestii dotyczących edukacji, tego, jak źle te różne rzeczy robimy. Generalnie jest tak, że bardzo często podczas tych sesji absolutoryjnych słyszę o tym, jak to w innych miastach jest cudownie, tylko we Wrocławiu jest źle. I to jest zawsze, taka, powiedzmy, pierwsza uwaga. Wynika z tych wszystkich lub części tych wypowiedzi, jak to wszędzie, w Warszawie, tam jest bardziej zielono, bardziej czysto, szybciej tramwaje jeżdżą, podobnie jest w Gdańsku. W tym Wrocławiu się tylko pewne rzeczy nie udają. Taki jest ogólny zawsze wniosek z części tych głosów. Drugi jest taki, że jak coś, ktoś złego zrobił tutaj w mieście, to na pewno ja, jak coś dobrego, to dyrektor Bujak, dyrektor Barski, dyrektorka Urbanek. I super, ja się z tego cieszę. My możemy przyjąć taki model oceny. Mi bardziej zależy na tym, żeby właśnie te osoby, moje Koleżanki i Koledzy, którzy bardzo dużo pracy, wysiłku, także czasu wolnego, poświęcają na te rozmowy z mieszkańcami, na analizę różnych spraw i na sprawy, byli właśnie tak tutaj oceniani, tak że możemy przyjąć spokojnie do samego końca, że to wszystko, co złe, to ja biorę, a dla nich niech będzie nagroda i ich ocena niech będzie pozytywna. Mówię szczerze, mi to absolutnie pasuje. Pan Radny Kilijanek powiedział o tym, że dokończyliśmy trasę autobusowo-tramwajową. Ja bym powiedział, że my ją zaczęliśmy i skończyliśmy, ale to tylko tak dla porządku przypominam.

O edukacji było dużo. Ja jednak będę bronił Pani Prezydentki Renaty Granowskiej, bo Ona wtedy była Zastępczynią Prezydenta odpowiedzialną za edukację z Platformy Obywatelskiej, z Koalicji Obywatelskiej, tak że ja będę jednak bronił Pani Prezydentki i tym samym poniekąd siebie i departamentu, że te wszystkie działania, które wówczas prowadziliśmy, powiedzmy, w tych trudnych bardzo warunkach, były jednak optymalnymi, jeżeli chodzi o wrocławską edukację. Zawsze z tego miejsca, z tej mównicy,

Państwo wiecie, dziękowałem i zawsze mówiłem dobrze o nauczycielach i nie dlatego, że to jakaś, powiedzmy, kurtuazja mi nakazuje tak się zachować, tylko dlatego, że po prostu uważam, że robią niesamowitą robotę. I także właśnie w tych bardzo trudnych, pełnych jakichś nieoczekiwanych sytuacji, bycia ciągle zaskakiwanym nowymi rozwiązaniami, to właśnie dyrektorzy i nauczyciele nam bardzo w tych różnych zmianach pomogli, tak że jestem akurat spokojny. To, co zrobiliśmy, to, co zrobiliśmy wspólnie, należy ocenić po prostu bardzo wysoko.

Dziękuję Klubowi Lewicy, Koleżankom, Kolegom, Bartku, za Twoje wystąpienie. Rzeczywiście ta odwaga, ta walka z populizmem, z taką demagogią, która także tutaj w niektórych wypowiedziach miała miejsce, no na to się nie możemy oglądać, musimy robić swoje, nawet jeżeli to czasem nie znajduje, czy uznania, czy zrozumienia u innych. Wrocław jest fajnie, dobrze rozwijającym się miastem. To, że niektórzy o nim nie potrafią mówić inaczej niż źle, to już jest inna sprawa. Wielu mieszkańców jest po prostu z tego miasta dumnych i tak po prostu pozostanie i żadne zakłęcia tutaj wygłaszane z tego miejsca tego nie zmienią.

Sprawy osiedlowe, Pan Czerwiński o nich mówił, z całą pewnością one jeszcze wymagają pewnego doprecyzowania. Jesteśmy zresztą w procesie tej reformy zmian. Ja bym powiedział tak, że to kiedy one nastąpią, w istocie są jakby funkcją działania samych radnych. Pan sam wie doskonale, śledząc te konkretne rozmowy, te debaty, jak one wyglądają, być może rzeczywiście należy pewne rzeczy przyspieszyć, żeby móc myśleć o reformie tego systemu. Ten system jest dzisiaj nieefektywny. On musi podlegać jakiejś istotnej korekcie po prostu, jeżeli chcemy, żeby ten ustrój i ten podział zadań działał w sposób właściwy. My na to jesteśmy otwarci, jesteśmy gotowi. O tym też ostatnio rozmawialiśmy z Panią Prezydentką. Z naszej strony jest gotowość, jest otwarcie, jest chęć takiego, jakby ciągłego przyspieszenia w tych sprawach. Czekamy tylko na te wnioski, które uda się ustalić po prostu poprzez rozmowy w tej Komisji. Chyba tyle.

Dziękuję za te wszystkie opinie Komisji. Dziękuję jeszcze raz moim Koleżankom i Kolegom. Jak słyszeliście, czasami coś się jednak nam udaje, jakoś jednak pewne sprawy idą w dobrym kierunku, to jest Waszą zasługą. Bardzo Wam za to ślicznie chciałbym podziękować. Przed nami ten rok, przed nami za chwilę przygotowanie planu finansowego na rok przyszły. To, póki co jest dużym wyzwaniem, bo nie wiemy jeszcze w oparciu o jakie parametry będziemy ten budżet przygotowywać. Myślę, że w ciągu miesiąca, dwóch miesięcy najpóźniej dostaniemy także jakieś prognozy z Ministerstwa Finansów, bo jak Państwo wiecie, ta prognoza dochodów jest zawsze dla nas najważniejsza. I to tyle. Pani Przewodnicząca, reszta to są, że tak powiem, już opinie polityczne poszczególnych członków Rady, do nich się odnosić nie będę. Bardzo serdecznie dziękuję. I teraz, jeżeli można w ramach tego głosu Prezydenta, Pani Prezydentka Granowska, Pan Prezydent Młyńczak, a później, jak rozumiem, część mieszkańców.

**Wiceprezydentka Miasta Renata Granowska:** Szanowni Państwo, ja mam taki zaszczyt i okazję być od 2006 roku w tej sali w różnych rolach, ale te ostatnie pięć lat, w których zajmowałam się edukacją, bo do całej reszty macie Państwo prawo odnosić się, choć odnosić się w sposób subtelny, rzetelny, rzeczowy, merytoryczny, choć wiem, że przez te 19 lat też emocji tutaj na tej sali nie zabrakło. Przez ostatnie pięć lat, jako radna Platformy Obywatelskiej, od samego początku jestem z Platformy Obywatelskiej, następnie tworzymy Koalicję Obywatelską, zajmowałam się edukacją. I chciałabym to wystąpienie dedykować młodemu Radnemu, Panu Janasowi. Kuba, kiedy ja zaczynałam zajmować się edukacją chyba byłeś w ósmej klasie. To nie jest zarzut, mówię o tym, jak było. Zdawałeś wtedy egzaminy ósmoklasisty, a myśmy mieli strajk nauczycieli, gdzie trzeba było zorganizować komisje, żebyście mogli te egzaminy zdać, żeby każda komisja była uzupełniona, żeby zająć się uczniami, którzy nie mają w tym czasie opieki. I chyba Ci się to udało, udało się to dziesiątkom, na pewno tysiącom młodych ludzi we Wrocławiu. Po strajkach przyszedł COVID, też pewnie doskonale to pamiętasz, nauka nie zza biurka

i nie w relacjach. Nauka z kanapy, z poduszki, pewnie o godzinie 8:00 spod kołdry. Też to nie był dobry czas ani dla uczniów, ani dla nauczycieli, ani dla nas, jako Departamentu Edukacji, dla urzędników, ani dla nikogo. I wierzę w Twoją mądrość, choć ogrom braku doświadczenia, jaki jeszcze masz, nie do końca powinien służyć Ci w wypowiedaniu się tak kategorycznie o edukacji. Masz do tego prawo, zostałeś Radnym. Tyle Ci chciałam powiedzieć. Weź też takie rzeczy pod uwagę, młodość jest, dobrze, nie powiem tego przysłowia, bo ma takie słowa, które może nie powinny na tej sali paść. I życzę Ci, żebyś będąc tutaj Radnym, tak się przyglądał tej edukacji, żebyś zauważył te rzeczy, być może rozmawiał z wieloma uczniami. Mam do Ciebie dwa pytania, mogę Ci zadać? Ile jest liceów we Wrocławiu? Ja powiem tak. Naprawdę byłam w każdej szkole średniej, naprawdę przyglądałam się, naprawdę je remontowaliśmy. Myślę, że zasięgnij, jestem do dyspozycji oczywiście, teraz Wiceprezydentem jest Pan Kessler, ale myślę, że dużo w tej edukacji nie zauważyłeś, co się wydarzyło, a zapewne zauważyłeś te rzeczy, które widziałeś, bo tak Ci było to dane czy przedstawione, czy tym się interesowałeś. I chciałabym, żebyś mnie, jako kogoś, kto startował z tej samej listy, Koalicji Obywatelskiej, jeżeli się zdecydowałeś na start z tej listy Koalicji Obywatelskiej, to myślę, że też akceptowałeś to, co radni Koalicji Obywatelskiej w tamtej kadencji robili. Dziękuję bardzo.

**Wiceprezydent Miasta Michał Młyńczak:** Szanowna Pani

Przewodnicząca, Drodzy Radni, Pani Prezydent, Panie Prezydencie. Swoją wypowiedź chciałem skoncentrować na ustosunkowaniu się do słów Radnego Pana Piotra Uhlego. Myślę, że w zakresie oceny 2023 roku należy być uczciwym, co do tego, jak się wówczas, co do procedowanych uchwał zachowywało. Jako argument przeciwko akceptacji Raportu o stanie miasta m.in. Pan Radny wykazywał kwestię procedowania nad uchwałami dotyczącymi tzw. ustawy Lex Deweloper, ja ją wolę nazywać "ustawy o przygotowywaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowej", bo tak ona faktycznie się nazywa. Jeśli chodzi, ja sobie sprawdziłem, Panie Radny,

przed chwilą, i na sesjach 14 września i 19 października 2023 roku, kiedy to były głosowane decyzje lokalizacyjne, Pan w trzech głosowaniach, powiedzmy sobie, brał udział, w dwóch był Pan obecny, w jednym Pan zagłosował „za”. To samo dotyczy kwestii późniejszego wniesienia przez poszczególne podmioty skargi na te uchwały w tym zakresie, kiedy to dwa razy głosował Pan za wnioskiem Komisji Skarg i Petycji o odrzucenie tych skarg. A zatem jeśli tę kwestię mamy na stole, a zatem zarzutu, co do sposobu procedowania kwestii planistycznych, no to tutaj wydaje się, że jest Pan co najmniej niekonsekwentny, a w części nawet nierealizujący podstawowych obowiązków Radnego, to znaczy niby Pan jest na sesji, niby Pan jest obecny, ale nie bierze Pan udziału w głosowaniu. Wobec tego należy tutaj z pełną świadomością, a wiem, co mówię, bo w poprzedniej Radzie byłem Wiceprzewodniczącym Komisji Architektury i Zrównoważonego Rozwoju, znaczy sposób procedowania nad tymi uchwałami, a w zasadzie nad porozumieniami, które były załącznikiem do tych uchwał o decyzjach lokalizacyjnych, w mojej ocenie, nie miał sobie równych przez cały okres pięciu lat. Znaczy, tak wyprocedowanych uchwał, jak te, wydaje się, od strony ilości tam poświęconego czasu jest z perspektywy Komisji Architektury chyba nie było, choć nie umniejszając jakiegokolwiek innej uchwale, która tutaj miała miejsce, i która była podejmowana w tamtym czasie. Należy, Panie Radny, wskazać, że to, co jest w Raporcie zawarte, ale co należy przypomnieć, Wrocław to jest 63% oplanowanego miasta. Jest to mi obszar niezwykle bliski, jest to łącznie 536 planów miejscowych, które obowiązują, a w samym 110 jest w procesie, a 31 zostało uchwalonych w 2023 roku. Gigantyczna praca. A przez pryzmat tej pracy również kwestie tych uchwał dotyczących właśnie specustawy mieszkaniowej, co do których Pan w części się nie odniósł, w części zabrał Pan głos pozytywny. Pana środowisko, które Pan wówczas reprezentował, jako klub radnych, głosowało za tymi uchwałami. A zatem należy być tutaj uczciwym i ten element nie poddawać pod ocenę i argument obecnie, jako część tego, że Pan wyraża swoją wolę i głos, jako

negatywny w stosunku do wotum zaufania. Mówmy, jak jest. Dziękuję bardzo.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia ogłosiła przerwę]

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady sesji. Przechodzimy do drugiej części debaty i udzielenia głosu mieszkańcom Wrocławia. Chciałabym poinformować, że do udziału w debacie zgłosiły się 23 osoby, które spełniły formalne wymogi ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z ustawą liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15, chyba że Rada postanowi o zwiększeniu tej liczby. I w związku z tym będę prosiła o zabieranie głosu zgodnie z listą sporządzoną według kolejności otrzymania zgłoszenia, po zabraniu głosu przez 15-stą osobę zarządę głosowanie nad udzieleniem głosu pozostałej liczbie mieszkańców. Ze względu na sprawny przebieg obrad, w oparciu o zapisy Statutu Wrocławia, czas wypowiedzi mieszkańców ustalony zostaje na nieprzekraczający pięć minut. Na tablicy tej, tutaj przed Państwem, będzie wyświetlony zegar, który będzie odmierzał czas wypowiedzi. I ponawiam swoją prośbę do wszystkich Państwa zabierających głos o odnoszenie się ściśle do treści Raportu, bowiem jest to debata w tym właśnie przedmiocie. Zapraszam serdecznie, Pan Błażej Kurowski.

**Mieszkaniec Wrocławia Błażej Kurowski:** Dzień dobry. Nazywam się Błażej Kurowski. Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Szanowna Rado, Szanowny Panie Prezydencie, wszyscy zebrani. Przede wszystkim wraz z mieszkańcami Popowic, które reprezentuję, gdzie tam mieszkam, chciałbym podziękować za rozbudowę infrastruktury tramwajowej na naszym osiedlu, za dwie nowe linie tramwajowe. Czekaliśmy na to wiele lat i warto jest teraz wykazać z tego powodu radość. Komunikacja miejska to jest bardzo ważna rzecz dla Wrocławia, dlatego my, wrocławianie,

wspieramy Prezydenta oraz Radnych do dalszej rozbudowy sieci, szczególnie na wspomniane już wcześniej Jagodno czy na Maślice. Myśląc o dużych projektach nie możemy też zapomnieć o mniejszych inwestycjach, np. w mojej dzielnicy, na Popowicach warto rozważyć remont chodników na ulicy Bystrzyckiej i jej okolicach. Warto również pomyśleć o remoncie przy ulicy Niedźwiedziej, tam przy targu. Taki remont z pewnością poprawiłby komfort jazdy dla mieszkańców, jak i osób robiących zakupy na targu. Cieszę się, że we Wrocławiu dbamy nie tylko o duże centra handlowe i o duże sklepy, ale też o drobnych kupców i sprzedawców, więc ciekawym pomysłem też dla Prezydenta oraz Rady Miasta byłoby możliwe rozbudowanie tego targowiska na ulicy Niedźwiedziej, które przez ostatnie lata bardzo dobrze się rozwija. I mam też nadzieję, że Wrocław się będzie nadal rozwijał. I życzymy owocnej pracy i dziękuję bardzo za udzielony głos. Bardzo dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Kacper Burakiewicz:** Szanowni Państwo, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo Radni. Nazywam się Kacper Burakiewicz, na co dzień jestem mieszkańcem osiedla Kozanów. Ostatnimi laty widać dużo inwestycji w transport oraz zieleni, które bardzo pomogły zachodniej części miasta. To dobre miejsce do życia i za to warto podziękować Panu Prezydentowi oraz Radnym. Jednocześnie chciałbym w imieniu mieszkańców zwrócić uwagę na parę istotnych spraw. Po pierwsze, warto byłoby objąć planem remontów jedną z głównych ulic osiedla, ulicę Kozanowską. Remont z pewnością poprawi komfort jazdy kierowców. Warto również zwrócić uwagę miasta na tereny zielone znajdujące się nad rzeką Odrą. W wielu miejscach można tam zaplanować nową infrastrukturę dla mieszkańców, przykładowo ławki, ścieżki oraz place zabaw, tak, by ten teren był jeszcze chętniej przez nich uczęszczany. W wielu miejscach w mieście powstają również nowe beach bary i inne miejsca spotkań. Myślę, że warto na ten temat pomyśleć również w aspekcie Kozanowa. W sprawie infrastruktury sportowej warto rozważyć remont boiska przy Zespole Szkół nr 21 na ulicy Piotra Ignuta.

Jednocześnie cieszę się, że istnieje dla mieszkańców możliwość zabierania głosu w ważnych dla nich sprawach. Wszyscy razem tworzymy Wrocław i mam nadzieję, że tak pozostanie. Dziękuję serdecznie za możliwość zabrania głosu.

**Mieszkaniec Wrocławia Wiktor Mateusz Litwin:** Szanowne Prezydium, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Nazywam się Wiktor Litwin i jestem rodowitym Wrocławianinem, maturzystą oraz kończącym kadencję Radnym Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia, dlatego moje wystąpienie chciałem zadedykować sprawom młodego pokolenia. Jak widać po moim mundurze, jestem harcerzem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, a dokładniej ujmując drużynowym i instruktorem harcerskim, czyli wolontariuszem w organizacji pożytku publicznego, której celem działalności jest wychowanie młodzieży w wieku 7 do 18 lat na jak najlepszych obywateli i przygotowanie ich do dorosłego i samodzielnego życia. Wiele lat działalności w moim stowarzyszeniu dało mi szeroki obraz na sprawy młodzieżowe, dlatego zaznaczę, że omawiane tutaj problemy nie dotyczą jedynie mojej organizacji czy ogólnie ruchu harcerskiego. Są one także widoczne w innych stowarzyszeniach, które zajmują się działaniem dla młodych ludzi, od klubów sportowych po świetlice pozaszkolne. Harcerstwo uformowało wiele znanych i prominentnych osób w naszym społeczeństwie, dla przykładu Pan Duda, pan poseł Karnowski, czy niektóre osoby stąd, tak jak Pan Prezydent Jacek Sutryk czy Pan Radny Dominik Kłosowski. Oni także byli harcerzami. Co roku tysiące osób biorą udział w harcerskich działaniach, ucząc się nowych umiejętności, stając się bardziej zaradnymi, samodzielnymi, świadomymi i uspołecznionymi osobami, odbywa się to zarówno na cotygodniowych zbiórkach, jak i biwakach czy corocznych obozach i koloniach. Z tego powodu harcerstwo i inne organizacje pełnią bardzo ważne zadanie obywatelskie. Być może te działania nie są częste w dyskursie publicznym, ale proszę sobie wyobrazić, co by było, gdyby stowarzyszenia, jak nasze, przestały edukować i wychowywać. Mogłoby się wydawać, że taka wizja jest nierealna, ale czy aby na pewno? Młodzi

mieszkańcy Wrocławia, w tym my, harcerze, chcemy budować lepszą przyszłość dla siebie, ale i dla innych. Powodem moich podwiniętych rękawów nie jest bowiem brak kultury czy temperatura. Są one symbolem gotowości do pracy, do służby, która jest jedną z podwalin pracy harcerskiej. Chcemy służyć i ciągle to robimy, choć nie zawsze jesteśmy zauważalni. Byliśmy na każdej białej służbie, pomagaliśmy podczas niedawnej beatyfikacji czy Światowych Dni Młodzieży. Co roku współtworzymy Orszak Trzech Króli. Najważniejszymi służbami, jakich się podjęliśmy w ciągu ostatnich kilku lat, były te podczas pandemii COVID, czyli roznoszenie obiadów do domów potrzebujących oraz ta po rozpoczęciu napaści Rosji na Ukrainę, kiedy to nasi harcerze dzień i noc pomagali na dworcu głównym, w tymczasowych ośrodkach czy organizując dziesiątki zbiórek żywności i materiałów, które zaowocowały dziesiątkami ton zebranych darów. To wszystko jest wymierną pracą, zauważalną zarówno dla mieszkańców, jak i, mam nadzieję, władz Wrocławia. Jednak, żeby ją prowadzić potrzebujemy przede wszystkim znakomitej pracy wychowawczej. Nie da się jej osiągnąć bez bardzo dużego wsparcia zarówno społeczeństwa, jak i Rady Miasta, Prezydenta, urzędników, dyrektorów szkół czy instytucji publicznych. Jest ono o tyle ważne, że z roku na rok wymagania i przepisy, które dotyczą działalności naszego stowarzyszenia coraz wyżej zawieszają formalną poprzeczkę, stając się poważnymi wyzwaniem. Ciężko jest znaleźć miejsce na magazyn czy harcówkę. Ludzie oraz instytucje publiczne zdarzają się nie dostrzegać, jak bardzo jest nam trudno. Odbija się to nie tylko na pracujących wolontariuszach, ale i rodzicach dzieci, którzy muszą płacić coraz większe składki. Doszliśmy do momentu, w którym niemal walczymy o nasze być albo nie być. Te rosnące wymagania najczęściej opierają się o finanse, ale potrzebna jest także zmiana myślenia na bardziej przyjazne. Jako cała dolnośląska kadra zdajemy sobie sprawę, jakie wyzwania i problemy stoją przed Panem Prezydentem, lokalnymi władzami. I doceniamy Państwa wysiłek, ale jednocześnie jesteśmy zmuszeni prosić o wsparcie dla nas,

gdyż musimy wykonać prace inwestycyjne m.in. na terenie Harcerskiego Ośrodka Wodnego "Zatoka" przy ulicy Długiej. Jest on dla nas ważny i chcemy, aby takim stał się dla innych. Dlatego przyjęliśmy niedawno nowy kierunek, kierunek otwarcia tego terenu na mieszkańców Wrocławia. Już w tym roku na naszej nadodrzańskiej bazie zorganizowana zostanie półkolonia dla wrocławskich dzieci, we wrześniu festyn, a w międzyczasie liczne spotkania mieszkańców, wioślarzy czy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. W dłuższej perspektywie chcemy być gospodarzami wielu imprez lokalnych, jak kina plenerowe, festyny czy koncerty. Otwieramy się, aby jeszcze bardziej przysłużyć się społeczeństwu, ale potrzebujemy wsparcia, dlatego już dzisiaj u Państwa o nie zabiegam. Pięć minut to dużo i mało czasu, dlatego zachęcam do odwiedzenia naszych stron internetowych [zhr.pl](http://zhr.pl) lub strony okręgu dolnośląskiego. Mnie natomiast można będzie spotkać jeszcze po sesji, pewnie gdzieś przy fontannie. Kończąc, chciałem podkreślić, że dzisiejsze młode harcerki i harcerze będą jutrzejszymi liderkami i liderami. I będą pamiętać tych, którzy pomogli im w ciężkich chwilach. Podobnie będzie z mieszkańcami, choćby w postaci naszych rodzin. My natomiast potrzebujemy, żebyście nas zobaczyli, przyszli na festyny i wsparli przy realizacji pomysłów czy nakłonili np. dyrektorów szkół do większej współpracy, a społeczeństwo w zarówno krótszej, jak i dłuższej perspektywie otrzyma ogromny zysk. Będziemy lepszymi tylko, jeśli będziemy budowali lepsze jutro. Dziękuję bardzo.

**Mieszkaniec Wrocławia Jakub Szewczyk:** Szanowna Pani

Przewodnicząca, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dziękuję za możliwość wypowiedzi. Gdy przyjechałem kilka lat temu do Wrocławia, pozytywnie zaskoczyła mnie jego otwartość oraz szeroki wachlarz możliwości w prowadzeniu przedsięwzięć kulturalnych. Dotychczas działałem z ręki różnych instytucji, ale uproszczona procedura, rozpoczęcie działalności stowarzyszeń zwykłych, wsparcie oferowane przez miasto, przekonały mnie do stworzenia w zeszłym roku organizacji pozarządowej i nad tym chciałem

się pochylić. Wrocław od lat słynie ze swojej aktywnej i różnorodnej sceny organizacji pozarządowych. Miasto dostrzega ich rolę w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, wspieraniu inicjatyw społecznych oraz poprawie jakości życia mieszkańców. Dlatego też władze miasta podejmują szereg działań, aby wspierać te organizacje na różnych płaszczyznach. Wrocław oferuje szeroki zakres wsparcia strukturalnego dla organizacji pozarządowych. Jednym z głównych elementów tego wsparcia jest dostęp do infrastruktury. Organizacje mogą korzystać z miejskich lokali na preferencyjnych warunkach, co znacząco obniża koszty działalności. Dodatkowo miasto prowadzi specjalne programy szkoleniowe i doradcze, które pomagają w rozwijaniu kompetencji zarządczych i projektowych. Wrocławskie Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych, sektor trzeci, to kluczowy partner dla NGO-sów. Centrum oferuje bezpłatne porady prawne, księgowe oraz pomoc w pisaniu projektów. Regularnie organizowane są również warsztaty i szkolenia z zakresu pozyskiwania funduszy, marketingu społecznego oraz zarządzania projektami. Jednym z najważniejszych narzędzi wsparcia są granty miejskie. Wrocław corocznie ogłasza konkursy grantowe dla organizacji pozarządowych, które mogą ubiegać się o dofinansowanie na realizację projektów w różnych obszarach, takich jak kultura, sport, edukacja, pomoc społeczna czy ochrona środowiska. Proces aplikacyjny jest transparentny i dostępny dla wszystkich zainteresowanych. Jednym z najbardziej znanych programów wsparcia w naszym mieście jest program Mikrogranty. Jest to inicjatywa, która pozwala mieszkańcom i organizacjom pozarządowym na realizację małych, ale ważnych projektów społecznych. Mikrogranty są przeznaczone na inicjatywy, które integrują lokalną społeczność, promują kulturę, sport, edukację oraz działania na rzecz środowiska. Kolejną ważną inicjatywą są miejsca przyjazne mieszkańcom i mieszkankom, która wyróżnia i wspiera miejsca dostępne dla lokalnych społeczności, gdzie mieszkańcy mogą spotykać się, organizować wydarzenia oraz realizować wspólne projekty. Wrocław promuje takie miejsca, oferując im wsparcie w postaci dotacji na

rozwój infrastruktury, promocję oraz wsparcie merytoryczne. Przykładem takich miejsc są wspomniane przez pana prezydenta Centra Aktywności Lokalnej, które stały się centrum spotkań i działań dla mieszkańców dzielnic. Dzięki wsparciu miasta centra mogły zorganizować liczne warsztaty, spotkania i wydarzenia kulturalne, które integrują lokalną społeczność i wzmacniają poczucie przynależności. Choć Wrocław ma już wiele osiągnięć w zakresie wspierania organizacji pozarządowych, zawsze można dążyć do poprawy. Oto kilka propozycji zmian, które mogłyby jeszcze bardziej wzmocnić nasze NGO-sy. Tutaj mam zwiększenie dostępności funduszy, czyli rozszerzenie dostępnych funduszy i zwiększenie kwot przeznaczonych na granty, co umożliwi realizację większej liczby projektów oraz bardziej ambitnych inicjatyw. Więcej programów partnerskich, wprowadzenie dodatkowych programów partnerskich, które łączą organizacje pozarządowe z sektorem prywatnym może prowadzić do tworzenia innowacyjnych projektów i zwiększenia ich wpływu. Edukacja i rozwój kompetencji, czyli kontynuacja i rozwinięcie programów edukacyjnych i szkoleniowych, w tym kursów online, które pozwolą organizacjom na stałe podnoszenie swoich kompetencji oraz, na końcu większe zaangażowanie młodzieży, czyli tworzenie specjalnych programów i grantów skierowanych do młodzieży, aby zachęcić młode pokolenie do aktywności społecznej i obywatelskiej. Podsumowując, miasto Wrocław aktywnie wspiera organizacje pozarządowe, dostarczając im nie tylko finansowania, ale także infrastruktury i wsparcia merytorycznego. Dzięki temu NGO-sy mogą skutecznie realizować swoje cele, przyczyniając się do poprawy jakości mieszkańców. Dziękuję za uwagę.

**Mieszkaniec Wrocławia Mateusz Krzemieniecki:** Szanowni Państwo, nazywam się Mateusz Krzemieniecki. Jestem studentem turystyki na Uniwersytecie Wrocławskim oraz mieszkańcem Wrocławia, konkretnie osiedla Jagodno i cieszę się, że mogę zabrać głos w sprawie mojego miejsca zamieszkania. Chciałbym zacząć od kwestii dostępności komunikacyjnej na południowych osiedlach. Mogę w swoim, jak

i mieszkańców tych okolic określić, że jest ona niewystarczająca. Dwie główne linie autobusowe jeżdżące na Jagodno to za mało na tak szybko rozwijające się osiedle. Nie zachęca to również kierowców poruszających się własnymi samochodami, żeby korzystali z komunikacji zbiorowej. Widać to przez coraz większe i coraz bardziej uciążliwe korki, które trwają do późnego wieczora. Dobrą wiadomością jest zainteresowanie władz miasta tym problemem. Aktualnie powstaje wydzielona droga dla komunikacji zbiorowej oraz został ogłoszony przetarg na projekt linii tramwajowej na Jagodno oraz poszerzenie ulicy Buforowej do czteropasmowej. Takie rozwiązania pozwolą szybciej i bardziej komfortowo przemieszczać się do centrum, jak i z powrotem mieszkańcom Jagodna, ale również osiedli sąsiednich, Brochowa czy Wojszyc. Pakt dla południa, kiedy zostanie już zrealizowany, również pozwoli odetchnąć mieszkańcom południowego Wrocławia oraz otworzy nowe możliwości komunikacyjne, drogi dojazdowe do Wojszyc czy Ołtaszyna. Na uwagę zasługuje fakt, iż we Wrocławiu powstaje coraz więcej terenów zielonych i rekreacyjnych, powstają nowe ścieżki rowerowe, jest promowany zdrowy tryb życia. Mieszkańcy mogą aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu, co buduje relacje rodzinne i sąsiedzkie oraz sprawia, że wzrasta w nas poczucie bezpieczeństwa i przynależności do rodziny oraz identyfikacji z naszym miejscem zamieszkania. Jak wynika z badań Głównego Urzędu Statystycznego, dumnie możemy stwierdzić, że miejskie tereny zielone we Wrocławiu z roku na rok systematycznie się powiększają. Inwestowanie w tereny zielone to inwestowanie w naszą przyszłość. Poprawiają jakość powietrza, redukują hałas i co najważniejsze, pomagają w walce z efektem miejskim wyspy ciepła. To również doskonałe miejsce do edukacji ekologicznej dla dzieci, które uczą się tam szacunku do przyrody i odpowiedzialności za środowisko, którym się otaczają. Liczę, że entuzjazm do tego typu inwestycji utrzyma się, a wrocławianki i wrocławianie z roku na rok będą korzystać z coraz lepszej infrastruktury rekreacyjnej. Wrocław posiada bogatą historię oraz mnóstwo walorów turystycznych. Aż o ponad 6,6%

wzrosła liczba turystów, którzy odwiedzili Wrocław w 2023 roku w porównaniu z rokiem poprzednim. To pokazuje atrakcyjność i otwartość tego miasta. Należy dbać o to dziedzictwo i o zachowanie zrównoważonego rozwoju. To również jest niewątpliwie zasługa władz miasta. Ważną kwestią jest bezpieczeństwo. Na ulicach Wrocławia można zauważyć wiele funkcjonariuszy Straży Miejskiej, którzy dbają o porządek w mieście, nie tylko w centrum, ale również na dalszych osiedlach. Również można podziękować za pilnowanie porządku na przejazdach kolejowych, przez to coraz rzadziej zdarzają się incydenty kierowców wjeżdżających w rogatki. Wrocław już teraz może pochwalić się licznymi inwestycjami na rzecz bezpieczeństwa. Policja i Straż Miejska każdego dnia pracują nad tym, abyśmy mogli czuć się bezpieczniej. Miasto inwestuje w nowoczesne systemy monitoringu, oświetlenie uliczne oraz programy edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Wrocław tworzą ludzie, dlatego trzeba dbać o ich bezpieczeństwo i poprawę jakości ich życia. Wrocław jest naszym domem, dbajmy o niego i o siebie nawzajem. Dziękuję.

**Mieszkancka Wrocławia Elżbieta Lemańska-Błażowska:** Dzień dobry. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu podczas tej sesji. Dziesięć lat temu podjęłam decyzję o tym, że wybiorę Wrocław na moje miejsce do życia. Jestem bardzo dumna z tego wyboru, bo bardzo pokochałam to miasto i mogłabym o nim tutaj mówić bardzo długo i bardzo dużo, bardzo dobrze. Natomiast no mam pięć minut, więc niestety, ale ten czas trzeba też wykorzystać na to, żeby powiedzieć, co warto poprawić, z perspektywy zwykłego mieszkańca, więc właśnie na to swoje pięć minut przeznaczę, ale jednocześnie podkreślę, że jestem naprawdę dumna z tego miasta i mogłabym bardzo dużo mówić o nim dobrze, a nie tylko i wyłącznie krytykować. Zacznę od takiego zdania: „Szanse na rozwój odporny na zmianę klimatu szybko maleją”. Jest to cytat, który pochodzi z drugiej części raportu IPCC z podsumowania dla decydentów. Jest to zdanie, które mnie bardzo martwi i Państwo zapewne te raporty znają, bo tymi decydentami jesteście. Natomiast, teraz zacytuję inne zdanie z tego

raportu, może nieco bardziej optymistyczne z jednej strony: „Globalny trend rozrastania się miast oferuje w bliskiej przyszłości niezwykle istotne sposobności, by poczynić postępy w rozwoju odpornym na zmianę klimatu”. Czyli wiemy, że więcej jest osób takich, jak ja, które wybiorą Wrocław, jako swoje miejsce do życia i miasto będzie się rozrastać, ale musimy pamiętać o tym, że myśląc o rozwoju miasta, także tym infrastrukturalnym, musimy pamiętać o zmianach klimatu i o tym, że te miejsca muszą być na te zmiany odporne. Znając te podstawy też fizyczne, jakimi rządzą się zmiany klimatu, mam poczucie, że zostaje to nieco z boku, chociaż bardzo mnie oczywiście cieszy, że Wrocław jest zaangażowany w projekt 100 miast neutralnych klimatycznie. Trzeci cytat z tego raportu: „Zachowanie bioróżnorodności i ekosystemów jest kluczowym elementem rozwoju dostosowującego się do zmiany klimatu, szczególnie z powodu zagrożeń, jakie zmiana klimatu niesie dla nich i ich roli w adaptacji i mitygacji”. Mowa tutaj o zieleni, ale nie tej zieleni, której koszty utrzymania stale rosną, zgodnie z tym, co Pan Prezydent prezentował podczas omawiania Raportu o stanie miasta, tylko mówimy tutaj o krytycznej infrastrukturze zielonej, czyli naturalnych ekosystemach, które w mieście istnieją, i które musimy chronić i nie może to być ochrona taka planistyczna, tylko przewidziana przepisami prawa. Bardzo się martwię o te tereny, które otaczają Wrocław, o tereny wokół rzek i inne miejsca, które są kluczowe dla adaptacji miasta do zmian klimatu. Kolejna kwestia, komunikacja, transport. Pięć lat około trwała budowa tramwaju na Nowy Dwór oraz na Popowice. Jestem przerażona nieco tym, że do tej pory żadne nowe linie nie są budowane, no bo wiem, ile czasu potrzeba na to, żeby one powstały, a jest to bardzo ważne z punktu widzenia rozwoju miasta i też atrakcyjności tej komunikacji miejskiej dla mieszkańców. Jestem wierną po prostu klientką MPK, mimo różnych niedogodności, które mnie spotykają. Mieszkam na Stabłowicach, mamy tę infrastrukturę niezbyt przyjazną. Bardzo się cieszymy, że mamy autobus 107, który dopiero niedawno się pojawił. Widać, jak bardzo ten autobus był potrzebny, bo od pierwszych dni, kiedy zaczął kursować, jest

po prostu wypełniony po brzegi. Więc tutaj w tym aspekcie też jest nieco do zrobienia. I teraz tak, trzecia kwestia, zdrowie, powietrze. Została zaprezentowana informacja o poprawie jakości powietrza i wskaźnik PM10. Wiemy, że obecne normy nie są zgodne z zaleceniami WHO. Zgodnie z zaleceniami WHO te normy powinny być o wiele ostrzejsze i rygorystyczne, więc powietrze, jakim oddychamy we Wrocławiu wciąż nie jest dobre. Poza tym, tym kluczowym elementem, jeżeli chodzi o powietrze i co szkodzi naszemu zdrowiu, to nie jest pył PM10, tylko PM2,5, który tutaj, nie został zaprezentowany. Jako mamy, jest to dla mnie bardzo istotne, bo na podstawie informacji, także przekazywanych przez miasto, inne mamy podejmując decyzję o tym czy np. wyjdą z dziećmi na zewnątrz. I powinniśmy otrzymać taką informację bardzo rzetelną odnośnie tego czy to powietrze jest zdrowe i bezpieczne dla nich. Miałam jeszcze kilka punktów, ale czas jest nieubłagalny. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Michał Dul:** Dzień dobry. Szanowna Rado, Szanowny Panie Prezydencie. Na wstępie chciałem pogratulować wyboru zarówno debutantom, jak i osobom wybranym na drugą kadencję. Szanowni Państwo, jako mieszkaniec Wrocławia widzę ogromne zmiany w mieście na przestrzeni lat, lecz jestem dzisiaj tutaj właśnie przed Państwem, gdyż miasto czekają nowe, ogromne wyzwania. Kryzys klimatyczny nie jest już abstrakcyjnym pojęciem, tylko zbliżającą się rzeczywistością. Wrocław szczęśliwie dołączył do grona 100 europejskich miast, które zamierzają być neutralne klimatycznie już w 2030 roku. Jednak za deklaracjami muszą iść zdecydowane czyny. Tymczasem, jak widzieliśmy w dzisiaj przedstawionym raporcie, wydatki na poprawienie jakości komunikacji miejskiej we Wrocławiu stanowią jego istotną część, jednak ich skala nie idzie w parze jakością. Jak podaje Raport o stanie gminy, w 2023 roku zmniejszyła się sumaryczna liczba pociągów i wozokilometrów w stosunku do roku 2022. Jak zatem zachęcić ludzi do korzystania z transportu miejskiego, ograniczając jego funkcjonowanie? Notowany jest również spadek liczby wozokilometrów w transporcie

międzygminnym. Czas przejazdu przez ścisłe centrum Wrocławia dalej jest na zatrważającym poziomie. Mało tego, budowa Alei Wielkiej Wyspy spowolniła linie tramwajowe, takie jak 9, 17 i 12, z uwagi na pojawienie się dodatkowych świateł na skrzyżowaniu Alei Różyckiego i Mickiewicza. Wspomniane zostały w Raporcie dane z Wrocławskiej Polityki Mobilności, która zakłada, że wskaźnik podróży samochodem w mieście będzie na poziomie poniżej 35%. Jednak mam odczucie, że Wrocław dalej wspiera indywidualny transport samochodowy. Osiągnięcie wspomnianego poziomu, a tym samym redukcja dwutlenku węgla wymaga totalnej zmiany priorytetów w mieście. Po pierwsze, absolutny priorytet powinna mieć wspomniana już wcześniej komunikacja miejska, także na dużych skrzyżowaniach. Po drugie, należy ułatwić w końcu ruch pieszych, skrócić czas oczekiwania na zielone światło i wydłużyć czas przejścia przez jezdnię. Szanowni Państwo, daliście nam dzisiaj pięć minut na wypowiedź, a tyle zajmuje przejście 100 m z przystanku Plac Orłąt Lwowskich na Dworzec Świebodzki, tam niedługo będą przechodziły potoki pasażerów. Kolejną kwestią są rowery. Przypomnę, że w Raporcie o stanie gminy widnieje informacja, że w 2023 roku zrealizowano łącznie około 14 km tras rowerowych. Nie chcę komentować tego wyniku, ale jako czynny wrocławski rowerzysta oczekuję od Państwa, od nowej Rady, że będą po prostu szanowane, tak jak są szanowani kierowcy. Chciałbym, aby trwające remonty były właściwie oznaczone, tak, żebym już nigdy więcej nie wpadł do dziury, która nie jest widoczna w nocy, żeby zimą były odśnieżane nie tylko ulice, ale również drogi przeznaczone dla rowerzystów, ale przede wszystkim, aby odbyła się rzetelna kontrola ciągów pieszo-rowerowych, gdyż na niektórych liczba krawężników, wybrzuszeń, innych zakłóceń, uniemożliwia normalną jazdę. Ostatnio przejechałem się z moimi dziećmi przez centrum miasta, ja wiem, że nie pozwolę im jeździć ścieżkami rowerowymi, bo będzie to niebezpieczne, po prostu troszczę się o ich zdrowie.

Szanowni Państwo, chciałbym tylko jeszcze poruszyć na koniec strefę,

kwestię Strefy Czystego Transportu. Chciałem powiedzieć, że, moim zdaniem, tu nie ma miejsca na kompromis, gdyż każdy obywatel zasługuje na czyste powietrze. Proszę nas nie dzielić na tych bardziej i mniej uprzywilejowanych. Myślę, że przede wszystkim tu jest potrzebna edukacja dla mieszkańców. Przed Państwem ogromna szansa zapoczątkowania zmiany, która naprawdę zmieni Wrocław. I ja mocno wierzę, że to się Państwu uda. Życzę odwagi. Dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Michał Pochna:** Dzień dobry. Szanowna Rado, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie i zgromadzeni. Nazywam się Michał Pochna i występuję przed Państwem prywatnie, jako mieszkaniec Wrocławia, a zawodowo, jako przewodnik, angielskojęzyczny przewodnik po Wrocławiu. Studiowałem we Wrocławiu przed ponad 10 laty i po ukończeniu studiów wyjechałem za granicę, gdzie rozpocząłem swoją karierę, jako przewodnik. Jakiś czas temu stwierdziliśmy z żoną, że może wrócimy jednak do Wrocławia. I tutaj miałem duże wątpliwości, natomiast przyjeżdżając do Wrocławia bardzo często w ostatnich latach widziałem, jak to miasto się zmienia na lepsze, nowe trasy rowerowe, nowe linie tramwajowe, wydarzenia kulturalne, wszystko to zmieniało się naprawdę na lepsze, więc stwierdziliśmy, czemu nie, przyjedziemy. I muszę powiedzieć, że mam mieszane uczucia. Z jednej strony zakochałem się w historii Wrocławia, naprawdę, tysiącletnia, piękna historia i cieszę się, że jako przewodnik mogę dzielić się tą miłością z moimi gośćmi z różnych zakątków świata. Ale jednocześnie coraz trudniej jest mi robić dobrą minę do złej gry, zwłaszcza wtedy, kiedy muszę przeciskać się między byle jak zaparkowanymi samochodami tutaj w okolicy rynku, czy w ogóle w centrum, kiedy muszę tłumaczyć ludziom, dlaczego Kazimierza Wielkiego w 2024 roku wygląda tak, jak wygląda albo czekać na wiecznie spóźniające się tramwaje z moją grupą, a już o przekrzykiwaniu się z samochodami, które sobie jeżdżą w piątek wieczorem, w sobotę wieczorem, już nie wspomnę. A są to problemy, które inne miasta rozwiązują skutecznie, stąd zdziwienie moich gości. Prywatnie, jako mieszkaniec, widzę codziennie

korki na wjeździe, wyjeździe, rosnące w tamtym roku, żeby było jeszcze o 2023 roku, w tamtym roku korki, moim zdaniem, się zwiększyły. Jeżdżąc po mieście rowerem, co chwilę widzę dziury w infrastrukturze, które, moim zdaniem, zniechęcają do jeżdżenia i używania roweru, jako głównego środka transportu. A jeżdżąc komunikacją miejską od czasu do czasu myślę sobie, że trzeba mieć dużo czasu i samozaparcia, czasu, żeby tkwić w korku w autobusie, a samozaparcia, żeby wnieść wózek dziecięcy, czy jako starsza osoba wejść do tramwaju np. na Świdnickiej czy Renomie. Wrocław jest prężnie rozwijającym się miastem, a, moim zdaniem, gdyby poprawić choćby te aspekty, o których mówiłem, czyli np. ograniczyć liczbę aut wjeżdżających do Wrocławia, gdyby uzupełnić te wszystkie białe plamy w rowerowej mapie Wrocławia, ale też poprawić komunikację miejską, np. konsekwentnie wprowadzić bus pasy. Były one wprowadzone niekonsekwentnie. Albo wprowadzić bezwzględny priorytet dla komunikacji miejskiej, którego nie ma. I oczywiście trzeba będzie też przekonać mieszkańców, że jeżdżenie komunikacją miejską jest cool, że oni też mogą sobie jeździć do znajomych w Sępolnie czy na Biskupinie, ale nie samochodem, tylko tramwajem. Gdyby wprowadzić wszystkie te zmiany, moim zdaniem, Wrocław nie ustępowałby innym miastom o podobnej wielkości. Tutaj przykładów jest sporo mamy Amsterdam, Oslo, Sevilla w Hiszpanii, Kopenhaga. Pewnie znajdzie się dużo, więcej przykładów, wszystko to jest w Państwa mocy, a my, mieszkańcy, których Państwo wysłuchują, chcemy pomóc. Nie jesteśmy tutaj, żeby Wam przeszkadzać. Chcemy razem budować Wrocław zielony, zrównoważony i dumnie patrzący w przyszłość. Dziękuję.

**Mieszkancka Wrocławia Agnieszka Żuk:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Radni, Wysoka Rado. Nazywam się Agnieszka Żuk, jestem licealistką i bardzo ważna dla mnie jest sprawa zmian klimatu. Chodzi o naszą teraźniejszość, o naszą przyszłość, o to, żeby moi dziadkowie mogli bez obaw wychodzić w takie upały, jak teraz na zakupy, bo nie będą musieli bać się o swoje zdrowie, żeby chroniły ich po prostu drzewa, które

nasadzimy. Chodzi o to, żeby blok mojej koleżanki na Kozanowie znowu nie został zagrożony, bo kryzys klimatyczny zwiększa ryzyko powodzi kilkukrotnie. Oczekuję, że miasto zajmie się tym krytycznym kryzysem. Prezydent powinien starać się zmniejszać nasze emisje, a także adaptować miasto do postępujących zmian. To jest krytycznie ważne. I niestety tego nie robi. Niestety to się nie dzieje. Wrocław zobowiązał się dołączać do misji 100 europejskich miast, aby zostać neutralnym klimatycznie do 2030 roku. I chyba wszyscy widzimy, że Prezydent nie robi specjalnie wiele w tym kierunku. W 2023, o którym mówimy, zdecydowanie brakowało takich inicjatyw. Nie ma nawet mniej ambitnych działań, nie buduje się fotowoltaiki na budynkach użyteczności publicznej, wciąż zwija się transport samochodowy, poszerza drogi bez myślenia o transporcie publicznym. Brak jest wyraźnego promowania komunikacji publicznej czy rowerowej, zdecydowanych działań, jak promocji, rozbudowy. Rok 2023 nie dał żadnego przełomu. Nie wykorzystano tego roku, czasu tak ważnego, bo każdy rok czekania pogłębia nasz problem emisji, który dokłada się do kryzysu klimatycznego. Po raz kolejny odremontowano plac Nowy Targ, ale co z innymi terenami, co z zabezpieczeniem jakiś przestrzeni na park, np. Na Jagodnie? Co z zielonymi nasadzeniami i przestrzeniami obiecanyymi w panelu obywatelskim? Nie mówiąc już o tym, że co chwilę dowiadujemy się o nowych wycinkach, jakby kryzysu klimatycznego wcale nie było. Urząd Miasta sam policzył, że koszty braku realizacji Planu adaptacji miasta Wrocławia do zmian klimatu będą kosztowały 60 razy więcej od jego realizacji. Koszty, które poniesiemy, jeżeli tego nie zrobimy, będą 60 razy większe od tego, jeżeli teraz zaczniemy działać. Brak działań w tym zakresie to skrajne marnotrawstwo publicznych pieniędzy. W 2023 roku w tak kluczowej sprawie, jaką są zmiany klimatu, brak było wystarczających działań. Prezydent nie zasługuje na nasze zaufanie, jeśli nie przejmuje się naszą teraźniejszością i naszą przyszłością, gdyż mieszkańcy potrzebują zieleni i sprawnych tramwajów, a nie nowych zaplanowanych blokowisk. Potrzebujemy ambicji w działaniach

klimatycznych, realizacji Planu adaptacji miasta Wrocławia do zmian klimatycznych, rozwoju systemu transportu publicznego w przemyślany sposób, potrzebujemy inwestycji w fotowoltaikę, zadbania o zieleni.

I tego bym oczekiwała i o to proszę. Dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Mateusz Koc:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni oraz Audiencjo. Jako rodowity Wrocławianin widzę coraz większą dysproporcję pomiędzy naszym miastem, Wrocławiem a innymi miastami Polski, gdzie odsetek w naszym mieście ludzi wykluczonych transportowo niestety z każdym rokiem coraz bardziej się powiększa. Mieszkańcy wręcz całych osiedli czekają wciąż na spełnienie, jak na tę chwilę złudnych marzeń o dobrym skomunikowaniu z pozostałymi częściami miasta. Mieszkańcy Żernik, Strachowic, Ołtaszyna, Stabłowic, a nawet w dalszym ciągu Psiego Pola są dalej oddzieleni przepaścią, która na miarę XXI wieku nie powinna już się dziać w naszym mieście bądź mieście naszego pokroju. Gdzie obecni urzędnicy oraz ich poprzednicy wydają bądź wydawali pozwolenia budowlane bez rezerwy na cele użyteczności publicznej, w tym parki, buspasy, tramwaje bądź tym podobne. Dlatego postuluję także o to, aby zanim wydamy pozwolenia na budowanie nowych skupisk osiedli, przemyśleć kwestię transportową bądź kwestie zieleni miejskiej. Dzisiejsza wiadomość o przywróceniu wspólnego biletu na komunikację miejską oraz pociągi regionalne to krok w dobrą stronę. Niemniej jednak, jeżeli sami będziemy w tym tunelu zwanym komunikacja miejska, komunikacja transportowa i nie będzie tam pociągów, będziemy błądzić w ciemności. Natomiast tam, gdzie nie ma możliwości zastosowania obecnie funkcjonujących metod wrocławskiego transportu publicznego, skorzystajmy z rozwiązań, z których korzystają inne miasta Polski, m.in. Kraków, który ma dobrze rozwinięty system tzw. prametra to jest system tuneli tramwajowych. Ten system dobrze by funkcjonował, zwłaszcza na Partynicach, Ołtaszynie bądź Wojszycach. Główną zaletą tego systemu byłaby właśnie bezkolizyjność, szybkość w skomunikowaniu z pozostałymi częściami miasta bądź wzrost zainteresowania oraz tzw. Image. Image,

który ów został właśnie niedawno zszargany, gdzie kampania Red Bulla pokazała, że mieszkańcom, nam wszystkim, Wrocławianom, a nawet mieszkańcom okolicznych powiatów jak zapłacenie odpowiednim władzom miasta, można bezkarnie jeździć po chodniku, wynająć cały, nowo wybudowany most bądź nawet jeździć pojazdami do tego nie przystosowanymi po Rynku. Panie Prezydencie, który niestety już jest nieobecny, pragnę Panu pogratulować nominacji na prezesa Związków Miast Polskich, co sama nominacja zwraca uwagę i jednocześnie na Pana Prezydenta, jak również na nasze miasto. Życzę jednocześnie, aby nasze miasto było postrzegane w kategoriach Krakowa jako przykład miasta z nowoczesnym zbiorkomem. Jak do tego doprowadzić? Mam tutaj kolejne parę propozycji, mianowicie odciążenie centrum, gdzie w godzinach szczytowych tramwaje wręcz nie mieszczą się na torowiskach, a cała komunikacja tramwajowa jest na dzisiejszy moment skupiona względem Rynku Starego Miasta. Kolejnym postulatem jest, aby przy przebudowie pl. Społecznego, o którym była zażarta dyskusja w obecnym czasie, wziąć głównie pod uwagę transport publiczny. Tu także przykład Krakowa oraz ronda Modlińskiego będzie dobrym dla nas wzorem do naśladowania. Dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Arkadiusz Chwaścik:** Dzień dobry wszystkim Mieszkańcom Wrocławia, dzień dobry Radnym. Tak, jak dzisiaj właśnie wygląda debata Pana Prezydenta z Mieszkańcami Wrocławia, tak się wsłuchuje w głos Mieszkańców Wrocławia. Gdzieś sobie poszedł, bo nie chciał nas tutaj widzieć dzisiaj, bo powinien tutaj słuchać Mieszkańców, powinien wysłuchać osobiście. Teraz tak, Koalicja Obywatelska, tu się odniosę do części, oczywiście Koalicji Obywatelskiej. Mówicie Państwo, że środki są właściwie wydatkowane, ale jak możecie tak twierdzić, jak nawet urzędnicy nie wiedzą, ile kosztuje wydawanie gazetki i dystrybucja gazetki Pana Sutryka. Więc jeżeli urzędnicy tego nie wiedzą, to jak Wy możecie to stwierdzić, to tego w ogóle nie rozumiem. Tutaj do Panów z PiS, obietnice wyborcze. Konkursy w spółkach, jak widzicie, że nie są spełnione,

obietnice nie były wcześniej spełniane i teraz nie są. Pan Sutryk powiedział że będą konkursy, nie ma konkursów, a Wy dalej siedzicie i wstrzymujecie się i chcecie być twardą opozycją. Nie będziecie twardą opozycją, bo za rok, za cztery lata już Was nie będzie.

Do Lewicy, tutaj Pan Ciążyński. Przyszedł do nas, do Rady Osiedla i mówił, że wszystko mu PiS zabiera, że nie ma pieniędzy. Teraz dzisiaj się skarży, że na edukację tylko było 141 000 000 PLN, na infrastrukturę edukacyjną. To gdyby Pan nie przelewał do Śląska Wrocław pieniędzy, to by wystarczyło też na edukację. Są pieniądze, tylko są przelewane tam, gdzie nie trzeba. Czwarty punkt. Pani Ewa Wolak mówi, że szkoły, szkolnictwo, że od 20 lat tutaj pracuje. Zapraszam do Szkoły Podstawowej nr 43 na ulicę Grochową. Od kilkunastu lat dzieci nie mogą się doczekać boisk szkolnych, a to jest szkoła integracyjna, czyli są tam dzieci z niepełnosprawnościami.

Odnosnie Pana Gałęckiego tutaj dużo było mówione. Nie wiem w ogóle, jak w mieście Wrocław, w mieście, którym broni się konstytucji, demokracji, zatrudnia się Pana, który oferował łapówkę z pieniędzy miejskich za to, żeby niezależny redaktor Torz nie pracował. Nie wiem, jak Państwo to możecie tolerować tutaj. I teraz Pan Gałęcki, który nie ma w ogóle doświadczenia nagle jest bez konkursu prezesem Wodociągów. Tego też w ogóle nie rozumiem. I dlaczego Radni nic z tym nie robią. Walczyliście, niektórzy z Was biegali z koszulkami z napisem konstytucja, demokracja. Konkursy. Tutaj młodzież bardzo miała dużo tych kartek, czytali bardzo dużo fajnych rzeczy o Wrocławiu, co się zmienia. Jeden Pan mówił o konkursach, że są transparentne konkursy dla fundacji. Jak mogą być transparentne konkursy dla fundacji, jeżeli ja wiem, kto wygra przed złożeniem ofert? Tak że tutaj pytanie, może Pan mi odpowie, tam z siedzących, jak to jest możliwe, że ja wiem, kto wygra, a są transparentne? To też tego nie rozumiem. Ten temat poruszałem już rok temu na tej sesji. Nic się nie zmieniło, czyli wiecie Państwo, że zawsze w większości konkursów bierze udział jedna organizacja, która wygrywa. Czy te organizacje umówiły się, czy co się w tym mieście dzieje odnośnie

tych konkursów? Nikt mi nie odpowiedział rok temu, nikt mi teraz nie odpowie. Może Państwo, może ktoś odpowie mi na to pytanie?

Oдноśnie czystego powietrza, tu jest Pan chyba z alarmu smogowego. Byliśmy razem na konsultacjach oдноśnie czystego transportu. Pan niestety po dwóch dniach uciekł. Stwierdził, że to nie są dla niego konsultacje, ponieważ większość konsultujących była innego zdania niż Pan. My mamy badania tutaj. Mamy badania z tych stacji, którymi oni się posiłkowali. We Wrocławiu od 2005 do 2020 roku spadek NO<sub>2</sub>, czyli zanieczyszczenia NO<sub>2</sub> spadło 35%. Oczywiście, Państwo mieli badania, że jest strasznie, badania robione przez firmy, które były związane z przemysłem motoryzacyjnym, elektrycznym. I teraz w grudniu miał być opublikowany raport, oдноśnie tych konsultacji. Jest już czerwiec i tego raportu nie ma. Dlaczego go nie ma? No, bo wyszedł chyba niekorzystnie. Jednak mieszkańcy nie chcą tej strefy czy tego transportu. I jeszcze na koniec oдноśnie wyborów, które się odbyły. Wybory, które się odbyły, były nietransparentne. Pan Sutryk tutaj miał więcej banerów niż zgłosił, czyli na jednym osiedlu miał chyba 48 banerów niezgłoszonych, do mediów nas nie zapraszali, wycinali nas z mediów, całkowicie, mylili naszego kandydata. I został tutaj Pan Prezydent wybrany w nieuczciwych wyborach. I my z tym nic nie możemy zrobić, bo nawet jak mu udowodnimy, to i tak wybory nie zostaną odwołane. I dlatego to się dzieje we Wrocławiu demokratycznym, gdzie macie na piersiach słowa konstytucji. Dlaczego tak się dzieje we Wrocławiu? Dlaczego Państwo nie możecie normalnie funkcjonować? Mógłbym się odnieść, ale to się odniesiemy w pismach już do poszczególnych osób, do poszczególnych dyrektorów, bo na szczęście coraz więcej mieszkańców wzięło sprawy w swoje ręce. Niestety w tamtej kadencji Rady Miasta, większość radnych prawie nic nie robiła, tylko przychodziła i podnosiła rękę, tak, jak Pan Sutryk kazał. Tak że myślę, że coraz więcej mieszkańców się obudzi i będziemy zmieniać to. Jeżeli radni nie będą potrafili, to będziemy zmieniać razem z mieszkańcami. Dziękuję.

**Mieszkancka Wrocławia Sylwią Samstyko:** Dzień dobry, Sylwia

Samstyko. Dzisiejsze spotkanie dotyczy podsumowania poprzedniej kadencji oraz zeszłego roku. Występuję tutaj w imieniu mieszkańców spółki TBS Wrocław. I chciałam tylko wspomnieć, z czym borykamy się od kilku lat. Walczymy ze spółką miejską Wrocław o swoje prawa jako lokatorów, o poprawę naszej sytuacji, o zmianę zarządzania spółką, a przede wszystkim o transparentność. Chcielibyśmy się dowiedzieć, na co tak naprawdę wydawane są pieniądze z naszych czynszów, które płacimy niemałe. Wspomnę tylko, że w 2022 roku 1700 mieszkańców wystąpiło do sądu przeciwko spółce miejskiej z powodu podwyżki, którą dostaliśmy, a uważamy, że była ona niezasadna. Sprawy prowadzone są głównie przez mec. Grzegorza Prigana oraz przez radcę prawnego Marcina Zatorskiego. Na jakim obecnie jesteśmy na etapie? Część spraw jest zakończonych, część jest w toku, a część mieszkańców tak naprawdę nie miało jeszcze pierwszej rozprawy. No to tutaj tylko tak podsumowując, co przyniósł nam ten 2023 rok i jak to wygląda na dzień dzisiejszy? Zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu na korzyść mieszkańców jest sześć spraw, czyli sąd orzekł, że ta podwyżka, którą otrzymaliśmy, była niezasadna. Te wyroki to dla nas, dla mieszkańców, to jest takie światło, że ktoś widzi te nieprawidłowości, które panują w spółce miejskiej. Na obecną chwilę TBS doszedł do porozumienia z prawnikami i zaproponował mieszkańcom ugody. Niestety te ugody są różne, w zależności od tego, który prawnik nas, mieszkańców reprezentuje. Mimo że mieliśmy spotkanie w Ratuszu w kwietniu tego roku z Prezydentem, z prezesem spółki TBS Wrocław oraz zarządzającymi miastem, prosiliśmy, aby te ugody były dla wszystkich mieszkańców takie same, ponieważ w jednej sprawie szliśmy do sądu. Niestety na obecną chwilę te ugody są inne i niestety dla klientów radcy prawnego Marcina Zatorskiego są tak naprawdę, nawet nie niekorzystne, one wnoszą dla mieszkańców taką sytuację, jakby poszli do sądu i przegrali, czyli jakby TBS nie pochylił się w naszą stronę, w niczym. Tutaj jeszcze tylko chciałam dodać, że jednym z argumentów na przykład ugody, którą nam TBS zaproponował, jest gwarancja niepodnoszonego czynszu do

końca roku, a ta gwarancja wynika z tego, że TBS korzysta z wakacji kredytowych, które to gwarantują. No, ale dobrze, to już tak w skrócie, o co my, mieszkańcy walczymy. Walczymy przede wszystkim tak, jak powiedziałam o transparentność. Chcielibyśmy wiedzieć, na co wydawane są nasze pieniądze? Do dnia dzisiejszego nie wiemy, co się kryje w rozliczeniach naszych czynszów. Mimo że na tym spotkaniu w kwietniu w ratuszu prosiliśmy o taką dokładną rozpiskę. Do dnia dzisiejszego, tego nie uzyskaliśmy. Walczymy także o likwidację wspólnego worka kredytowego, który jakby został wprowadzony tak naprawdę w 2019 roku. Polega on na tym, że wszystkie inwestycje spółki miejskiej TBS zostały wrzucone do jednego worka. I te inwestycje, które były na przykład w 2005 roku, 2007 roku i te obecne wrzucone zostały do jednego worka. I one powodują tylko to, że ci starsi mieszkańcy za parę lat, no wiadomo, że oni są obciążeni coraz większym czynszem, bo każdy z nas miał zapewnione, że po spłacie kredytu na daną inwestycję ten czynsz będzie obniżony o spłatę kredytu na daną inwestycję. No niestety tak się nie stało. Powiedziano nam, że jest wspólny worek kredytowy i tak będzie. Podsumowując, tylko jeszcze dodam, że do 2022 roku my jako mieszkańcy byliśmy sponsorami WKS-u Śląska, ale tego drugoligowego. I tak naprawdę do dnia dzisiejszego nie wiemy, ile z naszych czynszów zostało przeznaczonych pieniędzy na to. Idąc do sądu, liczyliśmy na to, że sąd wejdzie do spółki miejskiej i skontroluje wydatki. Niestety tak się nie stało, dlatego liczymy na to, że w obecnej kadencji liczymy na Państwa, na Radnych, na Prezydenta, że jednak nastąpi kontrola, dokładna kontrola spółki TBS i my jako mieszkańcy w końcu dowiemy się, na co idą te nasze czynsze, jak były wydawane wcześniej i czy faktycznie podwyżka, która była nam dana, była tak naprawdę zasadna.

Ja tylko jeszcze podsumowując, żeby nie było o jednej spółce miejskiej, dodam taki drugi przypadek spółki miejskiej MPK. W zeszłym roku spółka wprowadziła takie rozszady w trasach autobusowych. Ja tylko tak pokrótce podam, że osoba, która ustalała te trasy, nowe, autobusowe, to ustalała je,

mam wrażenie, tylko na mapie, ponieważ są osiedla we Wrocławiu peryferyjne, do których dojeżdża jeden autobus MPK, który jeździ raz na pół godziny. I już tylko pokrótce. Ten autobus jeździ albo nie, a w weekendy w ogóle go nie ma. I po prostu ja, rozmawiając z tymi ludźmi, oni się czują, po prostu, to, że zapomnieni, to już nie o to chodzi, ale prosili tyle razy o zmiany, ale niestety tam nikt na to nie patrzy.

**Mieszkanka Wrocławia Izabela Cieńcio:** Dzień dobry, Izabela Cieńcio. Przyszedłam tutaj do państwa z problemami wielu mieszkańców i starszych, i młodszych, z którymi rozmawiam na co dzień, którym też również pomagam, więc mam spisane na kartce, żeby po prostu nie pozapominać, bo te problemy są z rozbieżnością. Chodzi o dzieci niepełnosprawne, w ogóle o osoby niepełnosprawne. Chodzi o zabezpieczenia przy placach budowy, które są pomijane. Osoby z niepełnosprawnością ruchową, tak jak i wzrokową, mają problemy z poruszaniem się przy placach budowy, tak jak to choćby miało miejsce przy ulicy Pomorskiej, przy ulicach właśnie chodnikach, więcej półkolonie, jeśli chodzi o dzieci niepełnosprawne. Często dzieci są po prostu zapominane w świetle na przykład szkoły i nie jest przypominane rodzicom, że istnieją takie półkolonie dla takich dzieci z niepełnosprawnością. I tych miejsc, nawet jeśli rodzice się dowiedzą o takich półkoloniach, jest bardzo mało. Mam sąsiadkę, która jest właśnie tego przykładem, że jej dziecko się po prostu nie dostało. Brak po prostu miejsca. I nie ma co, tak naprawdę, z dzieckiem zrobić, musi na własną odpowiedzialność się przez całe wakacje opiekować.

Lepsze oznaczenie numerów ulic. Byłam świadkiem przypadku tutaj na rynku, pod restauracją Witaminka, gdzie chciałam wezwać pogotowie i to pogotowie, nie miałam jak wezwać, bo nie wiedziałam, jaki jest adres. Nie są te numery widoczne dla nas, dla mieszkańców, tak jak i nazwy tych ulic. Częstsze ścinanie żywopłotów, koszenie trawy. Podwórka są nagminnie zaniedbywane. Sama jestem z podwórka, gdzie są stare kamienice i żywopłoty po prostu wchodzą ludziom do oczu. Ludzie się boją. Dochodzi do częstych napadów, są zrywane kolczyki osobom starszym, zwłaszcza

kobiety starsze boją się po prostu wychodzić z bramy, bo wychodząc nic nie widzieć.

Częstszy wywóz gabarytów. U mnie, w mojej dzielnicy Gajowice, na moim podwórku taki kontener na gabaryty stoi tylko cztery razy do roku, a gabarytów jest co niemiara i co chwilę się tego zbiera. To robimy po prostu siedlisko dla szczurów i innych robactw. Tak samo właśnie, jeśli chodzi o ścinanie tej zieleni, o ile to można nazwać zielenią, jak to miasto nazywa kwietne łąki. Nie uważam tego za kwietne łąki, z tego względu, że to jest po prostu siano. To wystarczy tylko podpalić. To czeka po prostu na oprawcę, które to zrobi. W imieniu mieszkańców, proszę Pana Sutryka przede wszystkim, z którym miałam przyjemność rozmawiać w kwietniu o remoncie ulicy Gajowickiej. Ulica jest po prostu w tak opłakanym stanie, że nie da rady tamtędy jeździć. Tam można naprawdę zostawić wiele elementów, jeśli chodzi o samochód. I to wszystko z mojej strony. Dziękuję.

**Mieszkaniec Wrocławia Piotr Wójcicki:** Dzień dobry Państwu. Pewnie wiele kwestii zostało poruszonych tutaj przed moim przyjściem. Nie chciałbym się powtarzać. Wiem, że mam mało czasu i nie będę w stanie powiedzieć wszystkiego, co bym chciał. Z tych problemów, które są tutaj we Wrocławiu, chciałem się skupić na trzech głównych aspektach. Po części też powtórzę temat, który był tutaj zaprezentowany przez moją Koleżankę Sylwię dotyczący TBS-u, strefy czystego transportu i planu ogólnego dla miasta, bo to są takie najbardziej pilne kwestie, w moim odczuciu, jako mieszkańca, ale też wiele osób, myślę, że ma podobne zdanie i ma podobne odczucia i obawy. Jeżeli chodzi o spółkę TBS, Koleżanka, bardzo dobrze określiła sytuację. Chcielibyśmy mieć jakiś wpływ na to, co się dzieje w tej spółce jako ludzi, którzy finansują ją w 100%. Nasz głos nie jest w ogóle słuchany, nie jesteśmy ciałem w żaden sposób, nie mamy żadnej siły sprawczej. To jest kwestia, którą poruszaliśmy z Prezydentem w kwietniu. Miało się coś zmienić, nic się nie zmieniło. W zeszłym roku nie było w ogóle takiej chęci rozmowy. Dopiero wybory, druga tura

spowodowały, że nagle ta chęć się znalazła, ponieważ dostał Pan Prezydent żółtą kartkę. Mam prośbę do Was, do Radnych, żebyśmy podjęli wspólnie tę próbę naprawienia tej spółki, ponieważ dotyczy to wielu tysięcy mieszkańców, którzy mają problem, a w przyszłości też może innych, ponieważ tak, jak koleżanka powiedziała, jest ten wspólny worek kredytowy, a Pan Prezydent obiecał kolejne inwestycje. Jeżeli one powstaną, nam, mieszkańcom znowu wzrośnie czynsz, ponieważ kolejne inwestycje będą dorzucane tego worka, a kolejne osoby będą złapane w tę pułapkę TBS-u. Ja to tak nazywam, bo tak to wygląda. Obiecują nam pewne rzeczy. Po latach wychodzi, że jest zupełnie inaczej. Część ludzi nie ma możliwości zmiany miejsca zamieszkania czy sposobu. Na komunalne są za bogaci, na mieszkania na rynku pierwotnym bądź wtórnym są za biedni, czyli za bogaci, by umrzeć, za biedni by żyć, tak mogę to określić. I to też dotyczy też sytuacji osób starszych, które w tej chwili mają problem, a za 5, 10 lat nie wiadomo, czy nam w ogóle będą w stanie opłacić te rachunki. Tak że mam prośbę do Państwa zaczynacie nową kadencję. Jest przed nami 5 lat, chciałbym naprawić razem z mieszkańcami, z Państwem, tę spółkę, żeby ona była dla mieszkańców, a nie tylko dla samej siebie. Jeżeli chodzi o strefę transportu, konsultacje, moim zdaniem, z tego, co się orientuję, też w innych miastach przebiegły w sposób, można powiedzieć, co najmniej okrojony. Nie było debat, nie było paneli dyskusyjnych dla mieszkańców. Są tylko argumenty lobby. Stowarzyszenie [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny] opracowało, badania, tylko one zostały wzięte pod uwagę. Nie było badań z innych źródeł obiektywnych. Politechnika Wrocławska miała ma swoje własne czujniki przy moście Grunwaldzkim. I tam wyraźnie pokazano, że w czasie pandemii ilość spalin w powietrzu praktycznie się nie zmieniła, przy zmniejszonym praktycznie do zera ruchu samochodów osobowych. Ale to też jest inna kwestia, bo nie chodzi tylko o mieszkańców. Trzeba dać im alternatywę w postaci transportu zbiorowego. Nie można odciąć od razu możliwości dojazdu. Są ludzie starsi, schorowani ludzie płacą własne biznesy, o tym

trzeba pamiętać. Jak to wpłynie na koszty usług, na koszty prowadzenia działalności, kiedy tabor będzie musiał być zmieniony na nowszy, a nie każdego na to stać. To nie jest kwestia weźcie kredyt, zmieńcie auto, to jest takie proste, prawda? Nie, to nie jest proste. Do tego jeszcze stygmatyzacja aut spalinowych na auta elektryczne, gdzie mają darmowy parking, mają za darmo możliwość poruszania się szybszego bus pas. Samochód spalinowy tego nie ma. To jest według mnie stygmatyzacja i to nie jest równe traktowanie kierowców we Wrocławiu. Jeżeli chcemy te buspasy rozwijać, ja jestem za, tylko niech to będzie dla komunikacji, a nie dla bogaczy w autach elektrycznych, bo nie każdego na to stać. Jeżeli chodzi o kwestię planu ogólnego, konsultacje zostały wydłużone na kolejny miesiąc, z tego co się orientuję. Plan ma około 13 punktów. Ma on w swoim założeniu pokazać, jak miasto ma wyglądać. Ja jestem działkowcem. Mam działkę na ROD, czyli, jak dobrze wiecie jest tych działek dość dużo i Pan prezydent obiecał, że te działki będą nietknięte. Ja mam swoje obawy, chciałbym, żeby Państwo też mi pomogli to przypilnować. Nie tylko Państwo, jest też Akcja Miasto, jest wiele organizacji, żeby ta zielona przestrzeń Wrocławia dla mieszkańców była nietknięta, ponieważ jest to taka enklawa w różnych miejscach, czasami one są obrzeżach, czasami w centrum, ale to jest nam potrzebne dla naszych własnych potrzeb, ale też dla miasta, bo to jest teren zielony, który też oczyszcza powietrze, bo wiadomo, że rośliny korzystają z CO<sub>2</sub> w procesie fotosyntezy. Boję się, że te tereny atrakcyjne będą tak w tym planie ujęte, że mogą się stać miejscem dla budownictwa czy komercyjnego, czy biurowego, czy mieszkalnego. Więc chciałbym też, żeby w tym planie ogólnym te ROD ochronić, jako taką enklawę zieleni, zwłaszcza, że mamy jej bardzo mało, jak to wspomnieli przedmówcy pewnie przede Mn. Trzeba chronić te tereny zielone za wszelką cenę. Dziękuję bardzo.

**Mieszkaniec Wrocławia Cezary Grochowski:** Witam serdecznie Państwa, wszystkich Radnych oraz przedstawicieli urzędu. Nazywam się

Cezary Grochowski, część Państwa mnie zna. Jestem działaczem tutaj lokalnym, organizacji rowerowej. I pozwolę sobie parę słów zabrać w imieniu środowiska rowerzystów, a temat dałem mojego wystąpienia dość prowokacyjny, bo na co narzekają rowerzyści? Słyszysz się dużo o tym, że Wrocław jest miastem bardzo zaawansowanym, jeśli chodzi o politykę rowerową, bardzo przyjaznym rowerom, że bardzo dużo się dzieje. Mieliśmy Raport, tam padają kolejne kilometry. I w zależności od tego, kto te dane przygotowuje, to tych kilometrów tras jest więcej, mniej. Też były takie wypowiedzi publiczne przedstawicieli urzędu, że nawet 1000 km, gdzieś tam, w Warszawie, na konferencji miałem okazję usłyszeć, jest trasy rowerowej we Wrocławiu. Natomiast nie do końca to jest zgodne z rzeczywistością, znaczy te kilometry i ten obraz nie oddaje rzeczywistości, z jaką my się spotykamy. I chcę ten paradoks wyjaśnić po części. To operowanie kilometrami nie oddaje obrazu rzeczywistości. I w ogóle to jest bardzo fałszywy wskaźnik. Gdybyśmy popatrzyli na dane, oczywiście, ja rozumiem to, że jeżeli urzędnicy miejscy przedstawiają jakieś dane, to pokazują to w sposób taki, żeby to brzmiało jak najlepiej, wypadało jak najlepiej dla nich, żeby ich w dobrym świetle stawiało, natomiast rzeczywistość jest troszkę inna. To jest na przykład mapa, która pokazuje, że przeważająca większość mieszkańców jest w zasięgu systemu rowerowego. I to jest prawda. Tylko, że inna sprawa jest taka, że prawdą też jest to, że Wrocław jest daleki bardzo od wykorzystania potencjału, jaki ma, jeśli chodzi o ruch rowerowy. I to nie mówię o jakichś tam Amsterdam, Kopenhaga, one też tu się pojawiły, natomiast mówię o takich bliskich przykładach z zagranicy, czyli Niemcy Wschodnie, gdzie ten ruch jest dwu, trzykrotnie większy niż u nas, natomiast w czym innym jesteśmy mocni. Czyli z kolei w liczbie samochodów zarejestrowanych na mieszkańca. Tutaj po prostu się wybijamy, tak że troszkę, tutaj jest pewien rozdźwięk między jednym a drugim, bo ludzie, jak to się mówi, głosują nogami albo głosują pedałami, czyli ci, co jeżdżą, po prostu pedałuja, wsiadają bądź nie wsiadają, wsiadają tylko wtedy, kiedy ta forma przemieszczania się jest

konkurencyjna względem innych. I tutaj znowu mamy kilometry, czyli jeden z obrazków przygotowanych przez urząd. Bardzo gęsto, bardzo to wygląda dobrze, a i mamy coś, co nas wybija z tego dobrostanu, czyli mapa krytyczna. Myśmy taką mapę przygotowali jako mieszkańcy, znaczy jako rowerzyści. I z pomocą odezwaliśmy się do mieszkańców, żeby zaznaczali takie punkty, zgłaszali. I okazuje się, że większość tych tras, które mamy, one nie spełniają standardów. Co to znaczy, że nie spełniają standardów? To nie znaczy tylko tyle, że my żądamy jakiś wielkich standardów, bo chcemy mieć super warunki jazdy, bo nam się w głowach poprzewracało, tylko chodzi o coś innego zupełnie. Chodzi o to, że jeżeli nie spełniają trasy standardów, to się właśnie nie zapełniają rowerzystami i wtedy sens budowania ich jest znikomy albo znacznie mniejszy. Myśmy sporo już milionów złotych wydali jako miasto na budowę tych tras rowerowych, ale póki one nie będą spełniać standardów, to póty, one nie zapełnią się w takiej liczbie rowerzystami, jakby mogły. I te wskaźniki wciąż będziemy mieli, takie, jak chcemy. I tak samo w centrum, mamy sytuację tutaj, to jest fragment naszego studium wciąż obowiązującego, gdzie cała centralna strefa miasta jest pokazana jako strefa przyjazna rowerom, natomiast w praktyce tutaj na ciemno zaznaczyłem obszary, gdzie ten ruch się odbywa z kłopotami albo wręcz, nie może się odbywać. Jak widać, nie ma jednej trasy po prostu przez centrum czy północ, południe, wschód, zachód, która by spełniała te standardy, nie powodowała problemów, opóźnień dla ruchu rowerowego i tymczasem nie zniechęcała. Czyli budujemy drogę gdzieś tam nową trasę z Nowego Dworu czy z innych osiedli z Kozanowa, bardzo ładne, wydane grube pieniądze. A później w centrum ten rowerzysta się przetacza przez tor przeszkód i go to spowalnia i zniechęca do jazdy. Można powiedzieć, jest fajnie. Prezydent był krytykowany wręcz za zbytnią rowerowość. My spełniamy oczekiwania mieszkańców, nie będziemy tego robić. Natomiast to będzie nam się taki azjatycki model ruchu transportu realizował, a ludzie też oczekują tego, żeby korki zniknęły. I teraz powiem tyle, że bez ruchu rowerowego i bez

wzrostu ruchu rowerowego, względem tego, co jest, korki nam nie znikną, czyli to będzie ślepa uliczka. Czyli apeluję, żeby jednak przyspieszyć politykę rowerową i zgodnie ze standardami to robić. Dziękuję.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca RMW Agnieszka Rybczak zarządziła głosowanie nad wnioskiem o zwiększenie liczby mieszkańców zgłoszonych do debaty]

### **Głosowanie nad wnioskiem o zwiększenie liczby mieszkańców do debaty**

**Wyniki głosowania:** za – 36, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty.

**Mieszkaniec Wrocławia Maciej Słobodzian:** Pani Przewodnicząca, Panowie Wiceprezydenci, Szanowne Panie i Panowie Radni. Korzystając z możliwości zabrania głosu w dzisiejszej debacie nad Raportem o stanie miasta za rok 2023 chciałbym skupić się na temacie zieleni, planowania przestrzennego oraz powiązanej z nimi gospodarki nieruchomości. To, co należy pochwalić, to to, że nasze miasto jest trzecie po Krakowie i Gdańsku, wśród 10 największych miast w Polsce, pod względem pokrycia powierzchni miasta obowiązującymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Jednocześnie jednak należy zwrócić uwagę na jedną rzecz. Wiek tych planów miejscowych. Ponad 50% z nich ma 10 lat lub więcej, co powoduje, że ich aktualność do obecnych wyzwań związanych z kryzysem klimatycznym, kryzysem bioróżnorodności, potrzeby adaptacji miasta do zmian klimatu, jest pod znakiem zapytania i potrzebujemy ich tak naprawdę pilnej aktualizacji. Biorąc pod uwagę, że już dziś mamy upał, którego nie możemy wytrzymać, a jeszcze przed nami lipiec i sierpień i będzie tylko gorzej. Mamy nawałnice coraz częstsze, które zalewają też ulice naszego miasta, dlatego jeszcze raz podkreślę, że dobrze, że są otwierane plany miejskie, że są te działania podejmowane,

dobrze, że podjęto w poprzedniej kadencji w ubiegłym roku też działania, które właśnie chronią część terenów zielonych w planach miejscowych, ale potrzebujemy tych zmian o wiele więcej. I one muszą również następować w odważniejszy sposób. Obejmować nie tylko to, co istnieje i jest zielone, ale też z odwagą tworzyć nowe, duże parki, nowe lasy oraz chronić tereny cenne przyrodniczo, a to wymaga od nas nie tylko zidentyfikowania prac nad nowymi planami miejscowymi czy zmian w obecnych planach, ale też zmiany w polityce gospodarki nieruchomościami naszego miasta. Tu należy zwrócić uwagę na inną kwestię, poruszoną w Raporcie o stanie miasta, czyli właśnie gospodarkę nieruchomościami. Miasto chwali się, że sprzedało 13 ha za 180 000 000 PLN, a zakupiło 11,5 ha gruntów za 27 PLN pod różne cele publiczne. Przy czym jeśli wejść w szczegóły w Raporcie, to widzimy, że praktycznie całość tych 11,5 ha to są wywłaszczenia pod drogi publiczne, tramwaj, trasy rowerowe, ciągi pieszo, rowerowe. I to są dobre inwestycje, ale tak naprawdę w jednym tylko miejscu pada, że było to grunt pozyskany pod zieleń, przy czym nie znamy jego procentu. Jedna z siedmiu umów, które w sumie dały nam 0,3 ha, gruntu. Dlatego musimy zmienić, miasto powinno zmienić swoją politykę gospodarowania nieruchomościami. Trochę musimy zmieniać plany, licząc się też z tym, że będziemy musieli płacić pewne odszkodowania za zmiany przeznaczenia gruntu. Powinniśmy tworzyć te nowe parki, zabezpieczać tereny, które są w rękach miasta już obecnie, ale też nie bać się stworzyć odpowiedniego funduszu, który będzie tak naprawdę grunty pod takie parki, lasy z prywatnych rąk wykupywał. I nie powinniśmy się tego bać, gdyż naprawdę potrzebujemy tego. Sadzenie drzew, nowe zieleńce, szpalery drzew, zielone aleje są naprawdę godne pochwały. To są dobre inicjatywy naszego miasta, ale naprawdę, jeśli mamy zaadaptować miasto do zmian klimatu, spowodować, że ludzie na nowych osiedlach, jak ja np. mieszkam na ulicy Zielnej, która teraz jest pięknym terenem zielonym, a za niedługo będzie betonową pustynią, jak mamy Jagodno, czy właśnie Wojszyce, potrzebuje takich miejsc, które zostaną zabezpieczone pod

nowe, duże parki. Bo jeśli nie będziemy mieć nowych, dużych parków, nie będziemy chronić tej zieleni, którą mamy, to się w tym mieście ugotujemy. I to będzie ze szkodą dla naszych seniorów, dla dzieci. I naprawdę to da się zmienić. I, jako Zieloni mam nadzieję, że ten rok będzie takim przełomem dla miasta i kolejne lata. I my na pewno o takie zmiany będziemy się starać. Bardzo dziękuję.

**Mieszkanka Wrocławia Wiktoria Bomczyk:** Szanowni Państwo, dziękuję za możliwość wypowiedzi. Z tego, co wiem jestem ostatnią osobą, która może się wypowiedzieć, więc zrobię to krótko i na temat. Chciałabym poruszyć kwestię mieszkalnictwa, która została wymieniona w Raporcie o stanie gminy. Jestem członkinią partii Zieloni, ale dzisiaj przede wszystkim jestem reprezentantką ludzi młodych, którzy we Wrocławiu studiują bądź studiowali i aktualnie wkraczają na rynek pracy, starają się na nim utrzymać, usamodzielnąć oraz znaleźć swoje cztery kąty we Wrocławiu. Analizując Raport o stanie gminy można wywnioskować, że Wrocław faktycznie zapewnia dużą liczbę mieszkań w rankingu miast polskich. To jest na pewno rzeczą pozytywną, tym niemniej mam pewne poczucie, wrażenie, że mimo wszystko nie ma gdzie mieszkać. Raport w ogóle nie odnosi się do oceny rynku wynajmu oraz bardzo zdawkowo odnosi się do ceny do oceny cen nieruchomości na naszym rynku lokalnym. Tymczasem ja i moi rówieśnicy możemy pomarzyć o pozytywnej opinii kredytowej, a co za tym idzie zakupu mieszkania. Tak, więc ja wynajmuję mieszkania we Wrocławiu w obrębie 30 km od centrum i płacę prawie 3000 miesięcznie. Moi rówieśnicy, którzy mogą mieć mniej szczęścia, bo rodzice mogą nie dokładać albo praca może być jednak nie tak dobrze wynagradzana, mieszkają w tzw. mikroapartamentach poniżej 30 m<sup>2</sup> tak zwanych, bo uważam, że warto byłoby to nazwać jednak patodeweloperką. Można by było mi doradzić, abym, skoro nie mam na mieszkanie w cenie na rynku komercyjnym, skorzystała z oferty mieszkań społecznych. Świetnie, tylko wydaje mi się, że nie we Wrocławiu. Albowiem Raport tego jeszcze nie wylicza, pominął tę kwestię, ale liczba w 2023 roku mieszkań komunalnych,

spółdzielczych bądź społecznych wyniosła zaledwie 3% wszelkich mieszkań oddanych do użytku. Co więcej, liczba ta spada rok do roku. Tak, więc dostępność tych mieszkań jest znikoma. I w żaden sposób nie pomoże mi ani moim rówieśnikom, odnaleźć się na rynku nieruchomości. Oddać należy na pewno, iż Wrocław przoduje jako miasto akademickie na mapie Polski. Mamy największą liczbę akademików i domów studenckich, co jest godne pochwały. Tym niemniej Raport nie mówi o tym, że ceny najmu w tych akademikach dla studentów są najwyższe w całej Polsce. Tak że student był biedny zawsze, to prawda. Natomiast we Wrocławiu jest on biedniejszy. Kończąc już, chciałabym powiedzieć, iż widzę, dostrzegam, ile Wrocław robi pod względem mieszkalnictwa, natomiast uważam, iż efekty tego są nadal niewystarczające. Chciałabym złożyć apel i prośbę, aby z tych wszystkich priorytetów, które musimy mieć na uwadze, Państwo, jako władarze miasta, aby jednak mieszkaniówka była jednym z tych najważniejszych. Dziękuję.

**Mieszkanka Wrocławia Anna Błasiak:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Prezydenci, Państwo Radni i wszyscy tutaj zgromadzeni Wrocławianki i Wrocławianie. Ja, tak trochę inaczej, bo nie mam tutaj jakiegoś ważnego tematu. Ja chciałam podziękować za tę zeszłą kadencję. Od ponad 30 lat jestem mieszkanką Wrocławia. Obserwowałam, jak pięknie i szybko rozwija się Wrocław. Widziałam wielkie inwestycje, projekty, międzynarodowe imprezy, ale chciałam podziękować Państwu za takie holistyczne podejście do mieszkańców, za dbałość o ich, taki podstawowy dobrostan w ich miejscu mieszkania, za zainteresowanie jednostką za kadencję skierowaną do Wrocławianek, do Wrocławian. Oczywiście, ten ogromny rozwój komunikacji miejskiej jest bardzo ważny. Torowiska, połączenia oczywiście na Nowy Dwór i Kozanów, nowy tabor z klimatyzacją, co dzisiaj jest bardzo ważne, oczywiście Aleję Wielkiej Wyspy. Dla mnie szczególnie ważny jest zielony program przez Państwa realizowany. Dziękuję też za Państwa zachowanie w takich ciężkich chwilach zeszłej kadencji. To był czas pandemii, czas wojny. Dziękuję właśnie za

Szczepciobus, dla mnie ważny, sklep socjalny, nowe żłobki. I mam taką nadzieję, obserwując tutaj Państwa, że w tej przyszłej kadencji będziecie tak wspólnie pracować, bo ta Wasza wspólna praca to będzie praca dla nas, dla Wrocławian i Wasza jakaś taka konsolidacja i zaangażowanie to będzie nasz sukces. Państwa oczywiście też, ale przede wszystkim nas wszystkich. Bardzo dziękuję i życzę Państwu powodzenia.

**Mieszkaniec Wrocławia Krzysztof Smolnicki:** Krzysztof Smolnicki, witam. Dziękuję za zaproszenie. Na końcu Dolnośląski Alarm Smogowy Fundacja Ekorozwoju. Proszę Państwa, myśmy na samym początku, przy pierwszych wyborach prezydenckich, zapytali wszystkich kandydatów, jakie 10 najważniejszych punktów jest istotnych środowiskowo dla tego miasta. Pan Prezydent Rafał Dutkiewicz na pierwszym miejscu umieścił jakość powietrza, deklarując, że poprawi tę jakość powietrza. No niestety nie do końca się udało. W 2017 roku za sprawą Dolnośląskiego Alarm Smogowego została przyjęta uchwała antysmogowa dla Województwa Dolnośląskiego i dla miasta Wrocławia. Ta uchwała zobowiązuje do usunięcia pieców kopciuchów do 1 lipca 2024 roku. Zostało nam tylko kilka dni. Było to już wiadomo w 2017 roku w listopadzie. Uchwała antysmogowa została przyjęta jednogłośnie. Głosowały za nią zarówno Platforma Obywatelska, jak i Prawo i Sprawiedliwość. Miasto Wrocław miało czas od 2017 roku, żeby usunąć piece kopciuchy, najgorsze piece z lokali komunalnych. Niestety, wg danych najnowszych wiemy, że jest 7000 lokali mieszkalnych i domów z piecami kopciuchami na terenie miasta Wrocławia, z czego 4 500 w zasobach komunalnych. To gmina jest bezpośrednio odpowiedzialna za niedociągnięcia i nierealizowanie prawa. Od 1 lipca 2024 roku te lokale będą substandardowe. Nie będą spełniały norm prawnych, w związku z tym lokatorzy mogą oczekiwać od miasta Wrocławia obniżenia czynszu za lokale niespełniające norm prawnych i również innych reperkusji prawnych. Ale najważniejsze, nie jest kwestia tego prawa i tych niedociągnięć, bo oczywiście można zwać na wojnę, na różne rzeczy. Myśmy apelowali do Prezydenta Wrocławia trzy lata temu o to, żeby nie obniżać

dofinansowania dla programu Zmień piec, niestety to dofinansowanie było zmniejszane. Apelowaliśmy, żeby pracować z zarządcami, żeby to było konsekwentnie w kamienicach realizowane. Niestety nie było to realizowane. Mamy 4 500 mieszkań komunalnych. I to skutkuje proszę Państwa, według najnowszych danych zespołu do spraw jakości powietrza przy Ministerstwie Zdrowia dla naszego miasta, 611 zgonów przedwcześnie we Wrocławiu rocznie związanych z tymi piecami, kopciuchami, z pyłem zawieszonym.

Drugi temat to temat niedocenionego smogu komunikacyjnego. Staliśmy tutaj przed paroma dniami, przy uroczystej sesji z transparentem powietrza mówiąc, że co roku umiera 150 osób, przedwcześnie. To są dane z zespołu przy Ministerstwie Zdrowia. We Wrocławiu umiera 150 osób, w związku ze smogiem komunikacyjnym. I musimy coś z tym zrobić. Oczywiście, zmiany potrzebne są szersze. Komunikacja publiczna, dobrze, że wspólny bilet będzie, to jest naprawdę plus. Widzimy też, że pewne rzeczy się robi, ale ewidentnie potrzebujemy i to jest wymóg prawny. Program ochrony powietrza zobowiązuje gminę Wrocław do wprowadzenia strefy czystego transportu od 1 stycznia 2025. Zostało niecałe pół roku. To Państwo będziecie za tą strefą głosować. My apelujemy do Państwa, żeby ta strefa była efektywna. Wziąłem na razie taką małą mapkę. Może tego nie widać, jeszcze to będziemy mieli Państwu okazję pokazywać. Te ciemne kropki to jest śmiertelność nadwymiarowa. Ten malutki teren, to jest strefa, którą urząd zaproponował z prezydentem w poprzedniej kadencji. Ona nie obejmuje praktycznie tego ciemnego terenu na południu miasta. Naszym zdaniem, ta strefa powinna być większa. Czy powinna tak wyglądać, jak my proponujemy czy powinna zawierać takie zapisy, jak tutaj w tej tabeli to jest kwestia do dyskusji, ale uważamy, że ta dyskusja jest bardzo ważna, bo to nie chodzi tylko o jakąś wygodę mieszkańców, tylko chodzi po prostu o życie. 150 osób rocznie. Możemy tych śmierci po prostu uniknąć. I to jest Państwa zadanie, Państwa odpowiedzialność. Strefa efektywna dlaczego jest ważna? Tu Pan mi zarzucał, że tam jakieś nie te normy. Nieprawda

proszę Państwa. 28 kwietnia tego roku Parlament Europejski przyjął nową dyrektywę, która będzie też obowiązywać Polskę, która standardy jakości smogu komunikacyjnego podwyższa czterokrotnie. To jest zadanie i wyzwanie dla Państwa, dlatego występujemy do przewodniczących Komisji Zdrowia, Transportu i Ochrony Środowiska w trybie art. 241 kodeksu postępowania administracyjnego o pilne zwołanie posiedzeń Komisji Rady Miejskiej w tym temacie, żebyśmy mogli Państwu szczegółowo przedstawić argumenty, możliwości, wyzwania. I, żebyśmy mieli szansę na debatę merytoryczną. Dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Bardzo dziękuję. Tym samym, Szanowni Państwo Radni, zakończyliśmy debatę nad Raportem o stanie gminy za 2023 rok. Dajmy sobie jeszcze chwilę pięć minut takiej higienicznej przerwy przed głosowaniem.

Głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi Wrocławia wotum zaufania – druk nr 48/24

**Wyniki głosowania:** za – 24, przeciw – 1, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr V/45/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

#### **IV. Absolutorium dla Prezydenta Wrocławia**

##### **1. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok - druk nr 49/24**

Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, procedura zatwierdzenia budżetu przez organ stanowiący została podzielona na dwa etapy. Pierwszy dotyczy rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok. Drugi, podjęcia uchwały w sprawie absolutorium po zapoznaniu się

z odpowiednimi dokumentami i wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Do wymienionych czynności obowiązuje termin nie później niż do 30 czerwca roku następującego po roku budżetowym. Przystępujemy zatem do realizacji pierwszej części procedury absolutoryjnej.

Szanowni Państwo, w związku z tym, że wszystkie dane dotyczące roku 2023, w tym także dane finansowe, zostały omówione w wystąpieniu Pana Prezydenta, pozwolicie, że przystąpimy od razu do zasięgnięcia opinii Komisji i Klubów, a jeżeli w dyskusji pojawią się jakieś szczegółowe pytania, to Pan Skarbnik się do tych Państwa pytań odniesie.

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Rewizyjna** – opinia pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna
- **Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki** - opinia pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Promocji i Współpracy z zagranicą** - opinia pozytywna

**- Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania -**  
opinia pozytywna

**- Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego –** opinia pozytywna

**- Komisja Polityki Mieszkaniowej -** opinia pozytywna

**- Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności -**  
opinia pozytywna

**- Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju -** opinia pozytywna

**- Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego -** opinia pozytywna

**- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych -**  
opinia pozytywna

### **Dyskusja:**

**Radny Andrzej Kilijanek:** Króciutko, bo uważam, że w tym punkcie warto odnieść się do tej finansowej części, o której mówili mieszkańcy Wrocławia przed chwilą. Padł zarzut, że my wydajemy coraz mniej pieniędzy na wymianę tzw. kopciuchów, natomiast nie jest to do końca prawda. Fakt jest taki, że jako Rada Miejska podjęliśmy uchwałę znoszącą limity na wymianę tychże pieców. I tak sytuacja w tej chwili w mieście wygląda. Natomiast interweniowałem w tej sprawie u Pani dyrektorki jeszcze w 2018 roku, 2019. Na tej sali mówiliśmy o tym, że tzw. łatwy klient się skończył. Bardzo kolokwialnie mówię, ale myślę, że Państwo rozumiecie, co mam na myśli. To jest w tej chwili, jeżeli szukać przyczyny tego, że wymieniamy mniej pieców, należy jej szukać w zdolności do pozyskiwania nowych klientów, tak naprawdę, a nie w kwestii stricte budżetowej. Jedyne, do czego mam pretensje jawne w tej kwestii, to to, że mieliśmy bardzo ambitny, jasny plan, nakreślony jeszcze przy podejmowaniu tej uchwały w tej kadencji VII

bodaj, natomiast po tych naszych licznych rozmowach, po prostu ten plan zniknął ze strony internetowej. Nie możemy już widzieć, jak bardzo jesteśmy w tyle, jeśli idzie o wymianę kopciuchów. Kolejna kwestia jest taka, że nie udało nam się sprzedać Śląska Wrocław. Wydajemy na to bardzo duże pieniądze. I ja chcę jasno powiedzieć, że nie mam zastrzeżeń co do nowej wyceny, dlatego że zwróciliśmy na to uwagę w poprzedniej kadencji, jeszcze w lipcu zeszłego roku, że zmiany, które robimy, wykupowanie długów, powoduje po prostu zmianę wartości spółki, a zwlekanie zawsze będzie się wiązało z tym, że my po prostu będziemy się borykali ze zmianą wyceny w takiej branży, jaką jest sport czy piłka nożna, choćby ze względu na zmianę kontraktów zawodników. To są rzeczy, które mogą nam uniemożliwiać sprzedaż, więc musimy znaleźć formułę, która będzie skuteczna, jednocześnie. I musimy być w tej kwestii zdecydowani i stanowczy, i nie zwlekać rok, bo zawsze będziemy się borykali ze zmianą wyceny spółki. Po prostu, tak to będzie wyglądać przy metodzie skorygowanych aktywów netto. Dziękuję bardzo.

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, rzeczywiście było tak, że wszystkie wnioski, które były składane do miasta w sprawie wymiany, miały i były rozpatrzone pozytywnie. I tutaj żadnych ograniczeń finansowych rzeczywiście nie było. Na wszystkie wnioski tutaj ze strony zielonego departamentu reagowaliśmy na bieżąco pozytywnie, i te wszystkie potrzeby, tak że to nie jest rzeczywiście problem finansowy. Na to zawsze były pieniądze, zgodnie z decyzją Pana Prezydenta, tego pilnowaliśmy, tak. Wydaliśmy łącznie ponad 300 000 000 PLN, więc to jest spora kwota. Z tego, co dzisiaj rozmawialiśmy, też na Kolegium, trochę zapominamy i powinniśmy również pamiętać, że jakby wokół Wrocławia tych tych pieców pozaklasowych jest 26 000. I zwracaliśmy uwagę, że ponieważ tutaj te granice są wiadomo takie, że róża wiatrów bezlitośnie, ten kierunek północno-wschodni jest. I to jest ten problem. Tak naprawdę we Wrocławiu, z tego co ja wiem, jesteśmy liderem w Polsce, jeśli chodzi o wymianę pieców. I te wszystkie wnioski, które zostały złożone, zostały

finansowo rozpatrzone, jak najbardziej pozytywnie. I i tutaj zawsze ta deklaracja z naszej strony faktycznie była i jest. Dziękuję bardzo.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 49/24**

**Wyniki głosowania:** za – 24, przeciw – 1, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr V/46/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

## **2. Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok - druk nr 50/24**

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Śmigielski:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Prezydencie, Państwo Wiceprezydenci, Panie Skarbniku, Państwo Dyrektorzy, Koleżanki i Koledzy Radni, wszyscy zaproszeni Goście. Szanowni Państwo, przedstawiam niniejszym wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w składzie: Sławomir Śmigielski - przewodniczący, Bartłomiej Ciążyński - zastępca przewodniczącego, Jarosław Krauze - zastępca przewodniczącego, Edyta Skuła, Łukasz Kasztelowicz. Na podstawie art. 18a. ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, art. 270 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Wrocławia na swoim plenarnym posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2024 roku, po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu, sprawozdania finansowego Miasta Wrocławia za 2023 rok wraz ze sprawozdaniem niezależnego biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego, sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i samorządowych instytucji kultury

Miasta Wrocławia za 2023 rok oraz informacji o stanie mienia komunalnego Miasta Wrocławia wg stanu na dzień 31 grudnia 2023 roku, postanowiła wnioskować do Rady Miejskiej Wrocławia o udzielenie absolutorium Prezydentowi Wrocławia z tytułu wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi pięciu radnych. W posiedzeniu uczestniczyło pięciu radnych, w głosowaniu wzięło udział pięciu radnych. Za przyjęciem wniosku o udzielenie absolutorium prezydentowi Wrocławia głosowało 3 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 2 radnych. Informuję również Państwa, że w dniu 17 czerwca 2024 roku skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu w osobach: Ewa Pudło - przewodnicząca, Joanna Radzieja i Maciej Gardas - członkowie, podjął uchwałę nr 5/71/2024 w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Wrocławia, w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Wrocławia z wykonania budżetu Miasta Wrocławia za 2023 rok, wydając opinię pozytywną do wniosku Komisji Rewizyjnej. Dziękuję bardzo.

#### **Opinie klubów:**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** bez opinii
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 50/24**

**Wyniki głosowania:** za – 24, przeciw – 1, wstrzymało się – 11

W wyniku głosowania **uchwała nr V/47/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejął Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert]

## **V. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:**

### **1. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/2267/04 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie innych zwolnień od podatku od nieruchomości - druk nr 65/24**

**Skarbnik Miasta Marcin Urban:** Szanowni Radni, Pani Prezydent, zmiana techniczna. Na poprzedniej sesji prezentowałem dwie uchwały. Zmiany dotyczyły dokładnie tego samego elementu, czyli nowego zarządzenia Unii Europejskiej w sprawie pomocy de minimis. Te rozwiązania są korzystniejsze. Podniesiono próg pomocy de minimis, więc musimy w tej uchwale o zwolnieniach tę nową podstawę prawną powołać, tak że nie ma tutaj żadnych zmian merytorycznych. Bardzo proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej zmiany. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 65/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/48/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 2. Projekt uchwały w sprawie włączenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 1 we Wrocławiu przy ul. Kiełczowskiej 43 do Lotniczych Zakładów Naukowych we Wrocławiu przy ul. Kiełczowskiej 43 - druk nr 51/24**
- 3. Projekt uchwały w sprawie utworzenia zespołu „Centrum Placówek Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu” przy ul. Strzegomskiej 49a i nadania statutu - druk nr 52/24**

**Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, bardzo proszę o dokończenie tworzenia nowoczesnych dwóch centrów kształcenia branżowego przy dwóch zespołach szkół. Pierwszy przy Przyrodniczych Zakładach Naukowych, a drugi przy ulicy Strzegomskiej. Dawniej ta placówka przy Strzegomskiej nazywała się Centrum Kształcenia Zawodowego. Teraz, jeśli Państwo podejmiecie uchwałę, będzie nazywało Centrum Placówek Kształcenia Zawodowego z tymi nowoczesnymi pracownikami, które właśnie odtworzymy we wrześniu. Dziękuję bardzo.

**Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

- Komisja Statutowa –** bez uwag
- Komisja Edukacji i Młodzieży –** opinia pozytywna

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 51/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/49/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 52/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/50/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 4. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXXI/687/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi - druk nr 53/24**

**Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Michał Szydłowski:** Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Zgromadzeni Goście. Chciałbym przedstawić projekt uchwały dotyczący zmian odpłatności za usługi opiekuńcze u nas we Wrocławiu. Z racji tego, że pod koniec ubiegłego roku nastąpiła zmiana ustawy o pomocy społecznej, dotycząca usług opiekuńczych m.in., i wprowadzono nową formę takich usług, czy raczej zmodyfikowano formę takich usług, czyli usługi sąsiedzkie. Są to usługi opiekuńcze, które mogą realizować osoby blisko zamieszkałe, czyli sąsiedzi osób, które takich usług wymagają. Usługi te są realizowane w nieco ograniczonym zakresie. Są to podstawowe usługi gospodarcze i higieniczno-pielęgnacyjne, które mogą być

realizowane maksymalnie w wymiarze dwóch godzin dziennie. Usługi takie może realizować osoba pełnoletnia, która nie jest członkiem rodziny osoby, na rzecz której te usługi są realizowane. Nie jest także oddzielnie zamieszkującym małżonkiem ani zstępnym i wstępnym takiej osoby. Złożyła oświadczenie o zdolności pod względem psychofizycznym do realizacji usług. Zamieszkuje najbliższe okolice, przy czym tutaj ustawodawca nie wskazał, czym jest najbliższa okolica, więc będziemy w zasadzie chyba przypuszczać, że będzie to jakiś kwartał ulic. Ukończyła szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy, jest zaakceptowana przez biorcę usług i przez organizatora usług opiekuńczych. My planujemy realizację tych usług opiekuńczych powierzyć organizacji pozarządowej drogą konkursu. Tryb przyznawania tych usług opiekuńczych jest tożsamy, tak, jak z usługami opiekuńczymi standardowo realizowanymi na zlecenie Gminy Wrocław. Rozliczanie także będzie przebiegało w sposób tożsamy, jak z usługami opiekuńczymi, które są realizowane we Wrocławiu, czyli osoba przyjmuje do realizacji usługi, realizuje je u osoby zainteresowanej, pobiera podpis pod formularzem rozliczającym te usługi, potem jest to przedstawiane do rozliczenia organizatorowi, a w końcowym efekcie przedstawicielowi gminy, czyli Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej do rozliczenia. Chcemy włączyć te usługi na okres co najmniej 5 miesięcy w tym roku. Pozyskaliśmy częściowo dotacje do realizacji usług, chcemy to zrobić też w formie pilotażu. Pozyskaliśmy 96 800 PLN dotacji z programu rządowego, do tego dokładamy 24 200 PLN wkładu własnego. Łącznie daje nam to 121 000 PLN, które chcemy zainwestować w objęcie 10 środowisk takim wsparciem. Jeszcze przypomnę, że usługi te są na takich samych zasadach, jak usługi opiekuńcze miejskie, czyli podlegają odpłatności, stąd też zmiana w uchwale o odpłatności. Cena 1 godziny usług opiekuńczych w tej chwili we Wrocławiu to jest 26, 71 PLN. I w tej formie odzyskujemy mniej więcej 17% funduszy przeznaczonych przez gminę na realizację usług. Dziękuję bardzo za uwagę. I proszę o pozytywne rozpatrzenie naszego wniosku.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Senioralnej** – opinia pozytywna

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 53/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/51/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 5. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXX/601/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie ustanowienia centrum usług wspólnych dla jednostek organizacyjnych Gminy Wrocław, pod nazwą Centrum Usług Informatycznych we Wrocławiu oraz nadania statutu - druk nr 63/24**

### **Dyrektor Centrum Usług Informatycznych Tymoteusz Przybylski:**

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, proszę o zgodę i przyjęcie uchwały dotyczącej zmiany statutu polegającej na zwiększeniu liczby, jednostek i usług, które obsługujemy. Taka podstawowa przyczyna to uruchomienie nowej szkoły przy Cynamonowej, którą będziemy obsługiwać w obszarze informatycznym oraz finansowo-księgowym. Pozostałe rzeczy to są

porządkowe, takie uzupełnienie tego, co tak na co dzień robimy. Dziękuję bardzo. Jeżeli są pytania, to proszę.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 63/24**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/52/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 6. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/586/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wrocław, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz określenia warunków i zasad korzystania z tych przystanków - druk nr 78/24**

**Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz Staruchowicz:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, to jest taka uchwała bardziej techniczno-porządkująca, związana z tym, że co pewien czas dokonujemy aktualizacji wykazu przystanków autobusowych, tramwajowych. Ostatnia taka zmiana do uchwały była w 2020 roku. Teraz, po czterech latach, można zobaczyć jedną taką dość istotną liczbę, że uruchomionych przystanków komunikacyjnych w ramach nowych inwestycji na przestrzeni

tego czasu powstało 122. Likwidacja niektórych przystanków komunikacyjnych w wyniku przeprowadzonych inwestycji, w tym łączenia przystanków tramwajowych i autobusowych, to jest 54 sztuki. Zmiana nazw przystanków komunikacyjnych 97 sztuk oraz 38 przystanków wskazanych przez wydział transportu, przeznaczonych wyłącznie dla operatora transportu zbiorowego oraz jego podwykonawców, z którymi Gmina Wrocław zawarła umowę na świadczenie usługi w zakresie publicznego transportu zbiorowego oraz dla operatora transportu zbiorowego gminy sąsiadującej oraz jego podwykonawców, która zawarła porozumienie z Gminą Wrocław w celu wspólnej realizacji publicznego transportu zbiorowego, to jest sztuk 38. Dane są umieszczone w tabelach. I w sumie tak można też podsumować, że tych przystanków we Wrocławiu mamy 1832. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Polityki transportowej i Zrównoważonej Mobilności** – opinia pozytywna

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 78/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/53/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 7. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2023 rok - druk nr 75/24**
- 8. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2023 rok - druk nr 76/24**

**Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jak co roku w tym okresie zatwierdzenie sprawozdań finansowych dla naszych dwóch samodzielnych SPZOZ-ów. Obydwa podlegają ocenie biegłego rewidenta. Obydwa otrzymały pozytywną ocenę biegłego rewidenta i obydwie mają pozytywne oceny Rad Społecznych. W wypadku Wrocławskiego Centrum Zdrowia wynik finansowy w kwocie ponad 15 000 000 PLN dodatni, w przypadku NEUROMED-u powyżej 92 000 PLN, w obydwu przypadkach propozycja wpisania tego na fundusz zakładowy, zapasowy. To tyle w tym względzie. Dziękuję.

**Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** – opinia pozytywna

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 75/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/54/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 76/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/55/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/3242/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na terenie Gminy Wrocław- druk nr 64/24**

#### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Tytuł, tak, jak Pan Przewodniczący był uprzejmy odczytać. Zmiany w uchwale z 2006 roku polegają przede wszystkim na rozszerzeniu katalogu obiektów, których uchwała będzie mogła dotyczyć. Tam jest dodany po wyrażeniu pierwotnie mieszkaniowej sformułowanie lub stanowi samodzielny budynek, który z powodów technicznych, architektonicznych, czy też z uwagi na funkcję pierwotną lub obecną, stanowi dla Miasta Wrocławia symbol, względnie wyróżnia się na tle budownictwa typowego dla czasów, w których powstał lub z innych powodów może wzbogacić ofertę turystyczną i kulturalną Miasta Wrocławia, a także rozszerzenia katalogu prac, które będzie można finansować poprzez dodanie takich zagadnień, jak sporządzenie ekspertyz technicznych, konserwatorskich, przeprowadzenie badań konserwatorskich lub architektonicznych, wykonanie dokumentacji konserwatorskiej,

opracowanie programu prac konserwatorskich, restauratorskich, wykonanie projektu budowlanego zgodnie z przepisami ustawy pr. bud., sporządzenie projektu odtworzenia kompozycji wnętrz części wspólnych czy też wykonanie robót budowlanych, restauratorskich, konserwatorskich, przestrzeni wspólnych nieruchomości, takich jak hole, klatki schodowe, mienie. Pozostałe zmiany, w tej uchwale, są na tyle czytelnie sformułowane, że myślę, nie będę tego referować. Dotyczą zresztą już kwestii formalnych i kontrolnych. Tak, jak informowałem Państwa na Klubach i Komisjach, to jest zmiana uchwały zasadowej, która docelowo w przyszłości umożliwi nam przedstawienie Państwu uchwały już celowanej w obiekt trzonolinowca, to jest ten faktyczny inicjator czy katalizator wprowadzanej zmiany. Dziękuję.

#### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów**- opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 64/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/56/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

- 10. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie elektrociepłowni pomiędzy ulicą Łowiecką i rzeką Odrą we Wrocławiu - druk nr 54/24**
- 11. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Topolowej, Cedrowej, Wileńskiej, Węgierskiej, Centralnej oraz linii kolejowej we Wrocławiu - druk nr 55/24**
- 12. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Bardzkiej, Owocowej oraz linii kolejowej we Wrocławiu - druk nr 56/24**
- 13. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Głównej i Marszowskiej oraz rzeki Bystrzycy we Wrocławiu - druk nr 57/24**
- 14. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Raławickiej i Życzliwej oraz rzeki Ślęzy we Wrocławiu - druk nr 58/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, w kolejności porządku. Pierwsza kwestia to jest obszar centrum miasta w rejonie ulic Łowieckiej i Rzeki Odry we Wrocławiu. Tutaj widzą Państwo na slajdzie kropkami zaznaczony teren, który proponujemy objąć przystąpieniem do opracowania planu

miejscowego. To jest zmiana planu istniejącego. Związana jest z dalszym przekształcaniem z zakresu działalności Kogeneracji. Teren poniżej przystąpienia, które jakiś czas temu podjęliśmy dla północnej części tego obszaru. Kwestia związana jest z zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego Wrocławia. Bardzo proszę Państwa o podjęcie tej uchwały. Kolejny plan to jest południe miasta, Brochów, w rejonie ulic Topolowej, Centrowej, Wileńskiej, Węgierskiej, Centralnej oraz linii kolejowej we Wrocławiu. Obszar, który obejmuje, proponujemy objąć planem na wniosek Rady Osiedla i mieszkańców. To jest obszar, który obejmuje tereny zabudowy mieszkaniowej, ale także tereny, które nie dzisiaj są terenami mniej lub bardziej zagospodarowanymi w sposób zielony. I w takim też kierunku chcielibyśmy utrzymać te miejsca, ale także wprowadzenie terenów usług, tak więc plan, który docelowo będzie zawierał różne funkcje. Kolejne przystąpienie to jest rejon ulicy Bardzkiej, Owocowej oraz linii kolejowej we Wrocławiu. Konkretnie obszar położony na południu od ulicy Morwowej, obejmujący głównie tereny zieleni, ale również cmentarz w południowej części obszaru. Jest tutaj kilka obiektów mieszkalnych, które plan na pewno uhonoruje, ale też jednym z powodów przystąpienia do planu są wnioski na wprowadzenie tutaj zabudowy mieszkaniowej, której już nie chcielibyśmy tutaj rozszerzać.

Kolejne przystąpienie, jesteśmy na Stabłowicach, w rejonie ulicy Głównej, Marszowickiej oraz Rzeki Bystrzycy we Wrocławiu. Plan, podobnie jak w poprzednim przypadku. Docelowo w planie będą to głównie tereny zielone, niewielka liczba budynków na obszarze planu, natomiast wniosek, który tutaj został złożony o wydanie warunków zabudowy dla zabudowy mieszkaniowej, chcemy tutaj chronić tutaj teren zielony.

I piąte przystąpienie to jest znowu podobny cel. Jesteśmy w południowo-zachodniej części miasta. Wschodnia granica planu to jest Rzeki Ślęza. Samo przystąpienie jest zatytułowane w rejonie ulicy Racławickiej, Życzliwej oraz Rzeki Ślęzy we Wrocławiu. Są to tereny zielone, takie chcemy je chronić, natomiast celem planu jest też zmiana kwalifikacji

niektórych obszarów w planie dzisiaj istniejącym, obszarów, które przeznaczamy tereny pod zabudowę usługową i mieszkaniową. Chcemy spróbować tutaj powalczyć o rozszerzenie terenów zieleni. To jest tych pięć przystąpień.

**Opinie klubów: (do pięciu projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do pięciu projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 54/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/57/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 55/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/58/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 56/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr V/59/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 57/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr V/60/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 58/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr V/61/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

## **15. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Brylantowej i Nefrytowej we Wrocławiu - druk nr 59/24**

### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, projekt planu, który dotyczy niewielkiej bardzo powierzchni, to jest niecałe 2000 m<sup>2</sup>. A jest tak dlatego, że w zasadzie jest to chirurgicznie celowany plan obejmujący działkę, na której stoi budynek. Natomiast zestaw ustaleń planu miejscowego obowiązującego w tym obszarze nie zawiera usług edukacji. Był o to wniosek, aby takie usługi tam wprowadzić. Jesteśmy na Osiedlu Ołtaszyn, niewątpliwie taka funkcja czy możliwość tam nie zawadzi, zatem przeprowadziliśmy procedurę, którą umożliwiła uchwała w sprawie przystąpienia, którą Państwa poprzednicy podjęli. Plan przeszedł całą

procedurę formalnoprawną. Oczywiście, do planu nie zostały zgłoszone żadne uwagi. I stwierdzam, że plan nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. I bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie planu.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** - opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 59/24**

**Wyniki głosowania:** za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/62/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**16. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Ignacego**

**Mościckiego, Semaforowej, Pakistańskiej i Wietnamskiej  
we Wrocławiu - druk nr 60/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tutaj plan, który obejmuje około 2 ha powierzchni. Jest to również zmiana planu istniejącego, ale tak, jak Państwo już się przyzwyczajają, niezależnie, czy to jest zmiana, czy opracowania planu, od początku cała procedura wygląda tak samo, jeśli chodzi o wymogi ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Podstawowym powodem, dla którego podjęliśmy prace nad tym planem, była kwestia dostosowania linii zabudowy, ale też wprowadzenie zielonego placu od strony dworca, ale przede wszystkim umożliwienie w przestrzeniach parterów wprowadzenia funkcji innej, niż tylko mieszkaniowa, po to, żeby ta przestrzeń po prostu żyła. Tak, jak Państwo widzą na tutaj załączonym slajdzie, rysunku, załączniku graficznym do planu, mamy przestrzeń placu zieloną. I ten brązowy teren, to jest teren ogólnie rozumianej zabudowy mieszkaniowej, której możliwości zlokalizowania wyznaczają jak zawsze linię zabudowy. Plan przeszedł całą procedurę formalną. Na etapie wyłożenia do publicznego wglądu wpłynęła jedna uwaga, która odnosiła się do szeregu parametrów i wskaźników rozwiązań architektoniczno-budowlanych, negatywnych opinii dotyczących warsztatu urbanistycznego, czy wskazywała zaistniałe zdaniem składającego uwagę błędy techniczne czy definicje nieprecyzyjne. Stwierdzam, że projekt planu miejscowego nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Bardzo proszę Wysoką Radę o uchwalenie planu wraz z załącznikami, w tym w szczególności tym, który stanowi o sposobie rozpatrzenia uwagi. Bardzo dziękuję.

**Opinie klubów:**

**– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** -  
opinia pozytywna

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:**

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszona została uwaga, która nie dostała uwzględniona przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwagi przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwagi łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 60/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/63/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**17. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Gajowej i Jana Władysława Dawida we Wrocławiu - druk nr 61/24**

### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] To jest też niewielki obszarowo plan, też podejmowany w trybie interwencyjnym. Otóż, widzą Państwo na załączniku, jest to jeden teren, niecały 1 ha powierzchni, teren, na którym funkcjonują odkryte urządzenia sportowe, czyli mówiąc, językiem potocznym boisko. Jest boisko wykorzystywane m.in. przez nasz obiekt edukacyjny. Ze względu na to, że dla tego obszaru pojawił się wniosek o wydanie warunków zabudowy pod zabudowę mieszkaniową, poprosiliśmy Państwa o uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego, dlatego że wobec sąsiedztwa, które znajduje się w otoczeniu, wydanie takich warunków w świetle polskiego prawa było przesądzone z góry. To też jedyny sposób, aby ograniczyć przeznaczenie terenu właśnie do takiej funkcji, jaka dzisiaj tam się znajduje, jest poprzez opracowanie planu miejscowego. Również w procedurze, na etapie wyłożenia do publicznego wglądu wpłynęła jedna uwaga, która została rozstrzygnięta przez Prezydenta. Nie uwzględniono uwagi złożonej do planu, które właśnie dotyczyła wprowadzenia takich przeznaczeń oraz konkretnych wskaźników, które odpowiadały mniej więcej temu, co zostało złożone na etapie wnioskowania o decyzji o warunkach zabudowy. Informuję Państwa, że projekt planu nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. I bardzo proszę o uchwalenie tego projektu planu wraz załącznikami, w tym w szczególności stanowiącym o sposobie rozstrzygnięcia uwagi.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** -  
opinia pozytywna

- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** -  
opinia pozytywna

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:**

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszona została uwaga, która nie dostała uwzględniona przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwagi przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwagi łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 61/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/64/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**18. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Mikołowskiej we Wrocławiu - druk nr 62/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, to jest projekt planu, który jest efektem naszej, bym powiedział, takiej regularnej pracy. Obszar ponad 20 ha objęty

przystąpieniem. Tak, jak to zgodnie z techniką zapisu planistycznego kolory, które Państwo widzą na załączniku graficznym, te brązy odpowiadają zabudowie mieszkaniowej, z wyjątkiem dwóch obszarów, które dotyczą terenów istniejących. Są to tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o różnych formach, od szeregowej do wolnostojącej. Czerwienie to są obszary usług, taka szrafura to tereny usługowo-sportowe, zielenie to oczywiście są tereny, które zostały wskazane w planie wyłącznie jako przeznaczenie pod zieleni, a szare i białe obszary to są tereny, rezerwy komunikacyjne dróg, które zostały uznane za tereny realizacji celu publicznego i dróg wewnętrznych, które celem publicznym nie są. Tutaj mieliśmy do czynienia z dwoma wyłożeniami do publicznego wglądu. W czasie pierwszego wyłożenia i zaraz po nim w ustawowym terminie zostało złożonych 20 uwag dotyczących różnych kwestii, związanych m.in. z kwestiami również poza planistycznymi, takimi jak np. możliwości dalszej dzierżawy, ale również planistycznymi, takimi jak kwestie umożliwienia dojazdu od wskazanych stron w uwagach, niewłaściwej kwestii zaprojektowania domów, ścieżek rowerowych, dojazdów do wskazanych terenów, ponownie ograniczeń wobec planowanych inwestycji, czy też z drugiej strony zwiększenia planowanych powierzchni handlowych, dopuszczenia wprowadzenia budynków na obszarach, które nie były wskazane w planie, zwężenia dróg, przeprowadzenia komunikacji do wskazanych terenów, propozycji dotyczących kształtowania ścieżek rowerowych czy zaoferowania zamiany gruntów zajętych pod rozbudowę drogi. Część tych uwag została uwzględniona, z tego powodu doszło do drugiego wyłożenia. W trakcie i po drugim wyłożeniu zostały złożone 4 uwagi do planu. Tutaj zagadnienia dotyczyły sprzeciwu wobec zagospodarowania terenu wskazanej działki, w sprawie przesunięcia linii rozgraniczającej między terenami, w sprawie zmiany przeznaczenia terenu z usługowego na mieszkaniowo-usługowy, przesunięcia linii zabudowy zgodnie z załącznikiem załączonym do uwagi, a także wyznaczonych w planie stref i terenów, zmiany ich ustaleń i granic oraz odstąpienia od

wskaźnika dotyczącego wymogu zapewnienia zieleni wysokiej w strefie zieleni. Szanowni Państwo, informuję, że ustalenia planu miejscowego nie naruszają studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Odczytałem kwestie, których dotyczą uwagi. Proszę Państwa o uchwalenie tego planu wraz załącznikami, w tym stanowiącym o sposobie rozstrzygnięcia uwag złożonych do planu. Dziękuję.

**Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna
- **Komisja Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw Gospodarczych** - opinia pozytywna
- **Komisja Polityki Transportowej i Zrównoważonej Mobilności** - opinia pozytywna

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:**

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszone zostały uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie

z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 62/24**

**Wyniki głosowania:** za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/65/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **19. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LXIV/1667/14 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia - druk nr 66/24**

#### **Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowni Państwo, ta uchwała dotyczy sytuacji, w której jesteśmy w tej chwili w obrębie Osiedla Jerzmanowo-Jarnołów-Strachowice-Osiniec. Dotyczy uchwały, która została przez Radę Miejską Wrocławia podjęta w roku 2014 i wskazywała kilka ulic w tym rejonie. Wśród nich jednym z patronów był ks. Bolesław Domański. Mamy do czynienia z sytuacją, w której w czasie, kiedy powstawała ta pierwotna uchwała, ulica funkcjonowała w mniejszym zakresie. Wtedy informowaliśmy Radę, tak, jak to się dość często zdarza, że wraz z rozwojem przyszłym zabudowy pewnie będziemy przedłużać bieg tej ulicy. Tak się właśnie dzieje. W związku z wnioskami o wydanie numerów porządkowych nastąpiła potrzeba właśnie nadania numeracji i nazwania terenu do tej pory nienazwanego, więc przedłużamy po prostu bieg ulicy, jeśli Państwo podejmą taką decyzję oczywiście.

#### **Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 66/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/66/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**20. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXI/645/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazw nowym ulicom oraz skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 74/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tutaj jest druga uchwała zmieniająca. Rzecznik odnosi się do osiedla Nowe Żerniki. Tutaj Rada Osiedla Leśnica podjęła uchwałę, która w drugim paragrafie proponuje dodanie w nazwie ulicy Witolda Lipińskiego pseudonimu "Szczedroń". To jest odniesienie do partyzanckiej przeszłości Pana prof. Lipińskiego. Rzecznik związany jest z tym, że, tak, jak w uzasadnieniu wskazywane jest, że we Wrocławiu istnieje na Zalesiu ulica patrona o tym samym nazwisku, Karola Lipińskiego, zatem wprowadzenie pseudonimu w tym przypadku prawdopodobnie pomoże poprawić tę kwestię informacyjną związaną z rozróżnieniem obydwu tych patronów. Bardzo proszę Państwa o podjęcie uchwały.

**Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 74/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr V/67/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**21. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 67/24 (wraz z autopoprawką)**

**22. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk nr 68/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pierwsza z uchwał, to jest uchwała dotycząca osiedla Jagodno. W obszarze, w którym w sąsiedztwie znajdują się ulice, których patronami są Schubert, Ravel, Bartok, jest propozycja uczczenia Jana Sibeliusa. Samą potrzebę wywołuje kwestia konieczności wniosku o nadanie numerów porządkowych, tak, jak w wielu przypadkach.

Drugi projekt to jest ten sam powód, czyli wniosek o nadanie numerów porządkowych, też zgodnie z zasadą gniazd nazewniczych. Ulica Dziewannowa, nazwa zaczerpnięta z banku nazw. To są te dwa projekty.

**Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

– **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 67/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/68/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 68/24**

**Wyniki głosowania:** za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/69/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**23. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Wrocławia - druk nr 69/24**

**24. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Wrocławia - druk nr 70/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Pierwszy projekt przenosi nas na Muchobór Wielki. I tutaj na wniosek Komisji Nazewnictwa Ulic Towarzystwa Miłośników Wrocławia propozycja patronki. To też jest zgodne z naszą uchwałą zasadową, żeby w miarę możliwości znajdować patronki jako te, od których imienia nazywane są miejsca we Wrocławiu, Janina Lewandowska. Dlatego w tym

miejscu, że w pobliżu mamy lotnisko, a sama Pani Lewandowska związana była z lotnictwem. W okresie międzywojennym była pierwszą kobietą, która skakała ze spadochronem z wysokości 5 km. W Kampanii Wrześniowej brała udział w walkach, wzięta do niewoli. Według danych była jedyną kobietą straconą wśród ofiar zbrodni katyńskiej.

Jeśli chodzi o drugi projekt, to jesteśmy na Krzykach. I tutaj w sąsiedztwie tych terenów, które przed chwilą Państwo podjęli decyzję o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego tego nad Ślężą. W tym obszarze znajduje się ciek Olszówki Krzyckiej. I tutaj na wniosek Rady Osiedla Klecina, która w tym roku podjęła taką uchwałę, propozycja nazwania ronda w ciągu ulicy Skarbowców ze skrzyżowaniem z ulicą Mglistą, aby to rondo właśnie mianem Olszówki Krzyckiej nazwać.

#### **Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

#### **Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 69/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/70/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

#### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 70/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/71/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**25. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 71/24**

**26. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 72/24**

**27. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 73/24**

**Dyrektor Departamentu Urbanistyki i Architektury Jacek Barski:**

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tutaj przepraszam Państwa za literówkę w nazwie.

Zobaczyłem ją dopiero teraz i nie zdążyłem poprawić. Chodzi oczywiście o Skwer Kajdasza. Tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że obszar skweru właśnie, który jest położony w sąsiedztwie ulicy Kajdasza, to jest na nim realizowany projekt Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego i liderzy tego projektu wnosili o to, żeby tak, jak to zostało nazwane właśnie w budżecie obywatelskim, żeby tę przestrzeń nazwać skwerem Edmunda Kajdasza. Nazwa, mówię, pasuje do położonej na południe albo sam skwer jest położony na północ od ulicy już istniejącej, więc to możemy spokojnie rekomendować.

Jeżeli chodzi o kolejny skwer, tutaj na wniosek parafii Ewangelicko-Augsburskiej zasłużonego dla tej części społeczności wiernych, duchownego Dietricha Bonhoeffera, to jest skwer wydzielony przy kościele Świętego Krzysztofa zgodnie z intencjami też właśnie wnioskodawców.

I trzeci, chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego, Dolnośląska Chorągiew złożyła wniosek o nadanie miejscu we Wrocławiu imienia dolnośląskich harcerzy. Tutaj wskazane miejsce to jest w koronie wału, który znajduje się na północ od Mariny Harcerskiej, w której harcerze prowadzą działalność właśnie. Jest tam szkółka żeglarska i przystań, a w koronie wału jest taki

przyjemny skwer wydzielony. Zatem to jest to miejsce, które rekomendujemy w projekcie uchwały nazewniczej.

**Opinie klubów: (do trzech projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do trzech projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 71/24**

**Wyniki głosowania:** za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr V/72/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 72/24**

**Wyniki głosowania:** za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr V/73/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

**Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 73/24**

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr V/74/24 z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

[red. – W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejęła Przewodnicząca

**28. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Gądów-Popowice Płd. - druk nr 46/24**

**29. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Muchobór Wielki - druk nr 47/24**

**Radny Sławomir Czerwiński:** Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowne Radne i Radni. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Gądów-Popowice Południowe Małgorzaty Agnieszki Milewskiej z powodu nieobecności na sesji Rady przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Komisja Osiedli i Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej Wrocławia po zapoznaniu się z dokumentacją, to jest listami obecności radnych na sesjach Rady Osiedla Gądów-Popowice Południowe wnioskuje o podjęcie uchwały o uchylenie mandatu.

Jeżeli chodzi o drugą uchwałę, to jest ona w tej samej kwestii, ale dotyczy osiedla Muchobór Wielki i radnych osiedla Muchobór Wielki Wioletty Ludwiki Wiśniewskiej. Również z powodu nieobecności na sesjach przez okres dłuższy niż 6 miesięcy. Komisja Osiedli i Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Miejskiej Wrocławia po zapoznaniu się z dokumentacją, to jest z listami obecności radnych na sesji Rady Osiedla Muchobór Wielki wnioskuje o podjęcie uchwały. Bardzo dziękuję.

**Opinie klubów: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

**Opinie komisji: (do dwóch projektów uchwał)**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 46/24**

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/75/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 47/24**

**Wyniki głosowania:** za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr V/76/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **30. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego uchwałą nr XLVII/3031/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Krotoszyńskiej we Wrocławiu – druk nr 79/24**

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Projekt uchwały został przygotowany w celu rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia interesu prawnego, skierowanego do Rady Miejskiej przez Spółkę KEA IBB z siedzibą we Wrocławiu pismem z dnia 22 maja 2024 roku w związku z podjętą przez Radę Miejską Wrocławia uchwałą nr XLVII/3031/06 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Krotoszyńskiej we Wrocławiu.

Podstawą do takiego działania jest art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, który mówi, że każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem, podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej, może zaskarżyć uchwałę lub zarządzenie do sądu administracyjnego,

po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia naruszenia. Przepis ten dot. wszystkich aktów prawnych podjętych przed 1 czerwca 2017 roku.

**Dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Jacek Barski:**

Szanowni Państwo, jest to procedura, z którą pewnie będziemy się stykać co jakiś czas. Pozwolę sobie tylko uprzedzić, zresztą o podobnej sprawie rozmawialiśmy na poprzedniej sesji. Wtedy mieliśmy do czynienia już z wezwaniem do sądu. Tutaj jest pewna cezura. Do roku 2017 sprawy muszą iść dwustopniowo, czyli najpierw ten, który się nie zgadza z ustaleniami planu, mówię w tej chwili o formalnej stronie, wnosi najpierw do wysokiej Rady o wezwanie o usunięcie naruszenia prawa. To jest sformułowanie ustawowe. Dopiero później po odrzuceniu przez Państwa tego wezwania, nieuwzględnieniu tego wezwania, może poprzez Radę wnosić sprawę do sądu. W planach młodszych niż te podjęte, uchwalone do 2017 roku tego wezwania do usunięcia naruszenia prawa już nie ma. Ustawodawca uprościł, od razu jest przekazanie poprzez Radę do sądu. W tej sytuacji, ponieważ plan jest starszy, z roku 2006, jest to dwustopniowa sytuacja. Generalnie w duchu ustawy jest to tak przewidziane, że Państwo nie uwzględniając wezwania, umożliwiają drogę sądową, uwzględniając, wchodzi na ścieżkę bliżej nieokreśloną i niepewną, która musiałaby skutkować podjęciem uchwały w sprawie opracowania planu miejscowego w tym obszarze związanym z takim celem, jakim byłoby te, które wynikają z wezwania. Mówię o formalnej stronie cały czas. Natomiast, jeśli chodzi o meritum, to tutaj wzywający chce zaskarżyć ustalenia dla terenu 24U, który ogranicza, jego zdaniem, możliwość przebudowy istniejącej zabudowy, która dotyczy wskaźników zabudowy dla tego terenu, która, co do zasady ogranicza prawa zabudowy, a także odnosi się do aktualności mapy zasadniczej. Próbując w skrócie powiedzieć czego merytorycznie rzecz dotyczy, sytuacja ma długą historię. W roku 2004 firma uzyskuje decyzję o warunkach zabudowy, na podstawie której uzyskuje pozwolenie na budowę. Na podstawie tego pozwolenia na budowę zaczyna budować swoje obiekty

związane z działalnością, którą firma prowadzi. Lokalnie mamy do czynienia z konfliktem interesów pomiędzy firmą, która prowadzi swoją działalność od dłuższego czasu i okolicznymi mieszkańcami. W roku 2006 uchwalamy plan miejscowy, który nie sankcjonuje, nie uwzględnia w ustaleniach planu pozwolenia na budowę pełnoprawnego, które zostało wydane. To jest częste zjawisko. Rozstrzygnięcie polega na takiej decyzji, że ponieważ wydane pozwolenie jest zawsze w obrocie prawnym jest pełnoprawne, więc nie naruszamy dóbr nabytych inwestora. Natomiast plan, który nie sankcjonuje pozwolenia na budowę, powoduje taką uciążliwość dla ewentualnego właściciela, użytkownika, że jego działanie w ramach wydanego pozwolenia jest możliwe tak długo, jak tylko zechce. Natomiast każde inne działanie, które jest sankcjonowane pozwoleniem na budowę wchodzi w tryb badania zgodności z planem, a zatem rozbudowa takiego obiektu nie jest możliwa. Są to decyzje, które się podejmuje w sytuacji, w której no właśnie często mamy do czynienia z jakimś rodzajem konfliktu interesów lokalnym. Na tym tle rozgrywa się ta sprawa. Jeśli chodzi o rekomendację Prezydenta, to rekomendacja jest taka, aby odrzucić wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, umożliwiając potencjalne dochodzenie swoich praw przed sądem, co jest ścieżką bardziej precyzyjną, w mojej ocenie, to już mówię poza trochę poza protokołem, niż zmiana planu, bo nie wywraca nam, bardzo często sąd, jeśli nawet podejmuje decyzje idące za intencją skarżącego, nie unieważnia całego planu. Unieważnia tylko fragment, który dotyczy tej sprawy. Niezależnie od tego, tylko nie wiem, czy Pan Przewodniczący Lorenc będzie sam chciał o tym opowiedzieć, czy nie, ale na Komisji Rozwoju Przestrzennego i Architektury, przepraszam, pozwolę się na ocenę. Bardzo dobry pomysł Pana Przewodniczącego doprowadził do, bo byli skarżący, doprowadził do jakiejś sytuacji, w której, my nie wiemy, czy oni nie zechcą skorzystać później i tak z tego prawa do skarżenia planu. Ale wydaje się, że jakieś porozumienie i pomysł na rozwiązanie tej sytuacji został wypracowany.

### **Opinie klubów:**

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

### **Opinie komisji:**

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna, z tym, że rzeczywiście wystosujemy do inwestora pismo, w którym zapewnimy wszystkich zainteresowanych potencjalnych odbiorców tego pisma, iż przy uzyskiwaniu prawomocnego pozwolenia na budowę nie doszło do naruszenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ ten plan, bądź uzyskiwanie pozwolenia na budowę po prostu jeszcze nie istniał. Tak więc istniejące obiekty zostały wybudowane zgodnie z prawem. Dziękuję bardzo.

### **Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 47/24**

**Wyniki głosowania:** za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania **uchwała nr V/77/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

### **31. Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego - druk nr 77A/24**

#### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Pismem z dnia 17 maja 2024 roku Prezydent Wrocławia zwrócił się z prośbą o wyznaczenie przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Pan Bohdan Aniszczyk

i Pani Marta Kozłowska, którzy pełnili tę funkcję do końca VIII kadencji, pełnili ją do końca VIII kadencji, jako radni Rady Miejskiej Wrocławia. W związku z tym, że w dniu 24 czerwca do Prezydenta wpłynęły oświadczenia o rezygnacji z tej funkcji, możemy przystąpić do wyznaczenia nowych przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia w wymienionej Radzie. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 23 marca 2017 roku w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, Radę Pożytku Publicznego powołuje Prezydent w liczbie 10 osób, w tym 2 przedstawicieli Rady Miejskiej. Mamy zgłoszonych czterech kandydatów. I są to następujące osoby: Pan Sławomir Czerwiński. Czy Pan Radny wyraża zgodę na kandydowanie? Tak. Pani Radna Dominika Kontecka. Czy Pani Radna wyraża zgodę? Tak. Pani Radna Dorota Pędziwiatr. Tak, wyrażam zgodę. Tak. Pan Radny Sławomir Śmigielski. Pan wyraża również zgodę. Szanowni Państwo, czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Czy ktoś jeszcze chciałby zgłosić kandydata do tej Rady? Nie widzę. Zatem informuję, że ponieważ mamy 2 miejsca do dyspozycji, wyłonionych zostanie w drodze głosowania dwóch przedstawicieli i decyduje największa ilość głosów.

#### **Opinie klubów:**

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

– **Klub Radnych Lewicy** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]

#### **Opinie komisji:**

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

#### **Głosowanie nad kandydaturą Sławomira Czerwińskiego**

**Wyniki głosowania:** za – 26, przeciw – 1, wstrzymało się – 5

**Głosowanie nad kandydaturą Dominiki Konteckiej**

**Wyniki głosowania:** za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

**Głosowanie nad kandydaturą Doroty Pędziwiatr**

**Wyniki głosowania:** za – 7, przeciw – 1, wstrzymało się – 23

**Głosowanie nad kandydaturą Sławomira Śmigielskiego**

**Wyniki głosowania:** za – 8, przeciw – 1, wstrzymało się – 22

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, informuję, że w wyniku przeprowadzonych głosowań do składu Wrocławskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego wyznacza się jako przedstawicieli Rady Miejskiej Wrocławia radnych Sławomira Czerwińskiego oraz radną Dominikę Kontecką.

**VI. Wyznaczenie przedstawiciela Rady Miejskiej Wrocławia.**

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, zmierzamy do końca naszej sesji, mamy jeszcze jedną kwestię z wyborem przedstawiciela Rady Miejskiej. Nadmienię o co chodzi. Otrzymaliśmy pismo z Departamentu Zrównoważonego Rozwoju w sprawie aktualizacji dotychczasowego zespołu opiniodawczo-doradczego powoływanego przez Prezydenta Wrocławia działającego w obszarze ochrony środowiska, klimatu i zrównoważonego rozwoju, w którym to zespole uczestniczyli także radni Rady Miejskiej Wrocławia. Zwrócono się z prośbą o wskazanie przedstawiciela Rady nowej kadencji do objęcia funkcji w Komitecie sterującym powołanym zarządzeniem nr 86 69/22 Prezydenta Wrocławia z dnia 29 września 2022 roku w sprawie strategii gospodarowania wodami opadowymi i roztopowymi we Wrocławiu. W tym zespole zasiadał dotychczas Pan Paweł Karpiński, radny poprzedniej

kadencji. Więc pragnę z tego miejsca zapytać Państwa, czy ktoś z Radnych chciałby w tym zespole brać udział? Pan Radny Kilijanek. Czy ktoś jeszcze? Pan Radny Suligowski.

Miejsce miejsce mamy jedno, w takim razie, Szanowni Państwo, tak jak przy Radzie Pożytku Publicznego przegłosujemy tę zgłoszoną kandydaturę.

### **Głosowanie nad kandydaturą Andrzeja Kilijanka**

**Wyniki głosowania:** za – 8, przeciw – 3, wstrzymało się – 18

### **Głosowanie nad kandydaturą Roberta Suligowskiego**

**Wyniki głosowania:** za – 21, przeciw – 1, wstrzymało się – 5

### **Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Zatem informuję Państwa, że wyjdzie ode mnie pismo, w którym zostanie wskazany Pan Robert Suligowski.

W wyniku głosowania **uchwała nr V/78/24** z dnia 27 czerwca 2024 r. została przyjęta.

## **VII. Obwieszczenia o tekstach jednolitych uchwał Rady Miejskiej Wrocławia w sprawach:**

- 1) Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XV/417/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania opartego na paliwach stałych na ogrzewanie niskoemisyjne**

**Wyniki głosowania:** za – 27, przeciw – 1, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania obwieszczenia zostało przyjęte.

- 2) Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr XV/418/19 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zasad udzielania dotacji celowej**

**osobom fizycznym na zadania służące poprawie efektywności energetycznej polegającej na wymianie okien zewnętrznych**

**Wyniki głosowania:** za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 2

W wyniku głosowania obwieszczenia zostało przyjęte.

#### **VIII. Przyjęcie protokołu sesji nr III/24.**

Nie wpłynęły żadne uwagi do przedłożonego Państwu protokołu sesji.

W związku z tym protokół nr III/24 uważam za przyjęty.

#### **IX. Interpelacje i zapytania.**

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

#### **X. Wolne wnioski i oświadczenia.**

**Radny Robert Pieńkowski:** Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Wrocławianie. Ja chciałbym się odnieść, w zasadzie, podzielić taką refleksją odnoszącą się do jednego z najważniejszych, wręcz do najważniejszego wydarzenia w życiu miasta Wrocławia. Mianowicie do święta Wrocławia. Otóż 24 czerwca już od, z górą tysiąca lat, to święto celebrowane jest w dniu patrona miasta Wrocławia, patrona diecezji, patrona Dolnego Śląska, czyli Świętego Jana Chrzciciela. Postaci, która także jest elementem herbu Wrocławia. Jest to wydarzenie, które przynajmniej, tak, jak ja je pamiętam od już trzech kadencji zawsze było wyjątkowo uroczyście celebrowane, wyjątkowo uroczyście świętowane. Można powiedzieć, jest to święto radnych, święto także, można powiedzieć, władz Wrocławia, prezydenta, pracowników, no i przede wszystkim święto wszystkich wrocławian. W każdym razie w nawiązaniu do tego wydarzenia, zaobserwowałem niestety, że część radnych, można powiedzieć, to święto zbojkotowała. Wydaje mi się, że wykazali się ci radni zbędną, zbyt daleko idącą nadgorliwością, bo pojawienie się np. transparentu tuż przed

ratuszem, w momencie, gdy wrocławianie świętowali, cieszyli się ze święta, pojawia się transparent, w którym ktoś oczekuje czystego powietrza. Oczywiście ja też jestem za czystym powietrzem i chętnie się w wielu demonstracjach, czy manifestacjach w tej sprawie pojawię. Dzień wcześniej, dzień później, dwa dni później, czy wręcz można powiedzieć, przez cały rok kolejny, codziennie mogę domagać się i solidaryzować z takimi postulatami. Natomiast, wydaje mi się, że po prostu kwestią dobrego obyczaju, kultury osobistej, dobrych manier jest uszanować to święto. I w tym dokładnie momencie takich demonstracji nie urządzać, bo to była chyba świadoma próba zepsucia święta, a na to Wrocławianie nie zasłużyli. Wrocławianie na pewno na psucie tego święta nie oczekiwali. Tak że bardzo prosiłbym o to, aby w przyszłości jednak wykazać się dalej idącą empatią, czy też uszanowaniem uczuć także, bo to święto można oczywiście celebrować od strony religijnej, bo święty Jan Chrzciciel, jak sama nazwa wskazuje, przynajmniej dla Chrześcijan to jest też postać właśnie święta. Zaczęliśmy zresztą celebrowanie tego święta w kościele Świętej Elżbiety, zakończyliśmy w katedrze właśnie pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela wieczorem, ci, którzy chcieli. A w międzyczasie właśnie pojawiło się działanie, dla mnie niezbyt właściwe, nie na miejscu. I prosiłbym bardzo serdecznie, aby szanować wrocławian, szanować uczucia wrocławian także religijne, bo dla mnie to zachowanie właśnie też było takim wejściem w obszar tego sacrum, na które nie powinno być miejsca. Tak że bardzo proszę, to jest prośba serdeczna. Mam nadzieję, że Koleżanki, Koledzy, znaczy nie wiem, kto dokładnie, ale, że uszanują to święto w przyszłości i po prostu będą razem z nami wszystkimi w ten dzień po prostu świętować. Dziękuję.

**Radny Robert Suligowski:** To Pan Radny zechce przyjąć do wiadomości trzy następujące komunikaty. Pierwszy komunikat, to organizatorem zgromadzenia był Dolnośląski Alarm Smogowy. Drugi komunikat jest taki, że czasy, kiedy paradowaliśmy razem 1 maja pod jednym sztandarem się skończyły. Mieszkańcy Wrocławia w święto Wrocławia mają prawo wyrażać

swoje zdanie, opinie, szczególnie dla siebie istotne. A ja mam prawo do nich dołączyć, kiedy uznam, że rzeczy, które oni podnoszą są również dla naszej społeczności istotne. Trzecie, szanowny Panie Radny, dla Pana istnieje sfera sacrum, dla mnie nie, ponieważ jestem ateistą. Mam do tego święte prawo być tym ateistą. I nie mam obowiązku brania udziału w uroczystościach religijnych, ani w dni uznawane przez osoby wierzące powstrzymywać się od mojej aktywności społecznej. Dziękuję pięknie. Proszę przyjąć to do wiadomości.

**Radny Dominik Kłosowski:** Panie Przewodniczący Pieńkowski, ja chciałem Panu tylko przypomnieć taką sytuację, która zaistniała w święto Wrocławia. Dokładnie dwa lata temu, kiedy to Rada Miejska uchwaliła, że Nagrodę Wrocławia dostanie Strajk Kobiet, Wam, Kolegom z PiS-u się to bardzo nie podobało. I napuszczaliście aktywistów, żeby protestowali przed ratuszem. A oni robili awanturę przed ratuszem dwa lata temu, krzycząc, nawołując, zagłuszając wystąpienia. Wtedy Wam to nie przeszkadzało, a teraz Wam przeszkadza transparent, który nawołuje do tego, żebyśmy wymieniali kopciuchy i żeby powietrze we Wrocławiu było czyste. To jest totalna hipokryzja Panie Pieńkowski. Ja Panu tylko przypominam tamtą sytuację. Dziękuję bardzo.

**Radny Robert Pieńkowski ad vocem:** Ad vocem wobec tego do dwóch wystąpień. Do pierwszego, czyli do Pańskich wyborów dotyczących wiary. Oczywiście, ja przyjmuję do wiadomości, ja nawet, można powiedzieć, to szanuję, że jest Pan osobą niewierzącą. Natomiast elementem dobrego wychowania, kultury osobistej jest szanować to, że są również osoby wierzące. I po prostu powinniśmy siebie nawzajem szanować. Więc, jeżeli Pan uważa, że wchodzenie w tym wypadku w sposób taki dość brutalny w uroczystość, która związana jest ze świętem patrona Wrocławia świętego Jana Chrzciciela, że jest czymś właściwym, bo Pan jest ateistą...

**Radny Andrzej Kilijanek:** Proszę przyjąć do wiadomości trzy komunikaty, Panie Radny Kłosowski. Komunikat pierwszy. Nie nawoływaliśmy do protestów w dniu Święta Wrocławia. Punkt drugi. Nie organizowaliśmy tych protestów. Punkt trzeci. To, co nam przeszkadzało i o czym komunikowaliśmy głośno, to były te niszczone przystanki, sprayowane przystanki, rzucana kostka, malowane, sprayowane elewacje budynków, również świeżo wyremontowanego wtedy budynku na Placu Solidarności. To nam przeszkadzało. I to były argumenty przeciwko uznawaniu, że Ogólnopolski Strajk Kobiet, chyba dobrze zapamiętałem nazwę, zasługuje na Nagrodę Wrocławia. Bo czynili podczas tych protestów ludzie akty wandalizmu. I to nas, w naszej ocenie, dyskwalifikowało. I nie inspirowaliśmy żadnych protestów, nie namawialiśmy, ani sami też nie staliśmy z żadnymi transparentami w Święto Wrocławia, gdzie powinniśmy te polityczne nasze interesy, cele i motywacje odrzucić na dalszy plan, jeden dzień w roku. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:**

Szanowni Państwo, nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym oświadczam, że zamykam V sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska